

PROTOKÓŁ

XXIX sesji

RADY MIASTA LUBLIN

VII KADENCJI (2014-2018)

27 kwietnia 2017 r.

Spis treści:

Ad. 1. Otwarcie sesji	4
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin	5
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołów XXVII i XXVIII sesji Rady Miasta	5
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami	6
Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	13
Ad. 5. 1. zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok.....	13
Ad. 5. 2. uchwały zmieniającej uchwałę nr 621/XXIV/2016 Rady Miasta Lublin z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie wieloletniej prognozy finansowej.....	18
Ad. 5. 3. określenia kryteriów wraz z liczbą punktów na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia, organizowane w publicznych placówkach oświatowo-wychowawczych prowadzonych przez Gminę Lublin oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów.....	19
Ad. 5. 4. ustalenia kryteriów wraz z liczbą punktów w postępowaniu rekrutacyjnym do publicznych placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania prowadzonych przez Miasto Lublin.....	19
Ad. 5. 5. wyrażenia zgody na zamianę lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w Lublinie w budynku przy ul. Piekarskiej 27 na lokal mieszkalny stanowiący własność osoby fizycznej oznaczony numerem 1 położony w Lublinie w budynku przy ul. Piekarskiej 27	20
Ad. 5. 6. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin.....	20
Ad. 5. 7. wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Jutrzenki 2a stanowiącej własność Gminy Lublin.....	21
Ad. 5. 8. wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin.....	21
Ad. 5. 9. uchwały zmieniającej uchwałę nr 388/XVII/2004 Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2004 r. w sprawie utworzenia przez Gminę Miasto Lublin jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Lublinie i objęcia w niej udziałów pokrytych wkładem niepieniężnym.....	22
Ad. 5. 10. Programu Rewitalizacji dla Lublina na lata 2017-2023	22
Ad. 5. 11. przyjęcia programu polityki zdrowotnej - „Program szczepień ochronnych przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego (HPV) dla 12-letnich mieszkank Lublina w latach 2017-2020”	52
Ad. 5. 12. przyjęcia programu polityki zdrowotnej - „Program profilaktyczny wczesnego wykrywania wad wzroku i zezów dla uczniów klas II szkół podstawowych na terenie Miasta Lublin	57
Ad. 5. 13. przyjęcia programu polityki zdrowotnej - „Program profilaktyki zakażeń pneumokokowych w zakresie szczepień ochronnych przeciwko pneumokokom dla dzieci w wieku 3 lat na lata 2017-2019”.....	57
Ad. 5. 14. przyjęcia programu polityki zdrowotnej - „Program profilaktyczny chorób zakaźnych w zakresie szczepień ochronnych przeciw grypie dla osób powyżej 65. roku życia”	58
Ad. 6. Sprawozdanie z realizacji zadań Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie za 2016 rok.....	58
Ad. 7. Ocena Zasobów Pomocy Społecznej.....	59
Ad. 8. Sprawozdanie z realizacji w 2016 roku zadań w ramach Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Lublinie na lata 2016-2020	59
Ad. 9. Sprawozdanie z realizacji zadań Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta Lublin na 2016 r.	59

Ad. 10. Sprawozdanie z realizacji zadań Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Lublin w 2016 roku.....	60
Ad. 11. Interpelacje i zapytania radnych	60
Ad. 12. Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin	78
Ad. 13. Wolne wnioski i oświadczenia	79
Ad. 14. Zamknięcie obrad	79

Obrady XXVIII sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 27 kwietnia 2017 r. (czwartek) w godz. 9⁴⁰ – 15³⁰ w Ratuszu (opóźnienie rozpoczęcia sesji wynikało z powodów technicznych – awaria systemu informatycznego).

W obradach uczestniczyło 31 radnych Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM i przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

Piotr Kowalczyk	– przewodniczący Rady Miasta
Jarosław Pakuła	– wiceprzewodniczący Rady Miasta

AD. 1. OTWARCIE SESJI

Zawiadomienie o zwołaniu sesji oraz porządek obrad przesłane radnym stanowią załącznik nr 5 do protokołu

Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk „Szanowni Państwo! Otwieram XXIX sesję Rady Miasta Lublin. Witam serdecznie wszystkich zaproszonych gości, witam mieszkańców, witam media, witam państwa radnych, witam państwa dyrektorów i pracowników Urzędu Miasta Lublin.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 31 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem obrad została wciągnięta flaga miejska na maszt w Ratuszu – w dniu dzisiejszym dokonał tego pan radny Prus. (oklaski) Dziękujemy naszemu hejnaliście miejskiemu za asystowanie i odegranie hejnału miejskiego. Oklaski dla pana hejnalisty. (oklaski)

Zapraszam państwa wiceprzewodniczących do współprowadzenia.

Przechodzimy teraz do omówienia porządku obrad.

Zawiadomienie o sesji przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 12 kwietnia, natomiast porządek szczegółowy pismem z dnia 20 kwietnia.

Nie pamiętam takiej sytuacji, ale na dzień dzisiejszy, na tę chwilę nie mamy żadnych wniosków do porządku obrad; chyba że w tej chwili ktoś chciałby złożyć taki wniosek. Pan prezydent również nie. W takim razie przechodzimy dalej.”

AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA LUBLIN

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta. Informuję państwa, że wyrokiem z dnia 20 stycznia tego roku WSA oddalił skargę kasacyjną wojewody od wyroku z dnia 22 marca 2016 r. w sprawie ze skargi na uchwałę Rady Miasta w sprawie sprzedaży w trybie przetargowym gruntu położonego w Lublinie przy ulicy Peowiaków 13a. Jednocześnie WSA zasądził od wojewody na rzecz Gminy Lublin kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

W dniu 24 kwietnia Wojewoda Lubelski przedłożył zawiadomienie o wszczęciu postępowania nadzorczego w sprawie stwierdzenia nieważności uchwały w sprawie sposobu ustalenia wysokości opłat dodatkowych oraz opłaty manipulacyjnej w przewozach środkami lokalnego transportu zbiorowego zlecanych przez ZTM w Lublinie, w części obejmującej § 2 pkt 5 i 6 uchwały.”

AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁÓW XXVII I XXVIII SESJI RADY MIASTA

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - Zatwierdzenie protokołów XXVII i XXVIII sesji Rady Miasta.

Szanowni Państwo! Protokół XXVII i XXVIII sesji mieliście państwo w aktówce systemu Zimbra, jak również były wyłożone do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją przy listach obecności. Czy są ze strony państwa radnych jakieś uwagi do protokołów tych sesji? Nie widzę. W takim razie poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu najpierw XXVII sesji. Bardzo proszę, określamy temat.

Głosowanie nr 1. Kto z państwa jest „za” zatwierdzeniem protokołu XXVII sesji Rady Miasta? Co jest?”

Radny Bartosz Margul „Panie przewodniczący, tak czy inaczej, proszę o powtórzenie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Powtarzamy głosowanie. – (**Głos z sali** – wypowiedź poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia) – Ale jest wniosek o powtórzenie głosowania. Bardzo proszę o przyłożenie karty. Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”? – (nastąpiła przerwa techniczna) – przykładamy jeszcze raz karty. Kto z państwa jest „za” zatwierdzeniem protokołu XXVII sesji? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Stwierdzam, że przy 23 „za”, 0 „przeciw”, 5 „wstrzymujących się” Rada zatwierdziła protokół XXVII sesji Rady Miasta.

Przechodzimy teraz do głosowania protokołu XXVIII sesji. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 2. Kto z państwa radnych głosuje „za” zatwierdzeniem protokołu XXVIII sesji? Bardzo proszę. Kto jest „przeciw”? – (**Radny Tomasz Pitucha** „Ja się pomyliłem, panie przewodniczący, proszę o powtórzenie.”) – Powtarzamy głosowanie. Proszę bardzo, kto z państwa radnych głosuje „za” zatwierdzeniem protokołu XXVIII sesji? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 22 „za”, 0 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” Rada zatwierdziła protokół XXVIII sesji Rady Miasta.”

AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu - Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę, prezydent Krzysztof Żuk.”

Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Po pierwsze – podpisane zostało porozumienie, list intencyjny z kolejnym miastem ukraińskim Krzywy Róg. Czeka nas jeszcze Dniepropietrowsk. To są dwa miasta na wschodzie Ukrainy, które chcą z nami współpracować w zakresie oczywiście kultury, oświaty, sportu, szkolnictwa wyższego, ale również i gospodarki.

Odbyło się spotkanie w Gdyni z zarządem PZPN-u i przedstawicielem UEFA – ostatnie spotkanie przed Euro 2017 – mówimy o turnieju 21. Lublin otrzymał najlepszą, najwyższą ocenę ze wszystkich miast i można powiedzieć, że jest to powód do satysfakcji, a też okazja do podziękowania tym wszystkim, którzy tak w wymiarze operacyjnym przygotowywali nasze miasto do turnieju.

Chciałem również pogratulować firmie Billenium, polskiej firmie z sektora IT niemalże z 15-letnią historią, polskiej, lubelskiej firmie – ponad 500 pracowników w 5 biurach w Polsce, ale również w utworzonych biurach w Indiach i w USA, ze względu na nową strategię rozwoju, nową siedzibę i konsekwencje dla nas oczekiwane zresztą, wzrost zatrudnienia o kolejnych 100 nowych pracowników. To jest ten przykład konsekwencji ze strony i przedsiębiorców, ale też i naszej, jeśli chodzi o przyciąganie inwestycji, wspieranie firm po to, by tworzyć wysokokwalifikowane miejsca pracy dla naszych absolwentów.

Odbyła się Gala Kultury, podczas której zostały rozdane miejskie nagrody artystyczne.

Warto również podkreślić, że w tym tygodniu było otwarcie Lublin Business Network – wydarzenie promujące lubelskie start-up'y, niezwykle przykłady innowacyjności, kreatywności tutaj naszych firm. Są tu stosowne materiały. Jeśli kogoś to interesuje, to zapraszamy do zapoznania się z przykładami tych najlepszych, przynajmniej 10 start-up'ów. Cztery z nich zostały zgłoszone do Nagrody Gospodarczej Prezydenta, jestem pod dużym wrażeniem tego, co młodzi przedsiębiorcy, bo tak już trzeba o nich mówić, zaprezentowali.

To, co też jest istotne, na co chciałem zwrócić uwagę, bo przykładamy też dużą wagę do takich wydarzeń, poza oczywiście konferencjami naukowymi, które się odbywają we wszystkich uniwersytetach – odbyła się konferencja Finanse publiczne a rozwój gospodarki, poświęcona pamięci prof. Zycie Gilowskiej, osobie powszechnie szanowanej i też tej, która odcisnęła swoje piętno na samorządzie lubelskim i samorządzie w ogóle, stąd warto przypomnieć o rocznicy jej śmierci.

Jeśli chodzi o politykę społeczną – rozpoczął się 24 kwietnia Tydzień Dialogu Międzypokoleniowego. Przypominam, że rozpoczynaliśmy od Europejskiego Dnia Dialogu, właściwie pokolenia, zamieniliśmy to na Tydzień Dialogu Międzypokoleniowego ze znakomitym skutkiem. 24 kwietnia była uroczysta gala otwarcia znakomitym koncertem Selima i zaproszonych artystów. Wczoraj odbyła się równie dobra, czy znakomita debata Lublin inspiracją po-

koleń, a dzisiaj jest wręczenie Orderu Uśmiechu jednej z bardziej znanych osób, bardzo zaangażowanych w działania społeczne, pani Alicji Barton, a jutro barwny korowód międzypokoleniowy. Przypominam o tym państwu radnym, jeśli oczywiście jesteście zainteresowani udziałem w tym, to są ważne wydarzenia, ze względu na to, że Lublin chyba jest tutaj miastem o najlepszych praktykach w zakresie integracji pokoleń i aktywizacji seniorów, których mamy ok. 80 tys. w naszym mieście.

Dwa lubelskie hospicja otrzymały wsparcie finansowe dla realizacji programów opieki paliatywnej i hospicyjnej nad dziećmi i młodzieżą oraz osobami dorosłymi w tych stanach terminalnych choroby, o czym chciałem państwu powiedzieć, bo obydwie hospicja staramy się wspierać i dostrzegać ich potrzeby, ze względu na zadania, które realizują w naszym imieniu.

Konkursy Lubelskiej Fundacji Rozwoju i Miejskiego Urzędu Pracy – trwa nabór wniosków – Mikro innowacje – Makro korzyści w temacie przejścia z systemu edukacji do aktywności zawodowej. To jest duży projekt, prawie 3 mln.

Również zawarta została umowa o partnerstwie na rzecz realizacji projektu Start w przedsiębiorczość. Tutaj partnerami, oprócz miasta Lublin, jest również Lubelska Fundacja Rozwoju i Powiatowy Urząd Pracy.

To, co ważne, aczkolwiek już pominę ze względu na upływający czas, to będzie zawarte w tej informacji, którą dołączymy do protokołu (informacja stanowi załącznik nr 6 do protokołu).

Chciałem jednocześnie w ramach tej informacji poprosić państwa o wysłuchanie prezentacji programu – krótkiej – 700-lecia, podsumowania tych trzech miesięcy, które za nami, a jednocześnie prezentacji programu najważniejszej części tego, co wspólnie razem przyjęliśmy, na ten sezon siedmiu miesięcy. Będzie to krótko. Pan dyrektor w moim imieniu to przedstawi państwu i jednocześnie prześlemy państwu stosowne materiały, które prezentują ten wymiar aktywności w sferze kultury, w sferze społecznej, która przed nami.”

Dyrektor Wydziału Kultury UM Michał Karapuda „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panowie Prezydenci! Szanowni Goście! Za nami przeszło sto dni wielkiego jubileuszu, przed nami ciągle niemal sto dni do okrągłej rocznicy, która przypada 15 sierpnia. Jak państwo pewnie czytaliście, obserwowaliście w lubelskich mediach, we wtorek spotkaliśmy się w Archiwum Państwowym, gdzie mieliśmy dzięki uprzejmości pana dyrektora Piotra Dymmela niezwykłą okazję oglądać oryginał aktu lokacyjnego. Była to okazja do podsumowania pierwszego sezonu, sezonu „Przeżywaj historię”, sezonu, który był skierowany przede wszystkim do naszych mieszkańców i miał za zadanie przede wszystkim przypomnieć, wypromować wielkie bogactwo i historię naszego miasta. W ramach tego sezonu zaangażowane były wszystkie najważniejsze instytucje działające w Lublinie, a związane z naszą historią: Archikatedra Lubelska, Zakon Ojców Dominikanów, Muzeum Lubelskie, ale także takie instytucje, które na co dzień być może nie są za często odwiedzane, jako chociażby Archiwum Państwowe właśnie, czy Instytut Pamięci Narodowej. Ale jak państwo pamiętacie także, ten jubileusz rozpoczęliśmy w Europejskiej Stolicy Kultury, we Wrocławiu. Tam kilkadziesiąt tysięcy osób miało okazję przekonać się, jak znakomity program udało nam się przygotować i te relacje, także medialne, które były w tonie: „No, nareszcie ktoś pokazał nam, jak powinna wyglądać Europejska Stolica Kultury” nie były przesadzone.

Następnie, już na początku roku był niezwykle sylwester na nowym placu lubelskim, Placu Teatralnym, tuż przy uruchomionym w ubiegłym roku Centrum Spotkania Kultur. Kilkanaście tysięcy naszych mieszkańców podczas koncertów lubelskich zespołów – tak to wyglądało, rzeczywiście robiło to niezwykle wrażenie.

Później przenieśliśmy się do środka Centrum Spotkania Kultur i znowu niezwykle wydarzenie – po raz pierwszy w historii tego miasta najwybitniejsi artyści sceny spotkali się na jednej scenie, scenie sali operowej Centrum Spotkania Kultur – Beata Kozidrak, Urszula, Krzysztof Cugowski, Piotr Cugowski, Lubelska Federacja Bardów, lubelskie orkiestry, lubelskie chóry akademickie – podczas wielkiego niezwykłego widowiska „Zakochani w Lublinie”, które już za chwilę trafi do państwa na płytach CD i DVD.

Następnie to, co ważne w tych pierwszych miesiącach, to rozpoczęcie niezwykle bogatego programu naukowego – pierwsza konferencja „Lublin – początki kariery miasta do XVI wieku” przygotowana przez pana prof. Kokowskiego w Teatrze Starym. Kilkaset osób, które wzięło udział, mówiło o tym, jak Lublin się pojawił na mapie Polski, kiedy zaczęły się pierwsze osadnictwa na tym terenie i jak przez pierwsze wieki ten rozwój przebiegał, a wszystko to za kilka miesięcy znajdzie się w specjalnym wydawnictwie pokonferencyjnym.

To także specjalne wydarzenia i małe jubileusze, które w trakcie tego wielkiego jubileuszu mamy okazje świętować. Takim bez wątpienia niezwykle dla nas ważnym, ale też silnie związanym z historią naszego miasta był jubileusz 5-lecia działalności Teatru Starego i piękny, niezwykle ambitny spektakl muzyczno-filmowy „Kocham Lublin, szanuję” przygotowany na tę okazję.

Ale jubileusz to także wydarzenia o niezwykłej wadze artystycznej, które przyciągają na lubelskie sale teatralne, muzyczne setki, tysiące osób, tak jak ponad tysiąc osób miało okazję zobaczyć w Centrum Spotkania Kultur niezwykle spektakl Teatru Tańca według baletu Igora Strawińskiego „Przejsia”.

Podobnie było podczas wielkiego artystycznego święta wszystkich lubelskich melomanów – po raz pierwszy, dzięki kilkuletnim właściwie staraniom pana prezydenta, udało się nawiązać współpracę ze Stowarzyszeniem Ludwiga van Beethovena, panią Elżbietą Penderecką i zorganizować w Lublinie Wielkanocny Festiwal Ludwiga van Beethovena, cztery piękne koncerty zainaugurowane 2 kwietnia w Lubelskiej Archikatedrze, a zakończone niezwykle koncertem Państwowej Orkiestry Młodzieżowej z Armenii. Znowu kolejne jubileusze, bo oprócz 700-lecia miasta to także jubileusz pojawienia się w Polsce Ormian i tej diaspory ormiańskiej, a także 25-lecia ponownego nawiązania stosunków dyplomatycznych z Armenią.

To wreszcie także kolejna rzecz niezwykła, wyjątkowa w historii tego miasta. Jeden z najwybitniejszych lubelskich artystów Tadeusz Mysłowski postanowił właśnie tutaj, w Lublinie Muzeum Lubelskiemu podarować swoją kolekcję dzieł sztuki, kolekcję, której właściwie trudno wartość finansową oszacować, kolekcję, w której znalazły się dzieła m.in. Picassa, Warhola, Dalego – najwybitniejszych artystów tworzących w XX wieku. O tę kolekcję starały się galerie w Nowym Jorku, w Paryżu, także Muzeum Narodowe w Warszawie i dzięki staraniom władz Lublina i władzom Muzeum udało się tę kolekcję ulokować tutaj, w Lublinie i mam nadzieję, że po planowanej przebudowie i remoncie Muzeum Lubelskiego będziemy mieli okazję na co dzień oglądać ją w zachodnim skrzydle tego Muzeum.

To także, o czym wspomniał pan prezydent, inauguracja tego pierwszego dużego wydarzenia w obszarze działań społecznych. Pani prezydent Monika Lipińska przygotowała wspólnie ze swoimi pracownikami kilkadziesiąt niezwykłych wydarzeń w ciągu całego roku i to, co do tej pory w ostatnich latach w ramach Dnia Dialogu Międzypokoleniowego odbywało się, w tym roku miało charakter wyjątkowy – to ponad tydzień różnego rodzaju wydarzeń. Zaczęliśmy w poniedziałek 24 kwietnia, już jutro wielki korowód międzypokoleniowy rozpoczęty mszą św. w Lubelskiej Archikatedrze.

I tak, w ciągu tych ostatnich miesięcy, podczas sezonu „Przeżywaj historię”, zorganizowaliśmy cztery duże konferencje, 12 tygodni tematycznych, łącznie odwiedziliśmy 16 miejsc, 22 tematyczne spacerki specjalnie dla naszych mieszkańców, wreszcie prawie 50 specjalnych warsztatów edukacyjnych dla najmłodszych, prawie 200 wykładów i lekcji historycznych; łącznie wszystkie te obiekty w ciągu tych 12 tygodni odwiedziło prawie 10 tys. ludzi i to, co dla nas najważniejsze i co nas niezwykle cieszy, to ponad 55 tys. osób w ciągu tych pierwszych trzech miesięcy jubileuszu wzięło udział w tych specjalnych, wyjątkowych wydarzeniach przygotowanych dla naszych mieszkańców.

To, co przed nami, to te cztery najbogatsze, najbardziej intensywne miesiące – z jednej strony sezon plenerowy, z drugiej strony ten okrągły jubileusz, który przypada w trakcie Jarmarku Jagiellońskiego i o szczegółach tego jubileuszu i specjalnym programie urodzin miasta będziemy państwa jeszcze w szczegółach informować, a dzisiaj króciutko powiem tylko o tych rzeczach najważniejszych.

Już jutro rzecz wyjątkowa, niezwykła, czyli Sezon Lublin, od kilku lat przygotowywany przede wszystkim dla naszych mieszkańców, ale także dla turystów, którzy coraz chętniej, coraz częściej przyjeżdżają do Lublina, odwiedzają Lublin, którzy są w stanie, dzięki takiej niezwyklej kumulacji ponad 300 specjalnych wydarzeń w ciągu nieco ponad tygodnia, odwiedzić wszystkie najważniejsze miejsca, zabytki związane z historią naszego miasta. Zapraszamy na ten Sezon Lublin także naszych mieszkańców, którzy korzystając z tych dni wolnych mogą odwiedzić te miejsca, o których może czasami zapominamy, a które w ciągu tego tygodnia przygotowują specjalne atrakcje dla naszych gości.

To wreszcie Miasto Poezji – specjalny cykl spotkań literackich. Już dzisiaj, jeżeli państwo chcieliby zaprosić poetę do swojego domu, można zgłosić się do Teatru NN, taką propozycję złożyć i na przełomie maja i czerwca także u was, u państwa w mieszkaniach ten festiwal może mieć miejsce.

Wreszcie kolejna niezwykła, niebywała okazja, żeby poznać nasze miasto – Noc Kultury. W tym roku, oprócz tego, co roku zachwyca nie tylko nas mieszkańców, ale także osoby, które do Lublina przyjeżdżają, specjalny program międzynarodowy – coś niezwykłego, coś wyjątkowego. Będziemy chcieli pokazać dzięki naszym gościom, artystom, m.in. z Hiszpanii, Francji, Szwajcarii, Niemiec, czy Ukrainy, jak takie wielkie święta, takie wielkie fiesty wyglądają w innych miastach, w innych państwach.

Następnie, kolejny niezwykły festiwal – festiwal jeden z tych najmłodszych w Lublinie, ale taki, który już mocno zapisał się w tym roku kulturalnym, to prezentacje form muzyczno-teatralnych „Dźwięki Słów” organizowane przez Centrum Kultury w Lublinie, czy wreszcie kolejny największy muzyczny festiwal, jeden z największych w Polsce, cieszący się największą popularnością,

czyli „Wschód Kultury – Inne Brzmienia” organizowany wspólnie z Ministerstwem Kultury i Narodowym Centrum Kultury. W tym roku artyści z ponad 14 krajów świata i też wyjątkowy program prezentujący lubelskich artystów, lubelskie młode zespoły specjalnie podczas tego festiwalu.

Wreszcie to, na co prawdopodobnie państwo i wielu mieszkańców czekają, specjalnie Carnaval Sztukmistrzów, kiedy Lublin na te kilka dni staje się miejscem magicznym, niebywałym, niezwykłym, ściągającym do Lublina ponad 100 tys. gości, nie tylko z Polski, ale z całego świata. O tym Carnavale głośno jest już poza granicami. Właściwie trudno dzisiaj by znaleźć wolne miejsce hotelowe w tym okresie. A to, co wyjątkowe, to specjalny spektakl o mieście przygotowany przez artystów Nowego Cyrku, który będziemy chcieli podczas Carnawalu zaprezentować.

Wreszcie Jarmark Jagielloński – również wyjątkowy z kilku powodów. Po pierwsze – zaprezentujemy kilka regionów europejskich i kilka naszych miast partnerskich i zaprzyjaźnionych. No i to, co szczególnie ważne, czyli 15 sierpnia, wtorek, czyli okrągłe urodziny miasta.

Oprócz tych wybranych, bo to rzeczywiście ledwie kilka z tych kilkudziesięciu cyklicznych wydarzeń, które mają miejsce zawsze między majem a sierpniem, także specjalne wydarzenia przygotowane na jubileusz, które w ramach tych dwóch sezonów, czyli „Poczuj energię” – maj-czerwiec i „Wielkie Dzieje Się” – lipiec-sierpień, będą miały miejsce w Lublinie.

Zacznę od tych najważniejszych, od tych oficjalnych wydarzeń, które będziemy mieli okazję wspólnie przeżywać. To po pierwsze – Dzień Patrona miasta, Św. Antoniego – 13 czerwca – i specjalny program przygotowany m.in. z Młodzieżowym Domem Kultury nr 2, lubelskimi szkołami i przedszkolami. To także Dzień Unii Lubelskiej. Jak państwo pamiętacie, decyzją Rady Miasta 1 lipca jest oficjalnym miejskim świętem. Będziemy chcieli w sposób szczególny przypomnieć to święto, ale także rozpocząć takie dwuletnie przygotowania do okrągłego jubileuszu 450. rocznicy podpisania w Lublinie unii polsko-litewskiej, która już za dwa lata, w roku 2019 będą miały miejsce. No i wreszcie 15 sierpnia, czyli urodziny miasta.

Wreszcie to, co w naszej historii – Lublina, Polski i Europy – niezwykle istotne, czyli Lubelski Lipiec, wspólnie z „Solidarnością” lubelską przygotowujemy takie obchody, w których mam nadzieję wezmą udział także lubelskie szkoły i lubelska młodzież.

Wreszcie Światowy Zjazd Lublinian organizowany wspólnie ze Stowarzyszeniem Wspólnota Polska i Domem Polskim, czy Wielkie Święto Lubelskich Dzielnic, które przygotowywane jest przez lubelskie domy kultury.

Ale także kilka niespodzianek – o niektórych z nich już państwo wiecie – to m.in. występ najwybitniejszego obecnie na świecie kwartetu smyczkowego Kronos Quartet ze specjalnym programem „Muzyka Polska – Wesele Lubelskie”, programem specjalnie napisanym na to wydarzenie już 12 maja.

Wreszcie premiera najnowszego filmu króla polskich komedii Juliusza Machulskiego, który z Lublinem jest związany niezwykle – to tutaj spędził 8 lat swojego młodego życia, kiedy jego ojciec Jan Machulski występował na deskach Teatru Osterwy, wraca po kilkudziesięciu latach do Lublina, żeby swój najnowszy film nakręcić, przygotować, umieścić w scenerii lubelskiego Starego Miasta, przede wszystkim Starego Miasta, ale także wpleść w historię, którą nam opowiada, wielki jubileusz 700-lecia.

No i kolejne niezwykle wydarzenie – ja chyba to słowo „niezwykłe” będę powtarzał dzisiaj najczęściej – po raz pierwszy w historii Lublina będziemy mieli okazję obejrzeć wszystkie obrazy, wszystkie grafiki zawierające widoki Lublina na wielkiej wystawie „Portret Miasta Lublin w malarstwie i grafice 1618-1939” – ponad 500 różnego rodzaju obrazów, widoków naszego miasta ze wszystkich państwowych kolekcji w Polsce już na początku czerwca. Ta wystawa potrwa do września, tak, żeby wszyscy nasi goście, wszyscy nasi mieszkańcy mogli tę wystawę w okresie wakacyjnym obejrzeć.

Następnie to, od czego zaczęliśmy, czyli wielkie plenerowe widowisko „Sen o mieście” reżyserowane przez Janusza Opryńskiego, które obejrzymy w sierpniu.

I kolejny niezwykle lubelski akcent – pojawi się w Lublinie komisarz Maciejewski. Marcin Wroński, jeden z najwybitniejszych, najbardziej poczytnych lubelskich autorów i jeden z najlepszych młodych reżyserów Łukasz Wit Michałowski w scenerii lubelskiego Starego Miasta przeniosą historię komisarza Maciejewskiego podczas premierowego plenerowego spektaklu „Prywatne śledztwo komisarza Maciejewskiego”, a nasi lubelscy improwizatorzy z Teatru Impro przygotują wielkie plenerowe widowisko „Legenda o Czarnej Łapie”, które również w sierpniu na Rynku Starego Miasta będziemy mieli okazję zobaczyć.

I kolejne niezwykle wydarzenie, przygotowane specjalnie na jubileusz – jak państwo wiecie, Lublin jest dzisiaj uważany za stolicę działań folklorystycznych, dbania o naszą tradycję, Lublin jest jednym miastem, które posiada Zespół Pieśni i Tańca folklorystyczny „Lublin” i to właśnie Zespół Pieśni i Tańca przygotowuje wspólnie ze wszystkimi grupami folklorystycznymi z Lublina i okolic wyjątkowy festiwal lubelskiego folkloru. I również po raz pierwszy w Lublinie przygotowujemy przez Zespół Beliguardo i Młodzieżowy Dom Kultury Międzynarodowy Festiwal Renesansu, odwołanie się do tego najświetniejszego złotego okresu Lublina, do renesansu i prezentacja tańca, muzyki i teatru z okresu Jagiellonów – to w czerwcu. A już za chwilę Festiwal Chórów Miast Partnerskich Lublina – kilka chórów z całej Europy, z naszych zaprzyjaźnionych uniwersytetów na terenie całej Europy, które tutaj właśnie wspólnie z naszymi lubelskimi chórami akademickimi zaprezentują państwu sztukę chóralską.

No i kolejne wielkie wydarzenie – największe tego typu wydarzenie na świecie – Europejska Konwencja Żonglerska – pod koniec lipca. Już w tej chwili mamy potwierdzenie ponad 1 tys. osób z ponad 30 krajów świata, a docelowo spodziewamy się, że to będzie ok. 4 może nawet 5 tys. ludzi z całego świata, którzy przyjadą do Lublina na jubileuszową 40. Konwencję i będą bawili nas, mieszkańców, ale także naszych gości podczas tego tygodnia pobytu.

Wreszcie największy Polski Konwent Miłośników Fantastyki. Jak państwo wiecie, ta nasza lubelska propozycja, czyli Falkon, przyciąga każdego roku do Lubelskich Targów kilkadziesiąt tysięcy osób, które tą tematyką się zajmują.

No i wreszcie pierwszy w Lublinie Festiwal Kultury Żydowskiej „Miszmasz” pod koniec sierpnia.

Do tego wszystkiego wydarzenia społeczne: Tydzień Dialogu Międzypokoleniowego, który jest w trakcie i Lubelskie Dni Seniora oraz dziesiątki innych wydarzeń na terenie całego miasta.

Wydarzenia sportowe, z których to najważniejsze już 16 czerwca na lubelskiej Arenie rozpocznie Mistrzostwa Europy UEFA Euro U21 – trzy mecze, w tym mecz inauguracyjny - główna impreza.

Dzięki temu, że od kilku, kilkunastu miesięcy mamy w Lublinie piękny basen olimpijski, mogliśmy zorganizować Seniorskie Mistrzostwa Polski w Pływaniu, czy wreszcie V, znowu jubileuszowy, mały jubileusz Lubelskiego Maratonu.

No i to, o co najbardziej dbamy, czyli działania edukacyjne prezentujące nasze bogactwo, historię, symbole. W różnych miejscach ostatnio piękny konkurs na najpiękniejszy herb lubelski w Przedszkolu nr 7; mamy nadzieję, że uda się te prace zaprezentować także u nas w Ratuszu. I tu chciałem bardzo podziękować dyrektorom wszystkich szkół za wielkie zaangażowanie – szkół i przedszkoli – bo właściwie każda szkoła, każde przedszkole przygotowało specjalny program edukacyjny dla swoich uczniów, ale także dla nas, rodziców, mieszkańców Lublina.

No i wreszcie nauka i biznes – o tym nie możemy zapomnieć – ponad 30 specjalnych konferencji naukowych przygotowanych przez lubelskie środowisko akademickie i ponad 20 wielkich wydarzeń biznesowych, które w tym czasie jubileuszowym odbędą się w Lublinie.

No i wreszcie wydawnictwa – o tym też mówiliśmy, informowaliśmy państwa na początku. Kilka takich wydawnictw już za nami, m.in. piękny przewodnik wydany przez Gaudium, przez Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej, być może państwo już znacie.

Kolejna niezwykła publikacja „Lubelskie miejsca pamięci w przestrzeni publicznej i edukacyjnej” – pokonferencyjne wydawnictwo prezentujące lubelskie pomniki i miejsca pamięci, przygotowane przez Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej.

Kolejna rzecz niezwykła – pierwsza tego typu książka o Aleksandrze Gardawskim, legendzie lubelskiej archeologii, człowieku, który odkrywał Lublin i te pierwsze miejsca osadnictwa dla nas.

„Lublin - Miasto Poetów” w ramach Biblioteki 700-lecia przygotowanej przez Fundację Akcent, prezentującej wszystkich najwybitniejszych lubelskich poetów.

Wreszcie piękna książka pani prof. Jadwigi Kuczyńskiej z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego „Kościół Farny św. Michała w Lublinie” – piękne, bogato ilustrowane wydawnictwo prezentujące nieistniejący już dzisiaj, a jak ważny w historii naszego miasta Kościół Farny.

Wreszcie kolejny profesor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Lechosław Lameński i jego eseje o współczesnych lubelskich artystach.

No i dwa monumentalne wydawnictwa: „Album Lubelski – wędrówki po dawnym i współczesnym mieście” – to także realizacja wniosku Komisji Kultury o dofinansowanie takiego wydawnictwa. No i wreszcie przygotowany po raz kolejny przez Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej Gaudium specjalnie na jubileusz „Archikatedra Lubelska” – monumentalne dzieło prezentujące najważniejszy obiekt sakralny w naszym mieście.

Jeżeli państwo pozwolicie, to część z tych wydawnictw przekażemy państwu po to, żebyście państwo mogli z nich skorzystać; podobnie jak mamy dla państwa drobny prezent, którym jest specjalny PIN. Ci z państwa, którzy 8 lutego byli z nami podczas Gali Programowej już ten PIN mają, pozostali państwo dostaną dzisiaj. To jest wizerunek pierwszego zachowanego lubelskiego herbu, lubelskiego koziołka wykonany ze srebra specjalnie na jubile-

usz. Mamy nadzieję, że dumnie państwo, tak jak my, będziemy wspólnie ten PIN nosili w klapach naszych marynarek i garsoniek.

Natomiast na koniec prezentacja niezwyklego wydawnictwa, grubej książki – ponad 250 stron – z opisem tego wszystkiego, o czym mówiłem i wiele, wiele więcej. Oczywiście nie są to wszystkie wydarzenia, bo trudno byłoby je zmieścić w publikacji książkowej, ale zapraszam państwa bardzo serdecznie na stronę internetową 700.lublin.eu – tam na bieżąco umieszczamy wszystkie informacje na temat tego wszystkiego, co na terenie Lublina w ramach jubileuszu się dzieje, a tych państwa, którzy korzystają z Facebooka, zapraszam także na specjalny profil [facebook.com/lublin700](https://www.facebook.com/lublin700) – tam na bieżąco wszystkie najważniejsze informacje na ten temat. Bardzo dziękuję.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo.”

AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:

AD. 5. 1. ZMIANY UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA 2017 ROK

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 917-1](#)) wraz z autopoprawkami (druki nr nr [917-2](#) i [917-3](#)) stanowi załącznik nr 7 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok – projekt wraz z dwoma autopoprawkami. Myślę, że jeżeli nie będzie sprzeciwu, podarujemy sobie uzasadnienie do projektu uchwały, bo to już wielokrotnie było omawiane. Myślę, że możemy przejść do zadawania pytań, jeżeli nie ma sprzeciwu. Sprzeciwu nie ma, w takim razie otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pa- ni skarbnik.”

Skarbnik Miasta Lublin Irena Szumlak „Przepraszam bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Chciałabym jeszcze prosić o przyjęcie jeszcze jednej autopoprawki do zmian w budżecie, która została zgłoszona przez Wydział Kultury. To polega tylko, ta zmiana, na przesunięciu kwoty 100 tys. zł z wydatków na zadaniu „tworzenie, upowszechnianie i rozwój kultury”, czyli z działu 921 rozdz. 92105 i ta kwota przeszłaby do działu 750 rozdz. 75075 – byłyby to wydatki związane z promocją miasta przez kulturę, czyli ta autopoprawka polega tylko na przesunięciu między dwoma zadaniami. Dotyczy oczywiście kultury. Chodzi o promocję jubileuszu 700-lecia miasta Lublin. Dziękuję bardzo. Uprzejmie proszę o przyjęcie kolejnej autopoprawki.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan radny Zdzisław Drozd – bardzo proszę.”

Radny Zdzisław Drozd „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałbym spytać o zadanie dotyczące przebudowy Boh. Monte Cassino od wiaduktu w ulicy Armii Krajowej i na to teraz zwiększamy, jest kwo-

ta 6,8 mln i mam pytanie tutaj, czy w ramach jakby tej przebudowy ulicy będzie zmieniony w jakiś sposób... rozwiązania komunikacyjne czy będą zmienione. Czyli inaczej mówiąc, czy będzie na przykład, bo tu jest od Armii Krajowej do ulicy Krasińskiego. I mam pytanie, czy będzie możliwy wyjazd z ulicy Krasińskiego w lewo w kierunku ulicy Orkana. Z drugiej strony mam pytanie, czy jadąc od al. Kraśnickiej w Boh. Monte Cassino, czy będzie możliwy wjazd w lewo, w ulicę Irydiona i w ulicę Krasińskiego. Jeśli nie, to czy jest możliwe, że dojeżdżając do skrzyżowania tutaj przed ulicą Orkana będzie możliwe zawrócenie, nie wjazd aż pod wiadukt, tylko żeby ci mieszkańcy całego osiedla nie musieli jakby go okrążyć dookoła, tylko mieli jak najbliższą drogę do wjazdu na ulicę Irydiona i ulicę Krasińskiego. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie widzę... Bardzo proszę, radny Popiel.”

Radny Piotr Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Chciałbym nawiązać do mojej wczorajszej wypowiedzi w zakresie zmian odnoszących się do realizacji zadania „przebudowa, czy też budowa nowej przepompowni przy Zalewie Zemborzyckim”. Chciałbym, żeby rzeczywiście to zadanie było zrealizowane, podobnie jak remont prawej zapory bocznej – chciałem, żeby rozpoczęło się jak najszybciej, tak też mówiąc o remoncie przepompowni to bardzo to zadanie mocno doceniam i myślę, że tych działań związanych z modernizacją całego Zalewu Zemborzyckiego powinno być jak najwięcej. Niepokoi mnie trochę to, co się w tym momencie dzieje pomiędzy MOSiR-em a tutaj rozumiem Wydziałem Inwestycji i Remontów. Jeśli rzeczywiście tak ma być lepiej, to niech tak będzie, ale nie rozumiem tego opóźnienia, bo pamiętam, jak w 2015 roku jesienią na ten temat na komisji żeśmy rozmawiali, a te prace do dnia dzisiejszego się nie rozpoczęły.

Druga moja prośba – panie prezydencie, złożyłem w dniu dzisiejszym interpelację – chodzi o dofinansowanie boiska do piłki nożnej na terenie dzielnicy Zemborzyce. To boisko jest położone bardzo blisko ulicy Krężnickiej, korzysta z niego, myślę, że około 200 dzieciaków. Ta niewielka odległość sprawia, że piłki czasami wylatują na ulicę, co stwarza zagrożenie w ruchu drogowym. W tamtym roku, dziękując panu prezydentowi Komorskiemu i wszystkim innym osobom, jak również radnym – pan Jarosław Pakuła też uczestniczył – dziękuję za uczestnictwo w tym spotkaniu i chyba wszyscy byliśmy zgodni, że rzeczywiście piłkochwyty w tamtym miejscu powinny powstać.

Nadarza się w tym momencie taka okazja – zadanie jedno nie będzie realizowane – chodzi o modernizację boiska na działce 95/6 położonego na terenie dzielnicy Wrotków. Ja rozumiem, że toczą się postępowania zwrotowe, więc taką możliwość dostrzegam. Również chciałbym podziękować panu dyrektorowi Kosowskiemu, jeśli jest tutaj na sali. Bardzo dziękuję za wizję lokalną, bo mogliśmy obejrzeć stan urządzeń związanych z funkcjonowaniem boiska w dolinie rzeki Bystrzycy, w okolicach osiedla Medalionów. To są drobne działania, tam potrzebnych jest ok. 10 tys. zł, chociażby po to, żeby bramki odmalować.

I ostatnia kwota, panie prezydencie, którą wskazuję w interpelacji – wnoszę o to, aby zamieścić to w autopoprawce – to kwota 30 tys. zł, aby do-

kończyć siłownie napowietrzną. Zadanie to zostało rozpoczęte w ubiegłym roku, rada dzielnicy bardzo pięknie pracowała przy tym projekcie – chciałbym podziękować tu przewodniczącemu zarządu, ponieważ i projekt został zrealizowany, częściowo ta siłownia już powstała i trzeba to po prostu doposażyć w tym momencie. Mam nadzieję, że pan prezydent przyjmie moje propozycje w ramach autopoprawki. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Bardzo proszę, radny Bielak.”

Radny Eugeniusz Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Panie prezydencie, mam prośbę, żeby nie zapominał pan o Felinie i o ulicy Królowej Jadwigi, która została zdegradowana w czasie budowy pętli w 2013 roku. Mieszkańcy non stop i spółdzielnie piszą, i prośba, żeby położyć na tych 200 metrach dywanik, bo tam po prostu nie da się jeździć. Łatanie dziur, panie dyrektorze, nie pomaga, dlatego że po prostu są tak duże nierówności, że woda stoi i bardzo bym prosił, żeby to wprowadzić w następnym miesiącu jako poprawka budżetowa i przeznaczyć 200, czy 300 tys. na dywanik. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, radny Leszek Daniewski.”

Radny Leszek Daniewski „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Chciałbym zapytać, ponieważ dostałem odpowiedź na moją interpelację w sprawie dokończenia oświetlenia w ulicy Parczewskiej i dostałem negatywną odpowiedź na to, że nie będzie kontynuowane. Natomiast, jak państwo sobie przypominacie, autopoprawką pan prezydent wprowadził dokończenie oświetlenia ulicy Parczewskiej na sesji budżetowej. Chciałbym to wyjaśnić, ponieważ to jest rozbieżność. Dostaję informację o tym, że nie będzie zrealizowane, a w budżecie miasta pan prezydent przyjął dokończenie oświetlenia ulicy Parczewskiej. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, radny Banach.”

Radny Mariusz Banach „Serdecznie dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Nabiera rozpędu proces ujednoczenia systemów informatycznych w jednostkach samorządu terytorialnego naszego miasta. Prosiłbym w związku z tym o wyjaśnienie tego, w jaki sposób to ujednoczenie będzie przebiegało, zwłaszcza dotyczy to szkół, bo rzeczywiście szkoły, po pierwsze, w tej chwili funkcjonują w obrębie przede wszystkim dwóch systemów, po drugie, pojawiają się pewne wątpliwości – ja wiem, że dyrektorzy szkół są na bieżąco o tym informowani, ale wydaje mi się, że tych informacji nigdy za wiele na temat tego, jak ten proces będzie przebiegał, jeżeli chodzi o rozciągnięcie go w czasie, w jaki sposób będą przebiegały przetargi, bo rozumiem, że przetargi będą na wybrane systemy informatyczne i jak do tego szkoły będą wprowadzane? Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, ja tylko przypominam, że to nie jest punkt „Interpelacje i zapytania”, tylko odnosimy się do tego, co mamy zapisane w projekcie uchwały.”

Radny M. Banach „Panie przewodniczący, to jest w tych zmianach budżetowych.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Ja wiem, ale mówię ogólnie. Dziękuję. Bardzo proszę, radny Ławniczak.”

Radny Zbigniew Ławniczak „Skoro już się zgłosiłem do głosu, a koledzy też podnieśli jakieś życzenia, więc moim życzeniem – zwracam się tutaj do pana prezydenta, który się uśmiecha, bo wie, o co chodzi i będę męczył – jest kwota 50 tys. na dokończenie przy Przedszkolu nr 77 nawierzchni i zabranie tamtych pozostałości, czyli tych znaków drogowych i różnych akcesoriów drogowców, ponieważ to otworzy nam zrobienie przez Spółdzielnię Mieszkaniową Czuby kolejnych kilkunastu, może i kilkadziesiątu miejsc postojowych, z korzyścią też dla jednostek organizacyjnych Urzędu Miasta, także bardzo proszę o tę niewielką kwotę, ponieważ remont już się tam rozpoczyna niebawem budynku, więc naprawdę ułatwiłoby nam to i zamknęło akurat ten obszar, który jest już przez miasto zrobiony, dlatego bardzo dziękuję i pozdrawiam.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie, w takim razie myślę, że możemy... Pani radna Suchanowska chce zabrać głos? Proszę.”

Radna Małgorzata Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Taką mam prośbę, jeżeli będzie potrzeba, to dokładnie to sprecyzuję w interpelacji, ale przy tym punkcie chciałam też zwrócić uwagę na potrzeby Ośrodka Wsparcia dla Osób Bezdomnych Bractwa Miłosierdzia im. Św. Brata Alberta przy ul. Dolnej Panny Marii 32. Chodzi głównie o to, że tam są bardzo duże potrzeby remontowe, ja tam była osobiście zaproszona przez bezdomnych. Wspaniała załoga, pani dyrektor – miła bardzo osoba, kompetentna – oczywiście pracownicy również, ale tam potrzebne są remonty, remonty kuchni, na to są środki finansowe. Oni napisali projekt do ministerstwa i potrzebują pewnej kwoty wkłady jakby z miasta, która umożliwi im ściągnięcie tych środków na te remonty, a poza tym liczą, że Wydział Remontów będzie posiadał jakieś szafy, jakieś umeblowania zbędne, czy w gestii Ratusza często widzę wymieniamy krzesła, fotele, jakieś stoły. Może byśmy wsparli właśnie tymi używanymi już meblami, a dobrymi właśnie tę placówkę, a też potrzebują środków finansowych na tam dotyczących właśnie też wyposażenia. Panie prezydencie, bardzo bym prosiła, żeby może ująć właśnie w budżecie na przyszły miesiąc jakieś środki finansowe właśnie w tym celu. Dziękuję ślicznie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Czy pan prezydent chciałby w ogóle zabrać głos w tym punkcie?”

Prez. K. Żuk „To jest tak – jeśli chodzi o ostatnią kwestię, to nie możemy praktycznie w tej chwili podejmować takiej decyzji, ale oczywiście, jeśli stosowne

wnioski się pojawią, będziemy mogli przeanalizować je od strony przede wszystkim formalnoprawnej, jakiego rodzaju wsparcie jest tutaj możliwe i tutaj ja zainteresuję pion pani prezydent Moniki Lipińskiej, bo to w jej gestii jest i w ramach pomocy społecznej będzie to rozpatrzone.

Jeśli chodzi o dwie kwestie – ta, która była przedmiotem zgłoszonych propozycji przez pana radnego Popiela, to powiem tak: te 80 tys. już poszło w związku z wnioskiem pana radnego Daniewskiego na remonty, pilne naprawy dróg w Zemborzycach – tu są duże potrzeby i nie chcemy ich już ruszać, nie będziemy tu przenosić, natomiast patrząc na wagę tego zagadnienia, które pan zgłosił – bezpieczeństwo dzieci i również bardzo pozytywnie ocenianą „Wrotkownię” – to stowarzyszenie, które tam się zajmuje, to przesuniemy środki z rezerwy kryzysowej, tak, żeby można było to zrealizować wraz z remontem, który będziemy w Krężnickiej robić, a tamte pieniądze, tak jak pan Leszek Daniewski w interpelacji to napisał, będą służyć poprawie dróg.

Kwestia – przepraszam, panie radny, bo nie zapisałem – jeszcze jedną uwagę pan miał chyba.”

Radny P. Popiel „Tak, panie prezydencie, chodziło o 10 tys. zł na modernizację boiska w dolinie rzeki Bystrzycy – są stare bramki. Chodzi o to, żeby je odmalować... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia).”

Prez. K. Żuk „Łącznie potraktowaliśmy.”

Radny P. Popiel „A ostatnia kwestia – chodziło o doposażenie siłowni napowietrznej.”

Prez. K. Żuk „To wszystko to są te trzy kwestie, to się w tej kwocie 80 tys. mieści.”

Radny P. Popiel „Panie prezydencie, tyle. Ja wypowiedziałem się również w duchu troski o przepompownię przy Zalewie Zemborzyckim.”

Prez. K. Żuk „A, już mówię. W przypadku przepompowni, to będzie ona realizowana, ale jeszcze przede wszystkim poszukujemy dodatkowego źródła finansowania, bo jesteśmy tu zdani na siebie, natomiast w tej chwili przystępujemy do realizacji zapory bocznej. Ta inwestycja jest niezagrożona, podobnie przepompownię będziemy realizowali, tylko problem jest w tym, że nasze rozmowy jeszcze nie doprowadziły do, można powiedzieć, jednoznacznego stwierdzenia, że będziemy mieli te środki dodatkowe, czy też nie, jeśli nie, to oczywiście przystąpimy do tej realizacji. Zapora, tak, zapora jest naszym tu absolutnym priorytetem, także te prace za chwilę się rozpoczną.

Jeśli chodzi o Parczewską, to tutaj panu radnemu Leszkowi Daniewskiemu odpowiadam: tak, będzie to kontynuowane, tak jak to było uzgodnione. I o resztę też może panią skarbnik poproszę, bo nie wiem jeszcze, jakie były uwagi, do których trzeba byłoby się odnieść. Wszystko, tak? Aha, dobrze.

Jeżeli chodzi o Boh. Monte Cassino, pan dyrektor Pidek. Tutaj chciałem państwu tylko powiedzieć, że wczoraj na Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu ta kwota została ostatecznie zatwierdzona, po przedwczorajszym posie-

dzeniu Komisji ds. Infrastruktury, stąd w ostatniej chwili wprowadzamy to, ale już możemy tą kwotą się posłużyć.”

Dyrektor Zarządu Dróg i Mostów Kazimierz Pidek „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Radni! Dostarczę panu radnemu szczegółowy projekt organizacji ruchu, bo trudno jest mieć w pamięci dokładne rozwiązania układu komunikacyjnego i jak wygląda organizacja ruchu, bo tak powiem szczerze – dwa lata temu dokumentacja była zakończona i nie mam w pamięci, mówiąc szczerze, rozwiązań, jakie tam są zaplanowane, także postaram się najpóźniej, powiem szczerze, jutro taki projekt panu dostarczyć, żeby pan miał szczegółową informację, jak to będzie rozwiązane po przebudowie.”

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła „Dziękuję bardzo. Możemy chyba w takim razie przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały wraz z autopoprawkami? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Szanowni państwo – „za” – 21 głosów, „przeciw” – 2, 7 „wstrzymujących się” – informuję, że podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 726/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 8](#) do protokołu

AD. 5. 2. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 621/XXIV/2016 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 21 GRUDNIA 2016 ROKU W SPRAWIE WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 918-1](#)) wraz z autopoprawkami ([druk nr nr 918-2](#) i [918-3](#)) stanowi [załącznik nr 9](#) do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny projekt – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 621/XXIV/2016 Rady Miasta Lublin z dnia 21 grudnia 2016 roku w sprawie wieloletniej prognozy finansowej mamy to na druku nr 918-1 wraz z autopoprawkami. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt uchwały pod głosowanie – nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 4. Kto z państwa radnych jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Jednocześnie informuję, że przy 17 głosach „za”, 2 „sprzeciwu”, 10 „wstrzymujących się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 727/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 10](#) do protokołu

AD. 5. 3. OKREŚLENIA KRYTERIÓW WRAZ Z LICZBĄ PUNKTÓW NA DRUGIM ETAPIE POSTĘPOWANIA REKRUTACYJNEGO NA ZAJĘCIA ROZWIJAJĄCE ZAINTERESOWANIA LUB ROZWIJAJĄCE UZDOLNIENIA, ORGANIZOWANE W PUBLICZNYCH PLACÓWKACH OŚWIATOWO-WYCHOWAWCZYCH PROWADZONYCH PRZEZ GMINĘ LUBLIN ORAZ DOKUMENTÓW NIEZBĘDNYCH DO POTWIERDZENIA TYCH KRYTERIÓW

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 916-1](#)) stanowi załącznik nr 11 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie 5.3. określenia kryteriów wraz z liczbą punktów na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego na zajęcia rozwijające zainteresowania lub rozwijające uzdolnienia, organizowane w publicznych placówkach oświatowo-wychowawczych prowadzonych przez Gminę Lublin oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów (druk nr 916-1). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, przejdziemy do głosowania – nie widzę. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 5. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Bardzo proszę. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni Państwo! Informuję, że jednogłośnie – 29 głosami „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 728/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 12 do protokołu

AD. 5. 4. USTALENIA KRYTERIÓW WRAZ Z LICZBĄ PUNKTÓW W POSTĘPOWANIU REKRUTACYJNYM DO PUBLICZNYCH PLACÓWEK ZAPEWNIAJĄCYCH OPIEKĘ I WYCHOWANIE UCZNIOM W OKRESIE POBIERANIA NAUKI POZA MIEJSCEM STAŁEGO ZAMIESZKANIA PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 919-1](#)) stanowi załącznik nr 13 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny projekt – jest to podjęcie uchwały w sprawie 5.4. ustalenia kryteriów wraz z liczbą punktów w postępowaniu rekrutacyjnym do publicznych placówek zapewniających opiekę i wychowanie uczniom w okresie pobierania nauki poza miejscem stałego zamieszkania prowadzonych przez Miasto Lublin (druk nr 919-1). Ponownie, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie – nie widzę.

Głosowanie nr 6. Bardzo proszę, w takim razie, kto z państwa radnych jest „za”? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? – (**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Przepraszam, panie przewodniczący, proszę o powtórzenie głosowania, ponieważ nie łapała mi lampka w ogóle.”) – Bardzo proszę o powtórzenie głosowania. Możemy? Powtarzamy głosowanie. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Przedmiotową uchwałę podjęliśmy jednogłośnie – 30 głosami „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”).

[Uchwała nr 729/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 14 do protokołu

AD. 5. 5. WYRAŻENIA ZGODY NA ZAMIANĘ LOKALU UŻYTKOWEGO STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONEGO W LUBLINIE W BUDYNKU PRZY UL. PIEKARSKIEJ 27 NA LOKAL MIESZKALNY STANOWIĄCY WŁASNOŚĆ OSOBY FIZYCZNEJ OZNACZONY NUMEREM 1 POŁOŻONY W LUBLINIE W BUDYNKU PRZY UL. PIEKARSKIEJ 27

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 920-1](#)) stanowi załącznik nr 15 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zamianę lokalu użytkowego stanowiącego własność Gminy Lublin położonego w Lublinie w budynku przy ul. Piekarskiej 27 na lokal mieszkalny stanowiący własność osoby fizycznej oznaczony numerem 1 położony w Lublinie w budynku przy ul. Piekarskiej 27 (druk nr 920-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie – nie widzę, bardzo proszę.

Głosowanie nr 7. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Ponownie jednogłośnie – 30 głosami „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 730/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 16 do protokołu

AD. 5. 6. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 922-1](#)) stanowi załącznik nr 17 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (druk nr 922-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt pod głosowanie – nie widzę.

Głosowanie nr 8. Bardzo proszę, w takim razie, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Po raz kolejny jednogłośnie – 3 głosami „za” (0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się”) – podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 731/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu

AD. 5. 7. WYRAŻENIA ZGODY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. JUTRZENKI 2A STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 923-1](#)) stanowi załącznik nr 19 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Jutrzenki 2a stanowiącej własność Gminy Lublin (druk nr 923-1). I ponownie, jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt uchwały pod głosowanie – nie widzę.

Głosowanie nr 9. Zatem bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Przy 29 głosach „za”, 1 głosie „sprzeciwu” (0 „wstrzymujących się”) podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 732/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu

AD. 5. 8. WYDZIERŻAWIENIA NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 924-1](#)) stanowi załącznik nr 21 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie 5.8. wydzierżawienia nieruchomości Gminy Lublin (druk nr 924-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, również i ten projekt poddam pod głosowanie – nie widzę.

Głosowanie nr 10. Zatem bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „wstrzymał się” od głosu?

23 głosy „za”, 0 głosów „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” – informuję, że również i tę uchwałę podjęliśmy.”

[Uchwała nr 733/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu

Ad. 5. 9. UCHWAŁY ZMIENIAJĄCEJ UCHWAŁĘ NR 388/XVII/2004 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 MARCA 2004 R. W SPRAWIE UTWORZENIA PRZEZ GMINĘ MIASTO LUBLIN JEDNOOSOBOWEJ SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ Z SIEDZIBĄ W LUBLINIE I OBJĘCIA W NIEJ UDZIAŁÓW POKRYTYCH WKŁADEM NIEPIENIĘŻNYM

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 930-1](#)) stanowi załącznik nr 23 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr 388/XVII/2004 Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2004 r. w sprawie utworzenia przez Gminę Miasto Lublin jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Lublinie i objęcia w niej udziałów pokrytych wkładem niepieniężnym (druk nr 930-1). Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, poddam projekt uchwały pod głosowanie – sprzeciwu nie widzę.

Głosowanie nr 11. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę o zbliżenie karty do czytnika i podniesienie ręki do góry. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu?

Szanowni Państwo! Przy 15 głosach „za”, 14 głosach „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” podjęliśmy przedmiotową uchwałę.”

[Uchwała nr 734/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu

Ad. 5. 10. PROGRAMU REWITALIZACJI DLA LUBLINA NA LATA 2017-2023

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 931-1](#)) wraz z autopoprawką ([druk nr 931-2](#)) stanowi załącznik nr 25 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – jest to podjęcie uchwały w sprawie Programu Rewitalizacji dla Lublina na lata 2017-2023 (druk nr 931-1) wraz z autopoprawką (druk nr 931-2).”

Przewodniczący Klubu PiS T. Pitucha „Panie Przewodniczący! Proszę o 15 minut przerwy dla Klubu PiS.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, 15 minut przerwy dla Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Spotykamy się o godzinie 11.05.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo! Wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie. Czy pan prezydent chciałby? Ja myślę, że uzasadnienie projektu uchwały wszyscy państwo radni znacie, więc jeżeli...”

Radny T. Pitucha „Panie przewodniczący, taki wniosek – ponieważ do dzisiaj na sesji, znaczy na żadnym z posiedzeń w trybie konsultacji społecznych nie zostały zaprezentowane same projekty z tego Programu Rewitalizacji, ani razu nie były prezentowane; uczestniczyliśmy z radnymi Prawa i Sprawiedliwości zarówno w pierwszych takich konsultacjach 22 kwietnia, były omawiane tylko założenia do projektu i ogólne dane do Programu, 23 kwietnia na spotkaniu radnych były omawiane również te założenia i krótka dyskusja, natomiast same projekty nie były do tej pory omówione, w związku z tym wnioskuję, aby zostały przedstawione dzisiaj.”

Przew. RM P. Kowalczyk „W takim razie, panie prezydencie, proszę o przedstawienie projektów uchwał.”

Prez. K. Żuk „Pani dyrektor, ewentualnie nasz doradca – proszę bardzo – samych projektów uchwał wraz z uzasadnieniem nie będziemy chyba przedstawiać, tak? Chodzi państwu o załącznik, tak?”

Radny T. Pitucha „Panie prezydencie, chodzi mi tylko o projekty. Tam są konkretne projekty. Tak, jak mówiłem, one nigdy nie były poddane dyskusji na publicznym gremium w trybie konsultacji.”

Dyrektor Biura Rewitalizacji Elżbieta Matuszak „Szanowni Państwo! Projekt dokumentu, który nazywa się Program Rewitalizacji dla Lublina na lata 2017-2023” zawiera w obecnym kształcie 59 projektów. Są to projekty zarówno miejskie, jednostek miejskich, jak i inne projekty zgłaszane w trakcie trwania prac nad Programem. Trudno mi jest w szczegółach opowiadać o tych projektach, bo one będą przedmiotem w przyszłości, jeśli projektodawcy będą chcieli uzyskać środki finansowe Unii Europejskiej, będą przedmiotem fiszek w konkursach zgłaszanych do Urzędu Marszałkowskiego i będą wypełnione odpowiednimi treściami, tak, aby fundusze te uzyskać, więc one są zgłoszone z krótkim opisem, jest 59 projektów, tak, jak mówiłam...”

Prez. K. Żuk „Pani dyrektor, dodajmy, że to nie uniemożliwia składania innych projektów do tego konkursu w Regionalnym Programie Operacyjnym, więc tutaj praktycznie będą musiały tylko mieścić się w ramach tego Programu.”

Dyr. Biura Rewitalizacji E. Matuszak „Nie wiem, czy państwo oczekują, że po kolei będziemy to odczytywać, ale to nic...”

Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia

Radny T. Pitucha „No, to uważam, że przynajmniej trzeba zarysować, no bo tak naprawdę, tak jak mówię, nie było to nigdy omówione, jakie są zasadnicze założenia tych projektów, chociażby jak będzie wyglądało miasto, czy jakie będą główne działania wynikające z tych projektów. Można po kilka w grupach, żeby to mniej więcej wiadomo było, jak państwo twórcy i pan prezydent sobie to wyobrażacie.”

Radny M. Banach „Czy ja mogę w tej sprawie, panie przewodniczący?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo.”

Radny M. Banach „Szanowni Państwo! Mnie się wydaje, że przestajemy kompletnie doceniać przesyłanie do nas projektów spisanych. Ja wiem, bo przyznawali się państwo do tego sami, że mieliście problem z przeczytaniem tego dokumentu – ja to rozumiem – mówili państwo o tym na Komisji Rozwoju chociażby, choć dzień później zrobiliście już konferencję na temat tego, że się nie zgadzacie z dokumentem, którego, jak rozumiem, nie czytaliście. Szanowni państwo, dostaliśmy ten dokument na piśmie, ja go przeczytałem dwukrotnie nawet, bo mnie bardzo zainteresował, jestem przygotowany do dyskusji na temat tego projektu, natomiast jeżeli my w tej chwili rzeczywiście mamy na nowo ten projekt omawiać, to ja uważam, że to jest brak szacunku dla ludzi, którzy przeczytali ten projekt, którzy się przygotowali do tej dyskusji. Ja, panie przewodniczący, domagam się jednak tego, żeby uszanować tych, którzy projekt przeczytali, przygotowali się do dyskusji na jego temat i przejść do pytań. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Michał Krawczyk.”

Radny Michał Krawczyk „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja chciałbym poprzeć głos pana radnego Banacha i chciałbym przypomnieć, że konsultacje odbywały się od 14 marca do 4 kwietnia, spotkanie otwarte konsultacyjne z prezentacją było 22 marca, 23 marca były warsztaty konsultacyjne, 23 marca na prezentacji przedstawiającej Program Rewitalizacji był m.in. obecny pan przewodniczący Pitucha i wielu innych radnych Klubu Prawa i Sprawiedliwości, oprócz tego, tak jak powiedział pan przewodniczący Banach, dokument jest dostępny w aktówce, ja poświęciłem kilka godzin, żeby się zapoznać z prawie 240 stronami tego dokumentu i szanujemy się, panie przewodniczący, szanujemy swój czas, szanujemy czas pani dyrektor. Od kilku tygodni mamy dostęp do tego dokumentu, miał pan czas, żeby go przeczytać, zapoznać się z nim, a dzisiaj po prostu przejdźmy do dyskusji, a nie prosimy panią dyrektor, żeby przedstawiała coś, co my mamy w obowiązku na dzisiejszą sesję znać. Nie wypełnił pan swojego obowiązku – trudno.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Przychylam się do wniosku. Państwo wszyscy otrzymaliście dokumenty, były komisje, można było na ten temat rozmawiać. Jeżeli są pytania i uwagi do konkretnych zapisów w projekcie uchwały, bardzo proszę o zadawanie pytań podczas dyskusji panu prezydentowi, wówczas na pewno będzie się można do tego bardziej precyzyjnie odnieść przez panią dyrektor. Jeżeli nie ma, to bardzo proszę, otwieram dyskusję, otwieram dyskusję, to tak cywilizowanie. Bardzo proszę, zapisujemy się do głosu, bardzo proszę. Bardzo proszę, pan przewodniczący Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo, proszę pozwolić...”

Radny Jan Madejek „Jakiś nowy zwyczaj – wystąpienia z trybuny – panie przewodniczący?”

Radny T. Pitucha „Proszę pozwolić, że skorzystam stąd, dlatego że tutaj mogę podłączyć komputer, a chciałbym w ogóle prosić o to, żeby można było to wyświetlić, tak jak mówiłem.

Najpierw chciałbym zapytać, zanim zacznę się odnosić do samego Programu pana prezydenta, czy przeczytał ten dokument, który dzisiaj właśnie procedujemy.”

Prez. K. Żuk „Publicznie powiedziałem, że zajęło mi to trzy godziny, panie radny.”

Radny J. Madejek „Jakim prawem, panie przewodniczący?”

Radny T. Pitucha „Rozumiem. Mam nadzieję, że urzędnicy odpowiedzialni za to też przeczytali. Będę chciał do tego nawiązać, ale na początku chciałbym zwrócić uwagę na taki oto fakt. Mamy do czynienia z bardzo ważnym dokumentem strategicznym naszego miasta, dokumentem, który łączy w sobie dwa źródła finansowania – RPO i środki pozakonkursowe ze Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Tych środków z ZIT-u mamy w tym projekcie 5, o ile się nie mylę, i są one bardzo kosztowne. Sam projekt dworca, to jest ponad 130 mln i 61 mln, z tego, co pamiętam, na przebudowę Placu Litewskiego. Jest jeszcze Park Ludowy i inne projekty. I w związku z tym jest to najpoważniejsze narzędzie do zapewnienia finansowania naszego miasta na najbliższe kilka lat. I chciałbym się tu odnieść do tej informacji, którą pan prezydent przedstawia i panu marszałkowi, i mieszkańcom, i chyba w ministerstwie – nie wiem tego – o tym, że tak naprawdę to nieważne, że radni Prawa i Sprawiedliwości zgłaszają uwagi do tego projektu, bo to jest tak naprawdę projekt tylko przejściowy, bo niedługo zaczniemy procedować nad GPR-em, czyli Gminnym Programem Rewitalizacji.

Otóż, proszę państwa, nie jest tak wesoło, jakby się wydawało, praktyka i kalendarz pokazują, że to jest właśnie główny projekt, główny program, którym będziemy czerpać środki finansowe z tych źródeł, o których mówiłem. Dlaczego? Dlatego, że bardzo długo, z tego co wiem, około 2 lat zajmuje nawet małym gminom gminny program rewitalizacji i zanim go uchwalimy, prawdopodobnie skończy się ta perspektywa finansowa. Można tutaj polemizować, pewnie będą argumenty odwrotne, jak będzie wyglądało życie – zobaczymy.

I w tym kontekście chciałem powiedzieć, że nie jest tak, jak pan prezydent mówi o tym, że radni Prawa i Sprawiedliwości zamierzają zagłosować „przeciwko” Programowi Rewitalizacji, bo są nieodpowiedzialni. Ja chcę, panie prezydencie, powiedzieć, że to właśnie dzięki radnym Prawa i Sprawiedliwości ten projekt, jaki mamy dzisiaj, zyskał kształt, który być może – i o to pana zapytam – czy ma pan uzgodnienia z marszałkiem i z ministrem, że ten projekt przyjmą. Bo jeszcze miesiąc temu dostaliśmy do opiniowania i te konsultacje się dotyczyły, projektu, który zebrał bardzo dużo krytycznych opinii, zarówno od marszałka, jak i od ministerstwa. Jakie to były opinie? A może jeszcze wcześniej – zależy mi na tym, żeby mówić prawdę. Jeżeli się pomylę w czymś, to proszę mi zwrócić uwagę i będziemy dyskutować, albo po prostu przyznam się do błędu. Na ostatniej sesji Rady Miasta pytałem: *panie prezydencie, gdzie leży prawda, kiedy ministerstwo pisze 15 marca list do pana prezydenta, czy do marszałka, że bardzo zagrożone są inwestycje ZIT w Lublinie, dlatego*

że nie mamy Programu Rewitalizacji – największe inwestycje. Pan wtedy odpowiedział w ten sposób, że oczekiwane jest w ministerstwie przyspieszenie wydatkowania środków europejskich w tej części, która dotyczy z jednej strony Placu Litewskiego, ale tu pan powiedział, że ministerstwo zostało poinformowane o tym, że to jest na ukończeniu i ta sprawa jest jak gdyby zamknięta. Tego samego dnia chyba, 30 marca, kiedy była sesja, o ile dobrze pamiętam, Marszałek Województwa Lubelskiego napisał list do ministerstwa, czy nawet Program Naprawczy, w którym pisze tak: *Opóźnienie w stosunku do terminów deklarowanych w fiszkach projektowych oraz poprzedniej wersji Planu Naprawczego nastąpiło w projekcie Rewitalizacja Śródmieścia Miasta Lublin* – pisze to marszałek, nie minister; pan mówił, że jest oczekiwane przyspieszenie, a marszałek pisze, że nastąpiło opóźnienie. *Złożenie wniosku o dofinansowanie zostało przesunięte z pierwszego kwartału 2017 na trzeci kwartał 2017.* To jest zgodne z tym, o czym pytaliśmy, że środków pozyskanych na rewitalizację Placu do dzisiaj mamy 0 złotych. I dalej pisze marszałek: *Wynika to z dostosowania do terminu przyjęcia obecnie konsultowanej aktualizacji Programu Rewitalizacji dla Lublina.* A więc nie jest tak, jak pan mówił na sesji, że to ministerstwo oczekuje przyspieszenia, tylko opóźnienie, jak pisze marszałek, występuje z tego, że brak jest Programu Rewitalizacji, co usiłowaliśmy pokazać, czy co jasno wynika z tej korespondencji. Na drugie pytanie odnośnie dworca pan mówił w ten sposób: *Ministerstwo to zaakceptowało na początku 2016 roku, zostało to zaakceptowane – spisywałem z nagrania – a w tej chwili oczekiwanie na przyspieszenia ze strony ministerstwa, w związku z potrzebą alokacji, przyspieszenia właściwie alokacji tych środków, którą zgłaszał nam minister, stoi w kolizji z naszymi możliwościami finansowymi, ponieważ musielibyśmy zrezygnować w tym czasie i tak dalej.* Marszałek pisze natomiast tak: *Termin złożenia wniosku o dofinansowanie pozostał co prawda zgodny z fiszką projektową, jednak uległ zmianie w stosunku do poprzedniej wersji Planu Naprawczego z pierwszego kwartału 2019 na trzeci kwartał 2019.* Jak to jest, że pan mówi co innego, a pan marszałek w odpowiedzi do ministerstwa pisze co innego? A dlaczego to zostało przesunięte w stosunku do poprzedniej wersji? *Wynika to z aktualizacji terminów pozyskania dokumentów oraz dostosowania tych terminów do wszczętego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na wybór wykonawcy dokumentacji projektowej.* A więc może nie jest tak, że ministerstwo domaga się przyspieszenia, tylko widać, jaka jest sytuacja miasta w tym konkretnym momencie. Ja rozumiem, że winnego gdzieś trzeba znaleźć. Urząd Marszałkowski... Może jeszcze inaczej – te projekty dwa, o których już mówiłem, stanowią największą kwotę, największe wartościowe projekty z programu ZIT, a nie mogły do tej pory w trybie pozakonkursowym być spożytkowane przez miasto, dlatego że nie mieliśmy właśnie Programu Rewitalizacji. Ale teraz pytanie, dlaczego nie mieliśmy tego Programu? O ile wiem, a opowiadali to radni, zarówno Platformy, jak i moi koledzy klubowi, już w 2015 roku zaczęły się przygotowania i wyjazdy do Bydgoszczy, gdzieś jeszcze, do Łodzi może, po to, żeby zobaczyć, jak tam przygotowania idą do programu rewitalizacji. Pytałem o to, w jaki sposób te konsultacje były prowadzone. Odpowiedział pan na moje zapytanie, pan Artur Szymczyk, odpowiedział w ten sposób: *W Programie Rewitalizacji odbyły się trzy spotkania informacyjne poprzedzone zaproszeniami imiennymi, w tym w dniu 16 lipca 2015 roku dedykowanym państwu radnym, Młodzieżowej Ra-*

dzie Miasta oraz radnym dzielnicowym. Gratuluję, że najważniejszy dokument, początek pracy nad najważniejszym dokumentem dla Lublina na tę perspektywę, to spotkanie odbyło się 16 lipca w okresie wakacji, i to nie w Ratuszu, nie w Urzędzie, tylko w Teatrze NN. Z tego, co mówią mi uczestnicy tego spotkania, było na nim 12 osób. Na drugim spotkaniu – jednym z tych trzech, o których pan prezydent pisze – było 9 osób. To był początek dyskusji na temat Programu Rewitalizacji. Nawet nie konsultacje, tylko spotkanie informacyjne. A później już, na spotkaniu informacyjnym w dniu 22 marca br. zostały zaproszone tylko rady dzielnic znajdujące się w proponowanym obszarze rewitalizacji. I przyznam, że sam wysłałem zaproszenia do wszystkich przewodniczących rad i zarządów dzielnic, żeby byli obecni, bo uważam, że tak ważny program, a zwłaszcza taki, który wielu dzielnic nie uwzględnia, pomimo tego, że składały wnioski, powinien być dyskutowany w gronie całego miasta. Natomiast uznaliście państwo, że wystarczą cztery, czy pięć dzielnic, a może, nie wiem dokładnie, ile tam jest, tych, które leżą na obszarze objętym rewitalizacją. W związku z tym tak naprawdę nie widzę argumentu za tym, że oprócz tych wpisanych w Program, o których za chwilę powiem, że ten Program jest programem naprawdę ogólnomiejskim. Ale dobrze, dostaliśmy 22 i 23 marca, przekazał pan, panie prezydencie, Program Rewitalizacji, nad którym zaczęliśmy rozmawiać. I przyznam, że byłem na obydwu tych spotkaniach, spotkaniach z radami dzielnic i na spotkaniach z radnymi. Na tym spotkaniu z radnymi, tak jak pan zresztą wymieniał, było kilku moich kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, jedna osoba z Platformy Obywatelskiej. Przyznam, że wtedy, po tej prezentacji w godzinę czasu zdiagnozowaliśmy słabe punkty tego Programu, pierwszy raz właściwie o nim publicznie dyskutując. Te punkty słabe tego Programu potwierdził i marszałek, i minister, ponieważ marszałek pisze w ten sposób w konsultacjach: *Zwraca się przy tym uwagę, że w świetle zapisów ustawy o rewitalizacji, przepraszam, marszałek pisze tak: Metoda wyznaczenia obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji wychodzi z założenia kontynuacji wcześniejszych wersji programów rewitalizacji z miękkim dostosowaniem stosowanych wtedy metod do obecnie wprowadzonych wymogów. Pomimo takiej deklaracji, trudno w tym dokumencie odnaleźć treści poprzednich wersji Programu.* Następnie, w konkluzji swoich konsultacji, Urząd Marszałkowski pisze: *Podsumowując, projekt Programu Rewitalizacji dla Lublina na lata 2017 -2023 w obecnej formie zawiera poważne niedociągnięcia wynikające z niepełnej diagnozy ograniczonego zakresu działań partycypacyjnych i niepowodzeń w mobilizowaniu interesariuszy do udziału w programowaniu. Trudno go też traktować, jako aktualizację poprzednich wersji Programu Rewitalizacji dla Lublina z lat 2005 i 2009, gdyż wykorzystanie zawartych w nich treści i metod nie wykracza poza fragmentaryczne odwołania tylko.* I tutaj marszałek jakby podważa te wypowiedzi pana prezydenta, czy również autorów opracowania, że jest to kontynuacja – no, zdanie, myślę dosyć ważkie, zwłaszcza że niektóre dzielnice w tym Programie naprawdę wymagały szerszego podejścia. Minister natomiast, czy ministerstwo, konsultując ten projekt, pisze w ten sposób: *Wyznacza 9 obszarów do korekty i 3 rekomenduje negatywnie. Pierwszy obszar do korekty – diagnoza przeprowadzona w sposób niepoprawny metodologicznie, w związku z czym nie może stanowić podstawy do delimitacji obszaru zdegradowanego i obszaru rewitalizacji. Fundamentalnie błędne założenie u podstaw dokumentu. Zakres diagnozy jest nieadekwat-*

ny do przesłanek wyboru obszaru rewitalizacji. Wnioski zbyt ogólne, aby na ich podstawie określić skalę i charakter potrzeb rewitalizacyjnych, a na przestrzeni półpublicznych nie dostarcza żadnych informacji. Ale także uwagi szczegółowe: Na Starym Mieście brak wniosków dotyczących stanu zabudowy komunalnej, brak dostępu do ciepłej wody, centralnego ogrzewania – to żeśmy z radnymi podkreślali, pierwszy raz oceniając ten projekt zaprezentowany przez pana. Niska dostępność do sieci ciepłowniczej. Natomiast uwagi, całkowicie negatywne rekomendacje brzmiały w ten sposób: Zastosowana metoda diagnozy jest niepoprawna. Zawarte w Programie Rewitalizacji przesłanki nie pozwalają w sposób prawidłowy wyznaczyć obszaru zdegradowanego. Rekomendacja negatywna. Zastosowana metoda delimitacji jest niepoprawna. Rekomendacja negatywna. Obszar rewitalizacji zamieszkuje łącznie 26 tys. mieszkańców, tj. 7,68% ludności Lublina, powierzchnia obszaru stanowi 3,53% powierzchni miasta. W Programie nie zdefiniowano jednoznacznie, jakie są przesłanki wyznaczenia obszaru rewitalizacji. Przyznacie państwo, że dosyć poważne uwagi i chciałbym wrócić do tej myśli, którą mówiłem na początku, że wydaje się, że tak ważny dokument przedstawiany w takim trybie i w takim stanie jest dosyć dużym zagrożeniem nawet dla płynności finansowej miasta. Ale zapytam pana prezydenta, co się wcześniej działo, ile kosztowało przygotowanie dokumentu, który przygotowywany było od 2015 do chyba grudnia 2016 roku, który został po dwukrotnym ocenieniu przez marszałka, nastąpiło odstąpienie w ogóle od kontynuacji tego dokumentu i zlecenie go innej osobie? Ile kosztowała tamta działalność, która skończyła się niepowodzeniem? Ile kosztował tamten Program Rewitalizacji?

I w tym kontekście chciałbym zwrócić uwagę, że zarzucanie nam, że jesteśmy nieodpowiedzialni, że zamierzamy głosować „przeciwko” Programowi Rewitalizacji, co było nieprawdą. Pan prezydent nie wiem, skąd czerpał te wiadomości, dlatego że Klub Prawa i Sprawiedliwości nie podejmował w tym zakresie żadnych ustaleń. Myślę, że nawet większość radnych jeszcze wtedy nie wiedziała, jak zagłosuje, bo kontekst jest znacznie szerszy, niż tylko polityczny, co za chwilę też ukażę. I nie można zarzucać publicznie takich stwierdzeń, skoro na konferencji prasowej, pytany przez dziennikarzy, jak będziemy głosować, odpowiedziałem wprost, że teraz jest za wcześnie na to, żeby podjąć tę decyzję. To był drugi dzień chyba po otrzymaniu nowego, przepraszam, trzeci dzień po otrzymaniu zmienionego Programu, o którym nawet nie zostaliśmy poinformowani, że został zmieniony. Nawet nie wiedzieliśmy o tym, że państwo zmieniliście jakieś wnioski, przyjęliście jakieś postulaty z tych, które były zgłaszane. Dokument się powiększył ze 150 stron do prawie 250, nikt nie zwrócił nawet na to uwagi, nie padło żadne słowo wyjaśnienia. Dopiero po naszej konferencji ujawnione zostały protokoły procesu konsultacji. Więc takie zarzuty o nieodpowiedzialność w tym zakresie ja bym skierował w innym kierunku, może bardziej subiektywnym.

Pomimo tego, że Program był przygotowany tak, jak o tym przed chwilą powiedziałem, radni właśnie pochylili się nad nim i zgłaszali do niego uwagi. Niestety, ani uwagi radnych w większości, ani uwagi mieszkańców w bardzo dużej większości, nie zostały tutaj uwzględnione.

I teraz chciałem przejść do odniesienia się do samych projektów, na chwilę chociaż, i do samej treści dokumentów. Nie bez przyczyny pytałem o to, czy pan prezydent czytał ten dokument. Gratuluję umiejętności szybkiego czy-

tania, mi zeszło nad tym, żeby przeczytać to ze zrozumieniem, nieco dłużej, natomiast wynotowałem sobie uwagi do tekstu, które... O, że ja nie mogę tego, przepraszam bardzo, ja nie mogę tym sterować, tak? A nie, mogę. Dobrze. Wynotowałem sobie uwagi do tekstu, które tak akurat się złożyło – między stroną 112 a stroną 127, czyli 25 stron – tyle po prostu miałem czasu, żeby tych uwag wynotować, które chciałbym teraz państwu m.in. pokazać. Tekst zawiera, w moim przekonaniu, bardzo dużo omyłek i również pewnego rodzaju błędów. Na stronie 112 – zamiast „rozwiązań” napisane „rozwiązać”, na stronie 114 – „kierunku działań”, są „kierunki działań”; na stronie 115 – jest... - **(Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia)** – Poczekajcie państwo... jest wyraz „uzupełniająca”, a powinno być „uzupełniająco”, „będę” – „będą”. Na stronie 115 – błędy w konstrukcjach zdań. Tutaj przytoczę... - **(Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia)** – Nie, ja tylko chcę po prostu pokazać państwu, czy ten dokument nadaje się naprawdę do przyjęcia i być może do chwalenia się nim za chwilę w całej Polsce. Chciałbym, żeby tak było, żebyśmy mogli właśnie w taki sposób go wykorzystać. Na przykład zdanie: *Czy to doraźnie, aby tu spędzali czas, dzięki czemu życie, także gospodarcze miasta, będzie się tu koncentrować.* Drugie zdanie: *Czy to na trwałe, aby tu zamieszkali.* Na stronie 115 – „bez odwrócenie”, a powinno być „bez odwrócenia”. Takie zdanie, proszę bardzo... Przepraszam, że czepiam się literówek, panie prezydencie, chciałbym jeszcze kilka powiedzieć, bo konkluzja jest taka, że na tych 25 stronach wynotowałem 20 błędów, które są różnej jakości, nie mówiąc o interpunkcji tutaj. I dlatego pytam, czy ktoś to czytał w sposób krytyczny i po prostu to poprawił? Państwo to potraktujecie tak, jak będziecie chcieli, natomiast mniej więcej to tak wygląda: *czy to na trwałe, aby tu zamieszkali, bo bez odwrócenie trendu wyludniania się centrum nie będzie szans na budowanie – uwaga – realnego miksu społecznego.* Przepraszam, nie jestem chyba na bieżąco, ale nie wiem, czy takie sformułowanie w takim programie powinno się znajdować. Następna sprawa: *Nieuniknione jest więc, aby przy wypracowywaniu szczegółowych rozwiązań wdrożeniowo-zarządczych poszukiwać mechanizmów, które przybliżą twarz realizacji...* **(Głosy z sali „...rewitalizacji.”)** – *rewitalizacji, przepraszam, twarz rewitalizacji.* Na stronie 120 mamy stwierdzenie, że *wśród potencjalnych rozwiązań każdorazowo (doraźnie) – każdorazowo, albo doraźnie.* Przeczytam teraz stronę, którą... Przeczytam trochę tego fragmentu, bo zapisałem sobie, że bardzo dobre są teksty na stronie 126: *Zapewnienie wysokiej jakości przestrzeni publicznych oraz półpublicznych staje się tym, czego mieszkańcy zwartych centrów miast coraz wyraźniej oczekują od swych włodarzy. Oczekiwanie takie staje się więc koniecznością także w Lublinie, zwłaszcza, że współgra ono z uwarunkowaniami, jakie tworzy Program Realizacji...* – **(Głosy z sali „Rewitalizacji...”)** – Przepraszam, muszę zwolnić. – **(Głosy z sali – niemożliwe do odtworzenia)** – Mamy na przykład również takie spójności merytoryczne, jak na stronie 130 – czytamy tak: *Nie tylko w zakresie kolejnych przedsięwzięć, które zostaną uruchomione w Lublinie, w oparciu o dokumenty powstałe w ramach tego projektu, przede wszystkim chodzi o projekt nr 35 – Lubelska Dzielnicą Kreatywna.* Kiedy sięgniemy do projektu 35, mamy tam inny punkt, inny projekt, natomiast Lubelska Dzielnicą Kreatywna jest projektem nr 44, albo 42 – za chwilę to sprawdzę – projektem 44. Weźmy projekt 44, ponieważ nie był on omawiany. Projekt, którego wartość jest szacowana na 10,5 mln zł. I teraz treść tego projektu: *Projekt za-*

klada wykorzystanie lokali użytkowych znajdujących się na terenach będących we władaniu miasta Lublin do stworzenia w nich warsztatów artystycznych i siedzib małych firm działających w branży przemysłów kreatywnych, w tym nowo powstających. Projekt zakłada szereg działań: działania przygotowawcze, identyfikacja potencjału dzielnicy. Wydaje się, że identyfikacja potencjału, właściwie to nawet jestem przekonany, powinna nastąpić właśnie na etapie przygotowania tego projektu, w projekcie powinna być zidentyfikowane: dzielnica, potrzeby i również środowiska, które zostaną objęte tym działaniem, bo inaczej nie wynika to tak naprawdę z analizy, tu pokazujemy, że dopiero będziemy to robić. I na to zwracają również uwagę instytucje, które to właśnie oceniały. Następnie: *Rekrutacja do udziału w projekcie, opracowanie planu przekazania lokali w użytkowanie oraz warunków, przygotowanie modelu funkcjonowania Partnerstwo, Miasto, Twórcy, na okres po zakończeniu projektu, przygotowanie dokumentacji technicznej remontu lokali, Kreatywna Akademia, realizacja cykli szkoleń skierowanych do uczestniczących w projekcie artystów i osób działających w dziedzinie przemysłów kreatywnych, działania inwestycyjne, renowacja i modernizacja wybranych lokali użytkowych z przystosowaniem ich do działalności w określonych branżach. Projekt ma przynieść – teraz projekt za 10,5 mln ma przynieść: zwiększenie liczby przedsiębiorstw działających w sferze przemysłów kreatywnych i artystycznych, zwiększenie wiedzy o prowadzeniu działalności gospodarczej w sferze przemysłów kreatywnych, poprawę jakości infrastruktury dla działalności gospodarczej, zwiększenie oferty kulturalnej i turystycznej miasta, promocję tzw. „ginących zawodów i usług”. Sukces przedsięwzięcia powinien zmienić obraz dzielnicy, przyciągać na ten teren turystów i mieszkańców miasta, czyniąc z niej obszar atrakcyjny do inwestowania.* Proszę państwa, to są założenia, które – gdyby ocenić ten projekt – mówią o tym, że dopóki będzie finansowanie zewnętrzne, to będzie działało. Natomiast, jeżeli ginące zawody stracą finansowanie wewnętrzne, to prawdopodobnie przestanie też to być wykonywane. Projekt... To był tylko przykład, natomiast projekt... wiele projektów mówi o tym, że... czy wskazuje na to, że tak naprawdę ten potencjał miasta nie jest budowany w taki stabilny, długofalowy potencjał, chociażby przemysłowy. Nie są zaspokajane potrzeby, bieżące potrzeby, najważniejsze potrzeby wynikające z wykluczenia społecznego. Tak, jak zwracaliśmy uwagę z radnymi, nie jest do końca dobrze zauważone to, że na przykład wiele kamienic, wiele budynków nie posiada sieci ciepłowniczej, nie posiada również właściwego ogrzewania i tylko dzięki naszym sprzeciwom, temu, że pokazywaliśmy słabe punkty tego projektu, w ostatnim momencie zostało to wdrożone. Tak, jak mówię, sam projekt jest zrobiony na pewno w tempie szybkim i zawiera mnóstwo błędów literackich, składniowych, literówek, źle sformułowanych zdań. Nie wiem, czy to jest dobra wizytówka dla naszego miasta w takim kształcie.

Kolejnym pytaniem jest też to, dlaczego pan prezydent postanowił jednak połączyć te dwa aspekty: bezkonkursowy program ZIT-u, który dawał nam możliwość już dawno aplikowania o środki na dworzec i na Plac Litewski z Programem Rewitalizacji. O ile jeszcze Plac Litewski, oczywiście jego obszar, jest to w dużej mierze zasadne, natomiast dworzec nie musiał być w tym projekcie i wtedy mogłoby się znaleźć w nim znacznie więcej innych projektów, można było poszerzyć obszar rewitalizacji i również objąć nim więcej ludzi. Te wskaźniki, które zostały przyjęte, krytykowane przez instytucje opiniujące, no,

pokazują, że mieliśmy tutaj rację, opiniując ten projekt w ten sposób i źle się stało, w moim przekonaniu, że nie zostało to poszerzone, że nie zostały uwzględnione zadania zgłaszane przez dzielnice. Dzisiaj podobno jest na Tatarach na przykład jakiś, wczoraj zapowiadana nam na komisji, jakiś protest mieszkańców medialny, którzy właśnie podnoszą to, że takie osiedle, jak Tatarzy, nie zostało uwzględnione w tym Programie. Wydaje się, że można to było zrobić wtedy, kiedy te początki działałyby się tutaj, w Ratuszu, w czasie sesji, czy w czasie komisji Rady Miasta, a niekoniecznie gdzieś poza, bo pokazuje to, że tak naprawdę ten Program Rewitalizacji dla miasta chyba nie do końca jest traktowany jako ważny, a podejmowane teraz przez pana prezydenta zarządzenia odnośnie powoływania ciał przygotowujących GPR również pokazują, że wszystkie ciała są w to wkomponowywane, oprócz Rady Miasta. Rada Miasta ani nie jest gospodarzem tych działań, ani nie zauważyłem, żeby tam była gdzieś wkomponowywana, a jeżeli już, to na ostatnim miejscu. Wydaje mi się, że te sposoby działania należy odwrócić, aby był to efekt taki zadowolający i radnych, i większe grupy mieszkańców. Jeszcze raz podkreślę – nie jest tak, że ten Program jest mało ważny, bo za chwilę zrobimy Gminny Program Rewitalizacji.

Prawdopodobnie z tego Programu miasto pozyska środki – te wszystkie, które będą możliwe do pozyskania – a Gminny Program Rewitalizacji będzie uchwalony w jakimś tam późniejszym czasie.

Jeszcze nawiążę do wypowiedzi pana prezydenta z ostatniej sesji, kiedy właśnie pan prezydent powiedział, że ministerstwo chce przyspieszenia, ale jeżeli mamy wybierać pomiędzy dworcem a dwoma szkołami, to pan prezydent wybiera szkoły. Panie prezydencie, pan nie ma pieniędzy w kasie miasta ani na dworzec, ani na szkoły, i to wszyscy wiemy. Korzysta pan z jakichś środków, czy formuł takich, które do tej pory nie były stosowane. Więc proszę nie zestawiać takich komunikatów, że oto działania w tym zakresie ministerstwa mogą się przyczynić do tego, że na przykład stracimy możliwość budowy dwóch szkół, dlatego, że te środki ministerstwa są do wzięcia, natomiast środków na szkoły, one nie będą te środki na szkoły, nie będą mogły być wykorzystane, natomiast mogą być wykorzystane na dworzec. I w tym kontekście chciałem powiedzieć, że przygotowanie pierwszej wersji Programu, takiej, jak ona była, od której odstąpiono w końcu 2016 roku i przygotowanie drugiej wersji Programu, która spotkała się też z dużą krytyką, było właśnie działaniem wysoce ryzykownym dla miasta, dlatego, że gdyby się tak stało, że ten Program nie zostałby uchwalony, to nie dostalibyśmy 60 mln na realizację Placu Litewskiego i to by były pieniądze, które byśmy... właśnie tych, których by brakowało, i zresztą brakuje, na te szkoły, ale jeszcze coś innego - musielibyśmy odstąpić od tego, żeby właśnie sfinansować projekt Placu Litewskiego. Więc proszę nie mówić o tym, że wina leży tu po czyjejs stronie. Uważam, że tylko właśnie dzięki postawie radnych Prawa i Sprawiedliwości, którzy brali udział, zwracali uwagę, robiliśmy konferencje, przyniosło to mobilizację na tyle, że ten projekt być może – i o to chcę na koniec swojego wystąpienia prosić – zostanie pozytywnie oceniony, czy przyjęty przez ministerstwo i przez marszałka.

I chciałem powiedzieć, że nie jest tak, jak pan prezydent sugerował w mediach, że Prawo i Sprawiedliwość rozważa brak poparcia dla tego Programu, a to jeszcze wczoraj groziło, z racji niezapowiedzanej nieobecności jed-

nego z radnych koalicji. Nie rozważaliśmy tego, tak jak już powiedziałem, i dzisiaj, pomimo tego, że Program jest – wydaje się – niedopracowany, nie do końca szczytany, nie poprawiony i zawiera szereg projektów, których nie omówiliśmy tak naprawdę, bo nie było na to czasu w trybie konsultacji – półtoragodzinnie, czy dwugodzinne spotkanie z radnymi nad projektem, który ma 250 stron, czy 150, a w dalszej konsekwencji 250, jedno spotkanie, to wydaje mi się, że to nie jest dobra praca nad tym projektem. Ale pomimo tego będę prosił moich kolegów, żeby nie odrzucali tego projektu. Prawo i Sprawiedliwość na pewno nie będzie ani miało dyscypliny, ani jakiejś tutaj kontry. Pomimo słabych stron tego projektu, o których powiedziałem, a wiele jest takich, o których nie powiedziałem, chociażby sama treść tych projektów, to nie będziemy negować tego Programu właśnie ze względu na odpowiedzialność za miasto i nawet mając tę równą ilość głosów, co zapowiadali radni koalicji, my byśmy tego tak nie zrobili, jak państwo, kiedy jednym głosem przegłosowywaliście wszystkie ważne dla siebie sprawy. Ta sprawa jest zbyt ważna dla Lublina, żeby traktować ją politycznie i tak, jak powiedziałem, pomimo słabości tego Programu będziemy – myślę, że przynajmniej w jakiejś części – go popierać, ale to już zostawiam poszczególnym radnym do oceny. Dziękuję bardzo.” (oklaski)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, radny Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Myślę, że to podsumowanie, które pan przewodniczący Pitucha tutaj przed chwilą wygłosił, jest najważniejsze i niech to będzie przesłaniem. Zaczniemy, szanowni państwo, od tego, że radni Prawa i Sprawiedliwości są za inwestycjami – od tego trzeba zacząć – są za rewitalizacją miasta... - (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Bardzo się cieszę, tak, naprawdę, choć może pan tego nie zrozumieć. Ja wiem tylko tyle: panie przewodniczący Piotrze, jesteśmy w komplecie i tak na dobrą sprawę nie wiem, czy ten komplet w dniu dzisiejszym był potrzebny, bo trzeba dbać o zdrowie i myślę, że to jest najważniejsze, a to, co pan przewodniczący Pitucha zaznaczył, każdy z nas ma prawo zagłosować w tym głosowaniu zgodnie z własnym sumieniem.

Ja wypowiem się z punktu widzenia radnego, który był przy różnych momentach tego Programu Rewitalizacji. Wszystko zaczęło się w 2015 roku, kiedy to razem z Komisją Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska pojechaliśmy na konferencję do Bydgoszczy. Był wtedy z nami pan prezydent Artur Szymczyk – doceniam to zaangażowanie – i usłyszeliśmy chyba coś nowego, inne spojrzenie na rewitalizację, nie rozumiane w kontekście tylko i wyłącznie czystych działań związanych z infrastrukturą lecz również bardzo mocno nawiązujących do działań wychodzących naprzeciw problemom społecznym. Została później podjęta stosowna ustawa – to też pamiętam – i zaczęły się prace. I prace w Lublinie, to dokładnie to spotkanie konsultacyjne w wąskim gronie, w środku lata, które to spotkanie nie przyciągnęło niestety ani wielu radnych – ja oczywiście byłem na tym spotkaniu, kilku radnych z Prawa i Sprawiedliwości też – i ileś osób z rad dzielnic. I można by powiedzieć, że od tamtego momentu minęły prawie dwa lata, dwa lata, które chyba nie zostały wykorzystane w sposób prawidłowy, w sposób taki, jakiego mieszkańcy chcie-

liby oczekiwać od pracowników Urzędu Miasta. Cóż, stało się tak, jak się stało. Dziś jesteśmy w komplecie, a radni Prawa i Sprawiedliwości występują trochę na zasadzie recenzentów tego Programu. I niestety to, co pan przewodniczący Tomasz Pitucha zaznaczył, ten dokument jest niedoskonały i musimy mieć świadomość tego, że nawet, jeśli zagłosujemy „za” – być może nawet i ja to zrobię, jeszcze takiej decyzji nie podjąłem – to podpisujemy się pod czymś, co nie jest dokumentem doskonałym i chyba wszyscy, którzy tutaj siedzimy, zdajemy sobie z tego sprawę.

To, co usłyszeliśmy na spotkaniu konsultacyjnym prawie miesiąc temu, ponad, nie napawało optymizmem, o tyle, że zarówno na spotkaniu z przedstawicielami rad dzielnic, jak i radnymi Rady Miasta, usłyszeliśmy prezentację i można było odnieść taki wniosek, że niby przystępujemy do konsultacji społecznych, jednak każdy wyszedł z takim przekonaniem, że już klamka zapadła. I myślę, że to przekonanie, częściowo błędne zapewne, powoduje to, nad jakim dokumentem w tym momencie pracujemy. Bardzo zaniepokoiło mnie to, co przeczytałem w piśmie, ale nawet nie z ministerstwa, tylko od Marszałka Województwa, który to bardzo mocno skrytykował pierwotną wersję tego dokumentu, zawierającą ok. 170 stron. Faktycznie na Komisji Rozwoju Miasta, która miała miejsce w ostatni poniedziałek, wypowiedziałem takie słowa, że ja ten dokument przejrzałem – już na dzień dzisiejszy przeczytałem. Tylko to troszeczkę jest na zasadzie takiej zabawy w znalezienie tych dziesięciu szczegółów pomiędzy starym programem, wersją przed konsultacjami a tą nową. I tu jest to sedno, szanowni państwo – sedno kryje się w programach, w konkretnych, przepraszam, konkretnych projektach, które są zamieszczone w tym dokumencie, czego to dokładnie domagał się przewodniczący Tomasz Pitucha. Tych projektów w mojej ocenie jest względnie mało w tym projekcie uchwały. Bardzo bym poprosił, aby pan specjalista reprezentujący firmę consultingową wypowiedział się, bo pewnie ma pan takie doświadczenie, czy w innych miastach, chociażby w Łodzi, czy tych projektów było zgłoszonych zdecydowanie więcej, bo przedstawicielka tamtego miasta w poniedziałek, jak rozmawiał na Komisji, mówiła o bardzo mocnym zaangażowaniu społeczeństwa w konsultacje społeczne. A nie ukrywam, że bardzo mnie boli to, co się stało z tymi konsultacjami. Pozwólcie państwo, że szybciotko przeczytam jeden e-mail, który dostałem jeszcze poprzedniej nocy, od mieszkańca Lublina, Kośminka: *Dzień dobry, dopiero dzisiaj dowiedziałem się, że w Lublinie odbyły się konsultacje w sprawie opracowanego Programu Rewitalizacji Lublin, a ponieważ uwagi można było zgłaszać tylko do 4 kwietnia, postanowiłem napisać do państwa radnych z prośbą o interwencję, gdyż zauważyłem wiele nieprawidłowości. Teraz tylko Rada Miasta może jeszcze zmienić lub nawet odrzucić ten Program dla dobra najbardziej zaniedbanych osiedli i dokonać zmiany podziału pieniędzy przeznaczonych na rewitalizację. Przede wszystkim szary mieszkaniec Lublina nie miał dostępu do informacji na temat konsultacji, nie było żadnych ogłoszeń w dzielnicach i osiedlach, ani przekazu ze strony rady dzielnic, więc jak można było wziąć udział w dyskusji i przekazać uwagi? Przystępując do uwag, zacytuję wypowiedź z Nowego Tygodnia, które ten tygodnik z kolei zacytował na spotkaniu w Ratuszu: „Rewitalizacja obejmuje najbardziej zaniedbane obszary, w sumie 3% powierzchni miasta, na których żyje ok. 26 tys. osób”.* Nie będę tego całego maila czytał państwu, bo takich sygnałów dotarło do mnie ileś, do państwa również. Natomiast mieszkańcy nie rozumieją do

dnia dzisiejszego, dlatego ten obszar został w ten sposób zawężony. Przypomnę tylko, że obejmuje on 7,68% ludności Lublina, a powierzchnia obszaru to tylko 3,34. Te współczynniki, zgodnie z intencją ustawodawcy, mogą wynosić nawet 20-30%. Do dnia dzisiejszego, tak na dobrą sprawę, nie wybrzmiały, skąd te ograniczenia zostały aż tak mocno narzucone w tym naszym Programie. No, ja zrozumiałem, to wynika z odpowiednich wskaźników, które są zadeklarowane, które to musimy spełniać, ale to w jakiś sposób nie przekonuje chyba do końca i mnie, jak i też mieszkańców.

Odnośnie samych programów, projektów, przepraszam – no, myślę, że pan przewodniczący Pitucha bardzo mocno podkreślił ten moment, że w tym Programie brakuje takich, chociażby prostych projektów odnoszących się do infrastruktury, czyli braku dostępu do centralnego ogrzewania. Ileś rzeczy udało się, powiedzmy, w tym dokumencie końcowym poprawić, a ileś niestety dalej zostało zaszyte. Ja państwu tylko chciałbym przypomnieć, że w dokumencie przedstawionym radnym przed konsultacjami, mieliśmy projekt lubelskich kupców, gdzie w tymże projekcie jest montaż głośników zamontowanych na wybranych uliczkach, z których miałyby się wydobywać dźwięki z przekrzykiwaniem Żydów, z turkotem wozów z lat 30. – dokładnie takie zapisy, szanowni państwo. Mnie to boli. Te zapisy zostały wycięte w tej wersji po konsultacjach, ale Program dalej jest. Więc można postawić retoryczne pytanie, czy te głośniki będą zainstalowane, czy też nie, i czy w ten sposób chcemy postrzegać samą rewitalizację.

Szanowni Państwo! Szanowna Rado! Kończąc swoją wypowiedź, pragnę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością: Rewitalizacja Miasta Lublin i ta uchwała, to z jednej strony szansa dla naszego miasta, ale z drugiej jakość tego dokumentu nie jest na takim poziomie, jaki chciałbym oczekiwać. Nie wiem, w jaki sposób jeszcze zagłosuję, bo ta wersja, która została przedstawiona na sam koniec, jest zdecydowanie lepsza od tej, którą żeśmy oglądali miesiąc temu. Jest lepsza, tak, o tym mówię, ale nie wychodzi naprzeciw tym wszystkim problemom, z którymi żyją na co dzień mieszkańcy. Bardzo dziękuję.” (oklaski)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Bardzo proszę, przewodniczący Banach.”

Radny M. Banach „Serdecznie dziękuję, panie przewodniczący. Tak naprawdę, to trochę żałuję, że się zgłosiłem do tej wypowiedzi, dlatego że trudno mi będzie zachować poetykę zaproponowaną przez panów. Mam wrażenie, że ta sala coraz częściej przypomina salę sądu, a nie Rady Miasta, a państwo występujecie w roli prokuratora, właściwie całe szczęście, że głównym narzędziem, którym państwo dysponujecie, to jest na razie tylko donos do wojewody, ale myślę, że może być gorzej.

Szanowni państwo, ja przygotowałem sobie wypowiedź merytoryczną dotyczącą tego dokumentu i proszę pozwolić mi jednak ją przedstawić. Po pierwsze – wydaje się, że niezwykle istotną rzeczą jest ta zmiana myślenia i rewitalizacji. Rewitalizacja nie jest dzisiaj rewitalizacją rozbitych budynków, czy zniszczonych ulic, ale jest rewitalizacją społeczną. To jest dokument społeczny i proszę zobaczyć, że gros tego dokumentu zajmuje analiza społeczna, zresztą wydaje mi się, niezwykle interesująca. Jest to w związku z tym chyba

pierwszy dokument, który przyjmujemy z takim oto naczelnym hasłem i mnie się wydaje, że powinniśmy sobie to od czasu do czasu przypominać, że to, co budujemy w mieście, nie jest budowaniem dla samego siebie, żeby było, żeby było ładnie, ale jest budowane po to, żeby się ludziom lepiej żyło. I dlatego rewitalizacja jest dokumentem skierowanym do ludzi wykluczonych. I dlatego wydaje mi się nawet, że większość tych projektów, które zawarte są w tym dokumencie, to są jednak projekty miękkie, bo my zakładamy, że pomoc ludziom wykluczonym, ludziom bezrobotnym, ludziom ubogim może się dokonać głównie poprzez zmianę norm społecznych, według których oni żyją. Proszę państwa, powiedzmy sobie szczerze – dzisiaj, jeżeli chodzi o mężczyzn, może z kobietami jest gorzej, a jeżeli chodzi o mężczyzn, to w Lublinie nie ma chyba problemu z pracą. Wydaje się, że my pracę w Lublinie dla przynajmniej, powtarzam, mężczyzn mamy. Gdzie jest problem? Jest problem norm społecznych, w tych środowiskach, w których ci ludzie żyją. Jeżeli rzeczywiście w jakimś środowisku bezrobocie jest normą, to tam mamy ten problem, to jest właśnie środowisko wykluczone. I teraz, czy można to zmienić przez działania infrastrukturalne? Oczywiście, że tak, oczywiście, że tak. Proszę zobaczyć, dla przykładu, w jaki sposób zmieniła się kultura grup kibicowskich, którzy chodzili na stadion przy Al. Zygmunta i którzy chodzą dzisiaj na nowy, piękny obiekt? To jest właśnie to działanie, które się nazywa rewitalizacja, właśnie to.

Ja przygotowałem sobie kilka pytań, proszę pozwolić mi je przedstawić.

Pierwsze rzeczywiście dotyczy terenu. Ja zgadzam się tutaj z panami, którzy mają poważną wątpliwość co do Tatar – ja również. Ja również przyznaję, że rzeczywiście, jeśli szukamy tych terenów wykluczonych, to Tatary są. Ja wiem, na czym polega problem. Problem polega na tym, na pewnej ogólniejszej decyzji, mówiącej o tym, czy dopuszczamy w ogóle do rozmowy o rewitalizacji spółdzielni mieszkaniowej, czy nie, bo wcześniej tak można było robić i przypominam, że przy tym poprzednim dokumencie rzeczywiście spółdzielnie mieszkaniowe bardzo tutaj na nas naciskały, bo prawdą jest to, że takie osiedle Słowackiego na przykład jest elementem jakimś kultury lokalnej i trzeba by o nią walczyć, tylko że dzisiaj przy właśnie tym myśleniu społecznym trudno na osiedlu Słowackiego walczyć z wykluczeniem, trudno walczyć tam z bezrobociem. Stąd rozumiem, że autorzy dokumentu przyjęli zasadę, że nie dopuszczamy w ogóle spółdzielni mieszkaniowej do dyskusji o rewitalizacji, ale w związku z tym na przykład wypadła z tego taka spółdzielnia, jak Motor, a wydaje mi się, że tam problem jest, właśnie ten rewitalizacyjny, i myślę sobie, że można by to było jeszcze raz przemyśleć.

Drugie pytanie dotyczy tego, ponieważ większość projektów, a może wszystkie projekty będą realizowane we współpracy z partnerami społecznymi. Ja mam pytanie o to, w jaki sposób ci partnerzy będą wybierani. Ja wiem, że to tam na końcu w tym dokumencie jest napisane, natomiast pytanie jest ogólniejsze, dotyczące partnerów społecznych, to znaczy, czy będziemy czekali na tych, którzy się zgłoszą, czy też będziemy ich szukali sami? Bo jeżeli mówimy dzisiaj na przykład o ludziach właśnie ubogich i bezdomnych, no to nie wyobrażam sobie, żeby te programy można było realizować bez wspomnianego tu dzisiaj Bractwa Św. Brata Alberta, bo oni na ten temat mają wiedzę najlepszą. Ja natomiast spodziewam się, że ci ludzie są tak zapracowani, że oni nie będą mieli czasu, ani nawet wiedzy, żeby przyjść do miasta i szukać tutaj pól do współpracy. W związku z powyższym, być może trzeba będzie ta-

kich organizacji szukać, wiedząc dobrze, kto w mieście ma na ten temat najlepszą wiedzę i najlepsze kanały przepływu informacji.

Kolejne pytanie dotyczy takiego ogólnego pomysłu na śródmieście, a zwłaszcza na Stare Miasto. My wiemy, w literaturze podaje się to jako problem, podaje się jako problem tego, że się nam śródmieścia, a zwłaszcza stare miasta wyludniają. Pytanie ogólne jest takie: czy to dla samorządu Lublina będzie również problem? Czy my chcemy widzieć na Starym Mieście jedynie instytucje, czy też mamy konkretny pomysł i plan na to, jak zrobić, żeby na Starym Mieście ludzie mieszkali? Bo jeśli tak nie będzie, to wiemy, że ta dzielnica po prostu umrze. Przykłady w Polsce można by mnożyć, chyba Poznań jest najlepszym przykładem.

Kolejne pytanie dotyczące MOPR-u. Proszę zauważyć, że w większości chyba nawet tych programów MOPR jest jednym z realizatorów tych programów. Ja mam wątpliwość, czy przy dzisiejszym obciążeniu pracą Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, czy oni będą w stanie bez dodatkowego wsparcia realizować te wszystkie projekty. W związku z tym być może trzeba by już dzisiaj myśleć o tym, w jaki sposób tę instytucję należałoby organizacyjnie wesprzeć.

I ostatnie pytanie dotyczące tego, o jakich my tak naprawdę rozmawiamy pieniądzech, bo w prasie czytamy, że rozmawiamy o pieniądzech wielkości 1 mld zł, na Komisji dowiadujemy się, że z tego słynnego już punktu 13. możemy uzyskać dla całego województwa 57 mln euro, więc różnica jest zasadnicza i istotna. Pytanie – o jakich wobec tego pieniądzech rozmawiamy? Serdecznie dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Jako że nie widzę więcej głosów w dyskusji... Bardzo proszę, przewodnicząca Wcisło, przewodniczący Krawczyk i pan przewodniczący Zdzisław Drozd. Bardzo proszę. I radny Jezior.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Miałam nadzieję, że dyskusja na temat dokumentu rewitalizacji będzie bardziej merytoryczna, a mniej demagogiczna i kwestie literówek zostaną pominięte, bo dokument jest dla miasta bardzo ważny – dla miasta i dla mieszkańców. Co skłoniło, aby powstał ten dokument, państwo wiedzą, ale przypomnę. Otóż, trzy kluczowe czynniki zdecydowały o opracowaniu nowego Programu Rewitalizacji dla miasta Lublina, który jest kontynuacją poprzedniego Programu, proszę państwa, opracowanego w 2009 r. i musi być z tym dokumentem spójny. Pierwszy z czynników to jest właśnie czas. Otóż, upłynęło, proszę państwa, sporo lat od poprzedniego dokumentu, od opracowania i uchwalenia poprzedniego dokumentu i modyfikacja tego dokumentu jest wręcz konieczna dla mieszkańców.

Kolejnym czynnikiem – można powiedzieć drugim – jest perspektywa budżetowa, nowa perspektywa budżetowa Unii Europejskiej, która w ramach polityki spójności oferuje środki wspierania rozwoju miast. Środki wspierania – to chcę zaznaczyć, ponieważ rewitalizacja to nic innego, jak kompleksowy proces wyprowadzania ze stanów kryzysowych obszarów zdegradowanych, poprzez różne działania – poprzez działania społeczne, poprzez spójność, można powiedzieć, działań powiązanych z przedsiębiorczością, ze sferą gospodarczą, ale przede wszystkim ze sferą społeczną i w kontekście, a właści-

wie we współpracy przede wszystkim z lokalną społecznością i z partnerami społecznymi.

Ostatnim czynnikiem – takim kluczowym powodem – to jest, proszę państwa, dostosowanie Programu Rewitalizacji do nowych, można powiedzieć, wytycznych Ministerstwa Rozwoju w zakresie rewitalizacji na lata 2014-2020 i to są głównie czynniki, dla których mamy ten nowy dokument. Oczywiście nie jest idealny i tak, jak mój przedmówca powiedział, ubolewam nad tym, że nie ma takiej dzielnicy, jak Tatary i że nie znalazły się obszary będące w zasobach Spółdzielni RSM Motor. Mam nadzieję, że zostanie to uzupełnione w Gminnym Programie Rewitalizacji – na to liczę.

Niemniej jednak trochę chciałam się odnieść do wcześniejszych wypowiedzi, które w mojej ocenie są nieco mało spójne. Otóż, najpierw zarzucacie państwo i stawiacie tezę, że nie wiadomo, o jakie tereny chodzi i o jakie programy. Otóż, mamy powiedziane, jakie są tereny objęte rewitalizacją i czytamy: Stare Miasto, Śródmieście, Podzamcze i Czwartek, rejon ulicy Kalinowszczyzna, rejon dworca PKS, rejon ulicy Kunickiego. Mówicie państwo dalej, że zbyt mała przestrzeń jest objęta rewitalizacją. Bo jest to, proszę państwa, centrum miasta w dużej mierze, ale są to obszary blisko 500 ha, a dokładnie 491,7 ha. Na tych terenach rzeczywiście zamieszkuje tylko 26.254 osoby, bo nie są to dzielnice czysto *stricto* mieszkaniowe, a tak jak powiedziałam, teren Śródmieścia i Stare Miasto.

Kolejną kwestią, z którą nie do końca się zgadzam, proszę państwa, to jest sam fakt, że krytykowana jest ogólnie formuła zapisana w Rewitalizacji i zarzut stawiany, że nie było konsultacji społecznych, nie było konsultacji z mieszkańcami, czy radami dzielnic. Ja wczoraj, w ramach przyjęć mieszkańców, miałam spotkania z radami dzielnic, z przedstawicielami rad dzielnic, którzy mówili, że uczestniczyli w tych konsultacjach. Owszem, mieli wiele uwag w kwestiach związanych z zakresem terenu i rewitalizacji, ale tu się nasuwa odpowiedź prosta – wszystko zależy od finansów. Tak naprawdę nie wiemy, jaka kwota będzie, a kwota, która jest podawana w obecnej chwili, no być może nawet na ten teren nie jest kwotą wystarczającą. Jakie programy będą realizowane – to też zależy, proszę państwa, od samych zainteresowanych, od beneficjentów. Generalnie uważam, że dokument powinniśmy przyjąć. Oczywiście nie jest to dokument końcowy – tak zresztą było wcześniej mówione. I martwi mnie tylko fakt, że tyle złych opinii państwo tutaj wylewacie na pracę, która została włożona w rewitalizację, pointujecie to zdaniem, że jesteście odpowiedzialni i będziecie głosować „za”; więc nie widzę tutaj ani spójności w tym, co mówicie, ani spójności w tym, co robicie. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, przewodniczący Krawczyk.”

Radny M. Krawczyk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Zanim przejdę do kilku kluczowych kwestii, chciałbym, nie wydłużając swojej wypowiedzi, ale również odnieść się do wypowiedzi pana radnego Mariusza Banacha. Mi się też bardzo podoba ta część analityczna pokazująca miasto, jego dzielnice, poszczególne obszary. Wydaje mi się, że to są takie kwestie, które pokazują nam, w jaki sposób miasto się rozwija, które tereny są zaniedbane, w które tereny trzeba inwestować i po co te inwestycje są nam potrzebne. Ponieważ, kiedy patrzymy na porównania dotyczące tego,

ile osób korzysta z pomocy społecznej, dane dotyczące bezrobocia, ale które później przekładają się na życie kolejnych pokoleń, bo na przykład mamy porównanie dotyczące wyników egzaminów po szkole podstawowej, czy aktywności społecznej, czyli udziału w wyborach, bo to państwo jako wskaźnik analizujecie, to są bardzo ciekawe elementy, które pokazują, że te obszary zdegradowane, które wymagają rewitalizacji w mieście, w Lublinie, to są obszary, na których dochodzi do najgorszego społecznie zjawiska, które może według mnie następować, czyli do dziedziczenia biedy, bo niczym innym nie jest to, znaczy, kiedy dziecko rodzi się w zdegradowanym obszarze, niczemu od urodzenia niewinne i dziedziczy biedę swoich rodziców, to jest najgorsze, co może się przydarzyć człowiekowi na starcie jego życia. Dlatego uważam, że ta analiza jest bardzo ciekawa, bo otwiera nam oczy i pokazuje nam, w jaki sposób miasto rozwija się, niewątpliwie w kilku prędkościach i to, panie prezydencie, jest w tym dokumencie bardzo ciekawe.

Ja odniosę się, muszę się odnieść i chcę, do kilku kwestii, które poruszał pan przewodniczący Pitucha, a mam takie wrażenie, że ta wypowiedź była podzielona na trzy części. Po pierwsze – mówił pan o uwagach marszałka i ministra do tego dokumentu, tylko to nie były uwagi, panie przewodniczący, do tego dokumentu. To były uwagi do dokumentu, który był przedstawiony do konsultacji społecznych, który, jak dobrze liczę, miał około 70-80 stron mniej, bo miał około 170, a ten ma 240. To były uwagi do dokumentu, który w czasie mocno się zmienił, wiemy o tym, że państwo przygotowujący Program Rewitalizacji na dzisiejszą sesję, są w kontakcie, bo to jest naturalne, z instytucjami, które ten dokument będą opiniować, a przynajmniej mam nadzieję, że są w tym kontakcie i wiemy, że poszczególne zapisy są uzgadniane, są konsultowane, więc proszę nie stawiać takiej tezy, bo mógłby być taki wydzwięk pana wypowiedzi i ja chcę to sprostować – pan przedstawił uwagi częściowo krytyczne, a częściowo pozytywne, bo ja też mam ten dokument z ministerstwa, tak jak i pan, i wiem, co tam jest napisane. Przedstawił pan uwagi do dokumentu, którym my się obecnie nie zajmujemy, do dokumentu, który był przedstawiony do konsultacji społecznych, a który bardzo mocno się rozrósł. To jedna kwestia.

Druga kwestia, którą pan starał się wyciągnąć dezawuuując ten dokument, to były kwestie literowe i językowe. Ja do wszystkich tych kwestii... Kwestie literowe są niewątpliwe, oczywiście nie będę się do tego odnosił, są faktycznie i są niewątpliwe, natomiast czy one dezawuuują i wpływają na jakość tego dokumentu? No, według mnie nie. Natomiast bardzo ciekawe są niektóre kwestie językowe, które pan przytaczał i ja jedną z nich, bo nie ma czasu, ani możliwości, żeby do wszystkich się natychmiast odnosić i je znajdować w tak długim dokumencie, ale przytoczył pan na przykład zdanie: (...) *czy to doraźne, aby tu spędzali czas, dzięki czemu życie także gospodarcze miasta będzie się tu koncentrować, czy to na trwałe, aby tu zamieszkali*. I jasne, jeśli wywiemy te dwa zdania z kontekstu całości, to one brzmią nielogicznie, niegrammatycznie, ale kiedy przeczytamy zdanie poprzedzające te dwa zdania i ja sobie pozwolę to przeczytać, bo wydaje mi się, że trochę uczciwości i sprawiedliwości w tym wszystkim też państwu, którzy pracowali nad tym dokumentem, się należy. Cytuję: *Drugi z nich również dotyczy spójności społecznej, ale w szerszym wymiarze, dotyczy szerokiego spektrum mieszkańców Lublina, także tych, którzy tylko korzystają z obszaru rewitalizacji, a na nim nie za-*

mieszkują, ich integracji i aktywizacji także w takim sensie, aby mieszkańców innych dzielnic przyciągać do centrum, czy to doraźnie, aby tu spędzali czas, dzięki czemu życie także gospodarcze miasta będzie się tu koncentrować, czy to na trwałe, aby tu zamieszkali. I proszę powiedzieć, czy teraz, kiedy przeczytałem cały ten tekst, łącznie z tymi dwoma zdaniem, które pan radny wyrwał z kontekstu, czy to nadal brzmi niegramatycznie? No, proszę państwa, nie.

Ostatnia kwestia, ostatnia część wypowiedzi pana radnego, to rozumiem, miała być taka faktyczna, merytoryczna, pogłębiona analiza i krytyka tego dokumentu. No, ale panie radny, nie dokonał pan ani pogłębionej, ani faktycznej analizy, ani faktycznej krytyki tego dokumentu, bo zarzuca pan na przykład to, że niektóre projekty są opisane na pewnym poziomie ogólności, bo nie są podane dokładne wskaźniki i tak dalej. No, panie radny, taki też jest charakter tego dokumentu. W momencie, kiedy będzie tworzona fiszka projektowa, w momencie, kiedy będzie tworzony wniosek o dofinansowanie, wtedy tam będą, zgodnie z wytycznymi chociażby Regionalnych Programów Operacyjnych, będą musiały być zamieszczone szczegółowe informacje dotyczące celów, które dane przedsięwzięcie ma osiągnąć. Na tym poziomie dokumentu strategicznego nie jest to wymagane. Więc proszę nie stawiać tego, jako zarzut.

Ja chciałbym wspomnieć o kilku projektach, które są wpisane lub które będą mogły ubiegać się o dofinansowanie dzięki temu, że ten dokument dzisiaj, mam nadzieję, przez Radę Miasta, przez nas wszystkich zostanie przyjęty, bo proszę pamiętać o tym, że zadaniem tego dokumentu nie jest tylko i wyłącznie możliwość pozyskania dofinansowania do tych pięćdziesięciu kilku projektów, które w tym dokumencie są zawarte. Zadaniem tego dokumentu jest także umożliwienie innym instytucjom pozyskania dofinansowania na własne projekty, ponieważ ten dokument albo jest wymogiem, albo będą za niego dodatkowe punkty. Więc szkoda, że koncentrujecie się państwo na kilku mniej znaczących, drobnych i w tej globalnej sumie 1 mld złotych, z punktu widzenia finansowego, bo ja nie mówię społecznego, w przedsięwzięciach zapisanych w dokumencie, a nie mówicie państwo o tym, że m.in. na ten dokument będą się powoływać, czy już powołują się Ojcowie Dominikanie, w związku z remontem Bazyliki Ojców Dominikanów. Szkoda, że nie mówicie państwo o tym, że lubelscy protestanci, którzy mają dużą działkę i kościół między Krakowskim Przedmieściem, ulicą Ewangelicką i ulicą I Armii Wojska Polskiego, będą mogli nie tylko dzięki temu dokumentowi wyremontować, aplikować – o, tak mówiąc precyzyjnie – o dofinansowanie, tak, środki finansowe na dofinansowanie remontu kościoła, ale także placu i murku z kwiatami, który tam się znajduje, o co ja apelowałem wielokrotnie, ale wiemy o tym, że to jest teren prywatny i miasto nie może tam zainwestować. Jedyna szansa na to, aby ten teren się zmienił, a jak będziecie państwo szli przez Krakowskie Przedmieście, to zajrzyjcie sobie, jak wygląda plac za murkiem z kwiatami, rozjeżdżany obecnie przez samochody, dziki parking i generalnie zdegradowany, bo Parafia Ewangelicko-Augsburska zwyczajnie nie ma pieniędzy, żeby ten teren wyremontować, natomiast będzie się starać o to, żeby dokonać rewaloryzacji terenów zieleni, z zagospodarowaniem na funkcje rekreacyjne i oczywiście dodatkowo remont kościoła. Ale to nie są tylko i wyłącznie obiekty sakralne. Mamy na przykład modernizację obszaru Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej przy ulicy Szczerbowskiego. Rewitalizacja, o której mówiła pani przewodnicząca Wcisło i pan przewodniczący Banach, polega na tym, że w ramach

tego projektu, o którym mówię, będzie stworzone centrum edukacyjne dla dzieci i młodzieży, udostępnione nowe miejsce turystyczne na mapie Lublina w postaci schronu atomowego, a modernizacji poddany zostanie plac trenin-gowy, z którego będzie mogła korzystać również lokalna społeczność. Na tym polega prawdziwa rewitalizacja. Szkoda, że państwo o tych projektach nie wspomina. Kolejna rzecz – zagospodarowanie zdegradowanych tere-nów amfiteatru w dzielnicy Tatary i tak dalej, i tak dalej. I tych projektów można by wymieniać. O żadnym z nich słowem państwo się nie zająknęliście, a są one według mnie kluczem i najważniejszymi częściami, elementami całego dokumentu.

Co więcej – lista projektów, które są wymienione w tym dokumencie, nie jest zamknięta. Jeśli zostaną zgłoszone kolejne, spełniające wymogi cele sta-wiane strategiczne w tym dokumencie, będą mogły być do niego dopisywane.

Ja mam nadzieję, że państwo – pewnie nie wszyscy, ale że w większo-sci – jednak zagłosujecie „za” tym dokumentem, ponieważ bez niego miasto nie będzie się mogło starać o kolejne środki finansowe z zewnętrznego dofi-nansowania, ze środków Unii Europejskiej. O te środki nie będą się mogły sta-rać, albo będą gorzej traktowane na starcie instytucje, które o te środki będą zabiegały. Więc, tak jak moi poprzednicy, apeluję do państwa o to, żebyście państwo zagłosowali „za” tym dokumentem i żebyście poparli to, co w Lublinie w kolejnych latach się wydarzy – kontynuację rewitalizacji naszego miasta. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

Radny Z. Drozd „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja do mojego poprzednika: panie radny, nie trzeba apelować, bo po prostu nie wiem, jakby pan słuchał pana przewodniczącego Pituchy, to by pan już wie-dział, że ten jeden apel już był i pan przewodniczący Pitucha, mimo że wska-zał, jakie są według niego jakby słabe strony tego Programu Rewitalizacji, za-apelował do wszystkich radnych, aby ten Program, ze względu na troskę o miasto i o dobro miasta, żeby poprzeć. A to, że ktoś, czy pan radny Popiel, wskazuje pewne słabości tego Programu, ma do tego prawo. Oczywiście pań-stwo też mają prawo uważać, że ten Program jest genialny, ale niektórzy mo-że tak nie uważają i z tym trzeba się po prostu zgodzić.

Ja chciałem spytać mianowicie o taką rzecz, jak tutaj pan radny zauwa-żył, że ten Program Rewitalizacji jest na pewnym stopniu ogólności, to chcia-łem się spytać, czy te inne podmioty, które też będą zainteresowane dostępem jakby do tego Programu, czy przewidują państwo zwiększenie dostępności jakby do konkretnych informacji, na przykład jak będzie się można starać o środki krajowe, czy o środki unijne z różnych tych programów rewitalizacji? Czy te inne podmioty będą mogły uzyskać jakby taką szerszą i konkretną in-formację?

Również chciałem, tutaj mam taką niejasność co do tego, czym będzie się różnił obecny Program Rewitalizacji od Gminnego Programu Rewitalizacji. I nie wiem, czy tutaj koledzy właśnie nie mają racji w tym sensie, że słabości tego Programu powodują, że my za rok mamy w planie uchwalenie Gminnego Programu Rewitalizacji i przejścia jakby na tę inną formułę, za rok, mimo że

w zasadzie najpóźniejszy moment, jaki państwo wskazują na uchwalenie Gminnego Programu Rewitalizacji, to jest czwarty kwartał 2023 roku. I tutaj jednak w harmonogramie jest napisane, że jednak już będziemy się starać, żeby ten Program jakby zmienić. I chciałem się zapytać, jakie to jest jakby odniesienie obecnego projektu uchwały do uchwały o Gminnym Programie Rewitalizacji, który ma być podjęty w czwartym kwartale bieżącego roku?

Również chciałbym spytać – mamy w 2018 roku powołać komitet rewitalizacyjny, w drugim kwartale przyszłego roku mamy go powołać, i chciałbym spytać, jakie on będzie miał jakby przełożenie na uruchomienie projektów rewitalizacyjnych na podstawie po prostu dzisiejszej uchwały i ewentualnie uchwały o Gminnym Programie Rewitalizacji? Chodzi mi właśnie o powołanie tego komitetu rewitalizacyjnego i jaka to będzie uchwała, czy dużo podmiotów będzie jakby ujętych w tym Komitecie rewitalizacyjnym i tu jest napisane też obok, że ma on poszukiwać zewnętrznych źródeł finansowania przedsięwzięć, więc chciałbym jakby spytać, kto konkretnie będzie szukał jakby tych zewnętrznych źródeł dotyczących tych przedsięwzięć rewitalizacyjnych.

I również chciałbym spytać o taką rzecz – mianowicie, gdzie można... pewne organizacje i inne organy państwowe wyraziły swoje opinie o tym projekcie Programu Rewitalizacji i chciałbym spytać, gdzie się można... czy dużo było tych organizacji, które wyraziły swoje opinie i gdzie się można z nimi tak dokładnie zapoznać i je wszystkie, no, czy wybrane przeczytać. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja postaram się krótko tylko spointować tutaj kolegów, bo powiem tak trochę z humorem: w jednym odcinku Rancza, pan wójt Kozioł dostał takie uniwersalne przemówienie i ja myślę, że dzisiaj radny Krawczyk pomylił te przemówienia, bo akurat to przemówienie, które on dostał, nie było uniwersalne, bo on na końcu tego przemówienia apelował do nas, do radnych PiS-u, żebyśmy jednak zagłosowali „za” tym Programem. Przecież tak zrobimy zapewne i ja tak zagłosuję i tutaj żeśmy państwa chyba zaskoczyli tym. Bo dlaczego zagłosujemy, przynajmniej ja, o sobie mówię – dlatego, że dbamy o interes miasta, a że jesteśmy opozycją, to chyba normalne, że i Klub Platformy Obywatelskiej w Sejmie też nie głosuje „za” projektami rządowymi, a też jest opozycją. Więc to jest chyba logiczne.

Merytorycznie. W Białej Podlaskiej przyjęto taki projekt, też do centrum odnoszący się miasta i w Lublinie też taki projekt odnosi się tylko, właśnie szkoda, że tylko do centrum miasta, a przecież można wymienić, bo państwo doskonale znacie pozostałe dzielnice: Za Cukrownią, Grygowej, chyba Antonina Grygowa by była niezbyt szczęśliwa, że nosi nazwę takiej ulicy, a to przecież zasłużona działaczka społeczna i zapewne, gdyby żyła, to nie pozwoliłaby, żeby ta właśnie, ten obszar miasta był tak zdegradowany, Kośminek, proszę państwa, Motor, Tatarski, tzw. osada na Wapiennej od cukrowni, gdzie tam zaczęli robotnicy napływowi przyjeżdżać do pracy – też jest zaniedbana i już katastrofa to jest sama Wapienna, o której też i radny Nowak mówił, a tu dziękuję kolegom ze Wspólnego Lublina, że właśnie to też podnoszą. Dlatego myślę, że ta dyskusja powinna być skierowana też do wszystkich rad dzielnic,

a te rady dzielnic zostały pominięte, i przewodniczący tylko zostali zaproszeni rad z centrum. Ja pamiętam taką dyskusję, czy wprowadzamy psy do Parku Saskiego, czy nie i wtedy opinia była wszystkich rad dzielnic i powiem szczerze, że rady dzielnic z Czubów były wręcz no zdziwione, że co one mają wspólnego, czy psy będą wprowadzane, ale o taką opinię państwo żeście apelowali, tutaj jednak radni dzielnicowi nie zostali zaproszeni. Na dyskusji, na której żeśmy byli, pan prezydent wymienił nasze nazwiska, za co dziękujemy, było – już nie pomnę – 8-9 radnych z Prawa i Sprawiedliwości, jeden kolega radny Pakuła, który tak chyba w ogóle się nie odezwał, więc właściwie żeśmy tak rozmawiali jak u cioci na imieninach, a to jest przecież poważny Program i poważne pieniądze dla miasta, to nie są jakieś miliony, ale już w granicach miliardów złotych środki.

Także apeluję do kolegów z Platformy Obywatelskiej przede wszystkim, żeby już może nie przedłużać tej dyskusji. My żeśmy się określili, bo podejrzewam, że każdy z kolegów zaraz za chwilę będzie wnosił tutaj, że murek na kwiatki tam jest gdzieś potrzebny i tak rozdrabniał się na niepotrzebne tutaj argumenty. Także bardzo bym prosił – przejdźmy do głosowania i taki formalny wniosek stawiam na dzisiejszej sesji. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Czy jest to wniosek o zamknięcie dyskusji? Tak. Dobrze, ale najpierw osoby, które się zgłaszały wcześniej, a zgłaszał się wcześniej radny Bielak, radny Jezior, radny Margul. Zrobimy tak, że poddam wniosek pod głosowanie, a następnie, jeżeli uzyska on wymaganą większość, udzielę głosom tym trzem panom radnym. Proszę o określenie tematu.”

Radny Z. Ławniczak „Z racji tego, że jeszcze koledzy chcą jednak mimo wszystko *ad vocem* zabrać zdanie, wycofuję ten wniosek.”

Przew. RM P. Kowalczyk „W takim razie, bardzo proszę, radny Jezior. Pan się nazywa radny Jezior.”

Radny Dariusz Jezior „Przepraszam, nie dosłyszałem. Panowie Prezydenci! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Tak wiele wątków, o których chciałem powiedzieć, zostało już podniesionych i może taką jedną uwagą, czy takim jednym przemyśleniem chciałbym się podzielić. Bo gdy czytałem i analizowałem ten Program, to analizowałem go pod kątem wytycznych, które Minister Rozwoju określił i pani radna Wcisło wspomniała już o tych wytycznych i takim najważniejszym celem Programu Rewitalizacji jest wyprowadzanie ze stanu kryzysowego. Także może takie dwie uwagi, dwa przemyślenia. I tak, troszeczkę analizowałem te projekty, które zostały wpisane do tego Programu, pod kątem tego zasadniczego celu, jaki ten Program powinien spełnić, a więc wyprowadzić dany obszar ze stanu kryzysowego, wyprowadzić obszar zdegradowany ze stanu kryzysowego. I w jaki sposób? Poprzez działania, poprzez przedsięwzięcia obejmujące kwestie społeczne, gospodarcze, przestrzenno-funkcjonalne, techniczne lub środowiskowe. Zakres tych przedsięwzięć, czy tych działań, które są możliwe do spełnienia, jest bardzo gruntowny i głęboki. I spojrzałem na ten Program, czytając go właśnie tak próbowałem przeanalizować, czy te projekty, które są zapisane, faktycznie wyprowadzają ze stanu kryzysowego dany obszar. I takie pierwsze pytanie, które mi się po-

jawilo, czy Plac Litewski jest obszarem zdegradowanym, obszarem kryzysowym, który należy wyprowadzić, z którego tego obszaru mamy jakoś wyjść. Wydaje mi się, że nie. O innych dzielnicach, takich jak Kośminek – wspomniął pan radny Popiel – czy pytanie, czy inne części miasta, które nie są objęte tym Programem, nie zasługują na taką szczególną uwagę. Wspomniany był Kośminek. Na Węglinie nawet, tej naszej dzielnicy, powiedzmy, rezydencjalnej, domków są tak zwane... jest obszar ubóstwa, obszar głębokiego kryzysu. Więc nawet w takich tych, nazwijmy to lepszych obszarach znajdziemy obszary zdegradowane, nad którymi można by się pochylić. W dużej mierze wydaje mi się, że projekty są zabawą w miasto. I takim projektem na przykład jest Most Kultury, takim projektem jest rewitalizacja ulicy Żmigród, dla mnie jest to zabawa w miasto i czy... czyli kontynuowanie projektów, które już są realizowane, aby te pieniądze wyciągnąć. Ale to pierwsze, to moje podstawowe pytanie: w jaki sposób wyprowadzona zostanie ta sytuacja kryzysowa, czy jakaś tam kafejka jazzowa, bo taki jest... wyprowadzi ulicę Żmigród z pewnego kryzysu – oby tak, mam nadzieję, że tak. Ja... w jakimś sensie Most Kultury wyprowadzi tę część miasta ze stanu kryzysowego, a w takim stanie się znajduje. Więc pewne projekty, które... wspomniałem tylko o dwóch, nazywam je zabawą w miasto, a nie wyprowadzaniem, według mnie, z pewnego stanu kryzysowego. To jest ta pierwsza uwaga, czy nie można by było tego zrobić lepiej. W Łodzi objęto programem rewitalizacji, a już gminnym programem objęto dwadzieścia bodajże sześć procent mieszkańców miasta. W naszym przypadku objęliśmy 7,6, 8%. Więc czy ten Program mógłby być lepszy? I nasza odpowiedź jest – tak, mógłby być lepszy.

I drugi aspekt, o którym chciałem powiedzieć, no to jest, to są te konsultacje społeczne. I wróć do wytycznych: *prowadzonym przez interesariuszy*, czyli te programy prowadzone... *rewitalizacja zakłada wykorzystanie specyficznych uwarunkowań danego obszaru oraz wzmacnianie jego lokalnych potencjałów i jest procesem wieloletnim prowadzonym przez interesariuszy*. I tutaj podają, ministerstwo podaje w wytycznych, jacy są to interesariusze – są to przedsiębiorcy, organizacje pozarządowe, właściciele nieruchomości, organy władzy publicznej i tak dalej. Pytanie jest moje i zastrzeżenie, że mam wrażenie, te konsultacje społeczne znowu z pewnego spektrum możliwego do – wydaje mi się – koniecznego, do poprawnego opracowania tego projektu, tego Programu, zostały zminimalizowane, mam co prawda... tutaj kolega Tomasz poprosił o pewną informację na temat kart tych konsultacyjnych, ten Program był konsultacyjny, pytanie jest, czy mógłby być zrobiony lepiej? Tak. A że jest to Program przejściowy, mówimy już teraz, ponieważ za chwilę przystąpimy do opracowywania Gminnego Programu Rewitalizacji. Mam nadzieję, że to będzie dobry Program. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Radny Bielak – bardzo proszę.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Goście! Ja powiem tak: uważam, że dwa lata zmarnowaliśmy. Będąc na konferencji, na wyjeździe służbowym i na konferencji w Bydgoszczy i w Łodzi na temat rewitalizacji, usłyszeliśmy tam dużo fajnych rzeczy, natomiast wymiar tego w Lublinie wygląda troszeczkę inaczej. Przede wszystkim nie rozmawialiśmy z mieszkańcami do tej pory. Uważam, że powin-

no być ileś – 5-6 – dużych spotkań w całym mieście zrobionych, żeby mieszkańcy dowiedzieli się, o czym rozmawiamy. Drodzy państwo, to nie jest tak, że urzędnicy wiedzą najlepiej, bo wszystkie konsultacje pokazują, że mieszkańcy mówią innym głosem. Naszym obowiązkiem jest oddać to miasto mieszkańcom i zacząć ich słuchać. I Program Rewitalizacji jest po to, żeby zlikwidować ubóstwo i bezrobocie, co się dzieje na dzień dzisiejszy. Prawda jest taka, że młodzi, ambitni ludzie wyjeżdżają z tego miasta, w przeciągu dwóch, trzech lat to jest 10 tys. młodych ludzi ambitnych, których nie zadowala nędza i zarobki 1,5 tys., jakie są w Lublinie. Uważam, że Program powinien być dopracowany lepiej. Mam nadzieję, nie tak jak kolega, że jest to Program przejściowy, który musimy przyjąć, dlatego że potężne środki, które są w ilości ok. 1 mld zł, musimy dobrze wykorzystać. To nie może być tak, że się urzędnikom podoba, powiedzmy, remont czy ulicy, czy jakiegoś placu, tylko ma być to zrobione dla mieszkańców. Uważam, że spółdzielnie mieszkaniowe muszą być wzięte pod uwagę. Dlaczego? Dlatego, że za energię płacą mieszkańcy ci ubodzy bardzo dużo i nie ma... to, co jest w gminach, panele słoneczne, czy fotowoltaika, tu się za mało rozwija w Lublinie i nie ma... i te pieniądze powinny pójść. Też mieszkańcy tam, gdzie jest smog, tutaj dobrze Program obrazuje to i pokazuje, gdzie jest, które dzielnice, powiedzmy, najbardziej są zatrute przez opał węglem, czy czymś innym jeszcze. Myślę, że nie zmarnujemy dalej tego czasu i że Program Gminny będzie przygotowany, a uważam, że to jest Program przejściowy i bardzo chciałbym, żeby tak było, bo nie wyobrażam sobie, żeby 50 czy ileś tylko projektów było wziętych pod uwagę. Powinniśmy poinformować szeroko społeczeństwo, dać czas inwestorom, dać czas mieszkańcom i żeby po prostu mogli skorzystać. Z takich środków ja uważam, że powinno skorzystać... 300-400 projektów powinno być. Rozumiem doskonale, że musimy środki wykorzystać, ten Program musi być przyjęty, ale mam nadzieję, że pan, który tutaj pracuje nad projektem, będzie pan pracował nad projektem gminnym. I ja mam pytanie tylko do pana prezydenta, kiedy ten Program Gminny będzie przyjęty. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, radny Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Tu już wiele słów wybrzmiało ze strony moich kolegów klubowych i ze Wspólnego Lublina na temat pozytywów tego projektu, bo z państwa strony same negatywne rzeczy wypływają, więc ja pozwolę sobie tylko skomentować parę wypowiedzi.

Pan przewodniczący Drozd mówi o GPRze, że będzie za rok i tak naprawdę sam sobie pan odpowiada – skoro GPR będzie za rok, no to nie możemy pozwolić na to, żeby przez rok miasto nie mogło się ubiegać o środki w ramach rewitalizacji, bo działalibyśmy na szkodę miasta. Być może jakieś drobne niedociągnięcia są w tym projekcie, natomiast możemy oczywiście kolejne miesiące pracować i czekać, aż on będzie idealny, ale chyba miasto nie zasłużyło na to, żeby aż tak długo czekać.

Pan radny Jezior, którego nie ma, tutaj m.in. przywołuje Most Kultury i uważam, że to jest bardzo słaby przykład, dlatego, że akurat znam przedsiębiorców z ulicy Zamojskiej, którzy sobie bardzo chwalą działalność Mostu Kul-

tury i nie wyobrażają sobie tak naprawdę, żeby ta kultura z mostu zniknęła, bo to wszystko zaktywizowało okolicę.

Nie pozostawię również bez komentarza słów przewodniczącego Pituchy. Jeżeli wspomina pan o literówkach na sesji Rady Miasta, to jest, wydaje mi się to troszeczkę niepoważne. Przez trzy dni były komisje Rady Miasta, w których pan uczestniczył, m.in. w poniedziałek i w środę, jeśli dobrze pamiętam – pan był na komisjach – i jakoś nie słyszałem wtedy, żeby pan jakiegolwiek słowo wymienił na temat literówek, a to chyba wtedy jest miejsce na tego typu uwagi. Mógł pan zgłosić do Biura Rewitalizacji te poprawki i w formie autopoprawki na pewno Biuro Rewitalizacji by pana poprawki ujęło. Więc pytanie jest po prostu takie: co pan robił przez te trzy dni na tych komisjach? Co pan robił tam? Bo referat, który pan przygotował na godzinę czasu, chyba kilka dni pan przygotowywał, w związku z tym był naprawdę czas na to, żeby w poniedziałek, wtorek, środę zgłosić poprawki tak nieistotne, bo teraz jest to po prostu niepoważne z pana strony, że coś takiego na sesji zgłaszać.

Pan radny Ławniczak i Drozd odnosili się do apelu przewodniczącego Krawczyka. Proszę państwa, po pierwsze, gdyby wasze głosowania na komisjach by jednoznacznie wskazywały, że będziecie ten projekt, to pewnie takiego apelu by nie było. Natomiast chciałem wam powiedzieć, że na jednych komisjach byliście „za”, na jednych „się wstrzymywaliście”, na innych byliście „przeciw”, więc to, jakie jest wasze zdanie co do tego projektu, szczególnie jeżeli przewodniczący Pitucha mówi, że nie macie dyscypliny i będziecie głosować jak kto chce, nie jest jednoznaczne i apel nie jest pozbawiony sensu. Gdybyście państwo zawsze działali na rzecz dobra Lublina, czyli popierali budżet, sprawozdanie z wykonania budżetu, które kiedyś swoimi głosami niestety doprowadziliście do tego, że nie było uchwalone, to wtedy nie musielibyśmy do was apelować, po prostu byłaby to dla nas rzecz naturalna, a jest tak, jak jest. Także ja też ponawiam apel do was, żebyście państwo poparli ten projekt. Dziękuję.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Zgłaszał się pan radny Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Chciałem tylko zauważyć, że ten projekt jest efektem, historycznie ujmując, trzech – 2015 -17 – przynajmniej dwóch lat, ponad dwóch lat pracy, w międzyczasie był zmieniany i wydaje się, że po tak dużej wykonanej pracy powinien być dopracowany. Uważam, że nie rolą radnych jest konstruowanie kształtu technicznego projektu, ja nie zajmuję się napisaniem tego projektu, sprawdzeniem go stylistycznym, językowym, interpunkcyjnym i tak dalej – to nie jest rola radnego; radny powinien się odnosić do merytoryki i ja oczywiście odniosłem się głównie do procedur tutaj, natomiast jeżeli zarzut jest taki, że – co tam artykułował pan Michał Krawczyk – że nie było z mojej strony pogłębionej analizy, to powiedziałbym w ten sposób: jeżeli chciałem, żeby syntetycznie przedstawić te projekty, to też tego nie było, też tego nie było; więc pytanie: kto z na tyle ten Program, żeby mógł to syntetycznie przedstawić od strony projektów? Czy jest ktoś taki? Ja nie pokusiłem się o to, tylko pokazuję, że... Poza tym na komisjach, szanowni państwo, Komisja Budżetowa nie uznała za właściwe przyjąć tego do porządku, a na mój wniosek nie uznała za właściwe rozszerzyć porządku obrad o ten projekt. No, o czym my mówimy? – (**Głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) – Projekt,

który dla Lublina może stanowić 1 mld zł, nie jest omawiany na Komisji Budżetowej. Strategia, czy program tak dalekosiężny, jak Program Rewitalizacji, powinien być, moim zdaniem, na wszystkich komisjach omawiany, na wszystkich. Tak samo na Komisji Rodziny, bo jest tu dużo programów, czy kilka programów, które się odnoszą się do rodziny, tymczasem był tylko na Komisji Rozwoju i Gospodarki Komunalnej chyba, a, i Kultury, przepraszam bardzo. I to, co już powiedziałem, że tak naprawdę dyskusji było bardzo mało nad tym projektem – dwie godziny z udziałem radnych, przy czym nie było radnych Platformy oczywiście, za jednym wyjątkiem, i krótkie wymiany zdań na komisjach, gdzie można było poruszyć tylko naprawdę niewiele, dlatego mówię o tym, że to jest zbyt duży i zbyt obszerny, i zbyt bardzo ingerujący w przestrzeń miejską projekt, żeby w takim trybie go omawiać.

Chciałbym zapytać jeszcze, czy zwrócić uwagę na to, że wytyczne i w ogóle ustawa mówi o tym, że jeżeli program został... przepraszam, że w momencie, kiedy byśmy przyjęli tę naszą uchwałę przed wejściem ustawy, to oczywiście można by ją było przekształcić w Gminny Program Rewitalizacji, a w takiej sytuacji tego zrobić nie możemy i musimy na nowo wyznaczać ten obszar rewitalizacji, co wydaje mi się, że jest szansą. Natomiast padło tu kilka razy pytanie i myślę, że pan prezydent się do tego odniesie, kiedy tak naprawdę będziemy mieli ten Gminny Program Rewitalizacji i czy uda się, bo inne przykłady wskazują, że jest to jednak proces długotrwały, jeżeli chce się wydiskutować tak, żeby był udział społeczny właściwy i zapewnione właściwe umieszczenie tych projektów różnych interesariuszy.

I jeszcze jedno pytanie. Chciałbym zapytać, czy do tego projektu jest ocena oddziaływania na środowisko, bo nie ma tutaj, w ogóle nie było mowy na ten temat, że taka ocena została wykonana. Poprosiłem o kilka umów związanych z tym projektem, m.in. pierwsza wersja odrzucona 50 tys. zł pan Bogusław Hajda – nie wiem, ile zostało z tego wydane i obecna umowa na wykonanie prognozy oddziaływania na środowisko, więc chciałbym zapytać, kiedy została wykonana ta prognoza.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Jako że nie widzę więcej głosów w dyskusji, stawiam wniosek o zamknięcie dyskusji. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, dopuszczę... - (**Głos z sali** „Jest.”) – Jest sprzeciw, w takim razie poddaję pod głosowanie wniosek o dopuszczenie pana (A. Filipowicza) do głosu. Jest sprzeciw.

Głosowanie nr 12. Bardzo proszę, kto jest „za” dopuszczeniem pana do głosu? Kto jest „przeciw”? Zbiera... Za chwilę pan zresetuje system. Za chwilę będzie zresetowany po tym głosowaniu. Proszę bardzo, kto „się wstrzymał”?

„Za” – 9, „przeciw” – 15, 3 „wstrzymujące się” – nie dopuszczono do głosu.

Stawiam wniosek o zamknięcie dyskusji. – (**Pracownik BRM obsługujący system głosowania K. Bisak** „Może zresetujemy?”) – Dobrze, resetujemy system i głosujemy wniosek o zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nr 13. Bardzo proszę, kto z państwa jest „za” wnioskiem o zamknięcie dyskusji? Proszę bardzo, kto jest „za”? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 17 „za”, 13 „przeciw”, 1 „wstrzymującym się” Rada zamknęła dyskusję. Proszę bardzo, udzielam głosu prezydentowi Krzysztofowi Żukowi.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Kilka spraw formalnych i zaraz tę odpowiedź podzielimy przez kilka osób.

Po pierwsze – nie widzę powodu, żeby mówić, że te dwa lata zostały zmarnowane. Pamiętajcie państwo, że ustawa o rewitalizacji z 9 października 2015 r. wyznaczyła zupełnie nowe ramy prawne do opracowywania programu rewitalizacji, w związku z powyższym konieczność również dostosowywania się i do oczywiście tego, co wynika z ustawy i do wytycznych ministerstwa. O tych wytycznych zaraz będziemy rozmawiali. Na etapie prac w różnych okresach, w trybie roboczym dyskutowany był ten projekt, zarówno w Urzędzie Marszałkowskim, jak i korzystaliśmy tutaj również z doświadczenia i wiedzy urzędników Ministerstwa Rozwoju i stąd przekazywane uwagi mają dla nas ten cenny wymiar wkładu merytorycznego naszych partnerów, co zostało zresztą uwzględnione w ostatecznej wersji tego projektu, więc tutaj to, co państwo przytaczaliście, fragmenty korespondencji, zresztą w różnym wymiarze prowadzonej, są tylko potwierdzeniem tego, że dyskusja była, trwała i wpływała na ostateczny kształt dokumentu.

Nie do końca wiem, skąd tego typu określenia, że dokument jest zagrożeniem dla płynności finansowej miasta. Otóż, nie jest, nie może być. Nigdy nie mówiłem, tak jak to było na samym początku zarzucone, o tym, że radni PiS chcą głosować „przeciw”. Na Facebooku jest mój wpis, gdzie pytam, czy taka jest intencja państwa radnych, ale to nie oznacza, że was oskarżam o nieodpowiedzialność, takich w ogóle słów nie było. Ale już pomijając całą tę dyskusję w szczegółach, z którą nie chciałbym polemizować, bo wydaje się, że w trakcie nawet i dzisiejszej dyskusji wiele spraw zostało wyjaśnionych, jest kilka takich fundamentalnie ważnych spraw związanych zresztą też z pytaniami, czy zgłoszonymi problemami. Pani dyrektor Ewa Rewakowicz – proszę o ZIT powiedzieć, również w kontekście tych projektów, o których pan radny Pitucha mówił, które w ZIT się znalazły, a pytał, dlaczego łączyliśmy bezkonkursowe projekty z konkursowymi i w ogóle o samym ZIT i tej formule, w której jesteśmy z ministerstwem związani. Ja tylko potwierdzę, że ministerstwo oczekuje od nas przyspieszenia realizacji tej inwestycji, która jest tym zintegrowanym dworcem, oczekuje na inny kalendarz, co jest nie do pogodzenia z naszymi planami związanymi z inwestycjami, m.in. też realizowanymi ze środkami europejskimi, bo w wieloletniej prognozie finansowej mamy to rozpisane na lata w taki sposób, że można było podołać wszystkim tym działaniom i jednocześnie przypominam, że dworzec w tej chwili jest objęty postępowaniem na opracowywanie dokumentacji, wszystko na to wskazuje, że zgodnie z zadeklarowanym w ministerstwie terminem podpiszemy umowę, czy rozstrzygniemy ten przetarg, a jednocześnie zadeklarowane terminy zakończenia opracowania tej dokumentacji połączymy też z szybki przygotowywaniem decyzji, po to, żeby w przyszłym roku umowę podpisać. Natomiast sprawa dotyczy już skrócenia okresu realizacji i tu jesteśmy, póki co, w toku wyjaśnień. Przedłożyliśmy propozycję ministerstwu, nie mamy jeszcze odpowiedzi, wczoraj panu ministrowi sygnalizowałem potrzebę przyspieszenia tych wzajemnych konsultacji dotyczących tego programu i mamy obietnicę, że z ministerstwa otrzymamy szybko stanowisko ministerstwa odnośnie naszego harmonogramu. Pani dyrektor Rewakowicz.”

Dyrektor Biura Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Ewa Rewakowicz „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! W samej kwestii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych mówimy o tym bardzo dużo, ale może faktycznie czas, żeby powiedzieć nieco więcej, konkretnie wyjaśnić państwu, o co w tym chodzi. Jest to zupełnie nowy instrument finansowy, są to pieniądze, które są alokowane, znajdują się w Regionalnym Programie Operacyjnym i stanowią jego wyodrębnioną część. I tak, miasto Lublin wraz z 15 gminami w obszarze funkcjonalnym podpisało umowę, porozumienie właśnie w sprawie realizacji tych Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych. Na to mamy przyznane pieniądze w wysokości 105 mln euro, z czego 93,3 mln euro to są pieniądze na projekty inwestycyjne. Ale ta perspektywa nieco się różni od poprzedniej perspektywy, chociażby w kontekście rewitalizacji, o której dzisiaj tak długo państwo rozmawiacie. Różnica polega na tym, że rewitalizacja w tym wymiarze, w tej perspektywie stawia ogromne zadania przed jednostkami samorządu terytorialnego. Nie jesteśmy odosobnieni, jako miasto, w konieczności przyjęcia, uchwalenia i następnie zatwierdzenia przez Zarząd Województwa programów rewitalizacji, bo z tym borykają się wszystkie jednostki samorządu terytorialnego, które chcą sięgnąć po pieniądze właśnie z rewitalizacji i stąd pisane projekty nasze ZIT-owskie, na które pozyskamy pieniądze w trybie pozakonkursowym – to fakt, podnosili to państwo – ale to nie ma aż tak ogromnego znaczenia i tak dużej różnicy w odniesieniu do projektów trybu pozakonkursowego i konkursowego, ponieważ kryteria wyboru projektów dla wszystkich w tym zakresie są tożsame. Tu pan radny właśnie wspominał o wytycznych, o kryteriach i one mają kluczowe znaczenie, dlatego, że w stosunku do projektów rewitalizacyjnych umieszczenie ich w programie rewitalizacji jest warunkiem *sine qua non*, niezbędnym do tego, by można w ogóle było sięgnąć po te środki, bez względu na to, czy jest to tryb konkursowy, czy pozakonkursowy, czy to są środki dedykowane, czy takie, po które dopiero będziemy sięgali. Stąd obecnie uchwalenie i przyjęcie tego Programu dopiero otwiera nam drogę – nam, mówię miastu, jako gminie, jako jednostce samorządu terytorialnego, czyli i Urzędowi, i wszystkim jednostkom organizacyjnym, i mieszkańcom, i wszelakim podmiotom; bez tego dokumentu nie ma możliwości ubiegania się o te środki, a to, że projekty zawarte w tym dokumencie są tak różne, również jest jakby zdeterminowane właśnie ustawą, o której wspominał pan prezydent, która zupełnie zmieniła podejście do rewitalizacji, wykrystalizowała je, jak również wytyczne wskazują na to – mówili państwo o tym, ja jeszcze raz podkreślę – że jest to w tej chwili odwrócone. Najpierw diagnozujemy problemy i stąd diagnoza miała tak ogromne znaczenie i wymagała takiego zaangażowania i takiej dużej pracy, a dopiero diagnoza tych problemów pozwoliła jakby odpowiedzieć na drugie pytanie, skoro znamy problemy, co możemy robić dalej w zakresie infrastruktury. I tak, jak państwo wiecie, w Programie Rewitalizacji ujęte są nasze projekty ZIT-owskie. Przypomnę – miasto Lublin w ramach ZIT-u będzie realizowało 5 dużych projektów, z czego jeden jest właśnie w ramach priorytetu rewitalizacyjnego, to jest rewitalizacja Śródmieścia, w tym Plac Litewski, który, jak już państwo widzicie, praktycznie realizacja tej części tego projektu została zakończona, poza tym trzy duże projekty z zakresu mobilności, tj. dworzec, a pełny tytuł projektu to „Zintegrowane centrum komunikacyjne dla Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego”, „Budowa, modernizacja przystanków, węzłów przesiadkowych, zinte-

growanych z innymi rodzajami transportu, również dla potrzeb Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego”, „Rozbudowa systemu zarządzania ruchem w Lublinie” – te trzy projekty to są w ramach mobilności – i „Rewitalizacja Przyrodnicza Parku Ludowego w Lublinie znajdującego się w obszarze Zintegrowanego Centrum Komunikacyjnego dla LOF”. Tak więc, obecne wytyczne i horyzontalne, i regionalne nakładają na nas szereg obowiązków i chociażby z punktu widzenia funkcjonowania komórki, którą kieruję, czyli Biura Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, byliśmy zobligowani do opracowania dokumentu strategicznego, jakim jest „Strategia Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych” i to był punkt wyjścia, i początek w ogóle zaistnienia możliwości pozyskania tych środków, ale zarówno ustawodawca, jak i minister nakładają na nas dodatkowe obowiązki – takim obowiązkiem jest posiadanie Programu Rewitalizacji. To tyle w kwestii bardzo ogólnej. Oczywiście, jeśli są pytania, bardzo chętnie na nie odpowiem.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo. Było pytanie dotyczące komitetu rewitalizacyjnego i procedury na GPR. Panie mecenasie, bardzo krótko. Co do GPR –u, myśmy już zapowiedzieli przystąpienie do jego prac nad – można powiedzieć – tym Gminnym Programem już od maja i od 6 maja, jak pamiętam, od pierwszego spotkania z Radą Kultury Przestrzeni zaczynamy, a kilka takich spotkań będzie w maju i oczywiście to oznacza, że Gminny Program Rewitalizacji traktujemy jako jedno z priorytetowych zadań w najbliższym czasie, ale ze względu na powiększony zakres analiz, diagnoz, również i proces uspołecznienia, będziemy tutaj, myślę, uchwalali, czy państwo właśnie będziecie gospodarzami tej uchwały w przyszłym roku.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pan mecenas Dubiel.”

Koordynator Biura Obsługi Prawnej Zbigniew Dubiel „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Pan przewodniczący Drozd pytał o komitet rewitalizacji. Otóż, 20 kwietnia na stronie lublin.eu, w zakładce „Konsultacje” ukazało się już ogłoszenie o konsultacjach w zakresie powołania komitetu rewitalizacji. Nadmienię, że taki komitet rewitalizacji jako ciało opinio-doradcze i taka platforma współpracy, dialogu interesariuszy z organami gminy, może być powołane, co do zasady, nawet w ciągu trzech miesięcy po uchwaleniu Gminnego Programu Rewitalizacji. Myśmy to wielokrotnie podkreślali, również na konferencji pana prezydenta, był pan dyrektor Choroś, że chcemy, aby taki komitet rewitalizacji powstał, że tak użyję tego słowa, na początku, a więc jeszcze przed wszczęciem tych formalnych procedur, chociażby w Radzie Miasta, związanych z uchwaleniem GPR-u. Nie zaproponowaliśmy, w ramach tych konsultacji, już kształtu tego komitetu. Otóż, te konsultacje mają przynieść wypracowanie zarówno zasad, propozycji, nie użyje słowa obsady personalnej, ale składu osobowego, wyłaniania tego komitetu rewitalizacji i jak wynika z ogłoszenia, które – jeszcze raz powtórzę – jest w zakładce „Konsultacje” na stronie lublin.eu. 23 maja odbędzie się spotkanie podsumowujące, w ramach którego, w ramach tego spotkania te zasady z udziałem partnerów społecznych, jako projekt, który później państwu będzie przedłożony, będą wypracowane.

Reasumując, w ramach konsultacji zbieramy w tej chwili propozycje wyłaniania tego komitetu, a nie przedstawialiśmy już konkretnych propozycji do konsultacji. Uważaliśmy, że trzeba wyjść szerzej w tym zakresie. Oczywiście projekt uchwały będzie państwu przedstawiony, bo to Rada Miasta będzie zasady wyłaniania tego komitetu rewitalizacji i działania ustalała, a później, w oparciu o te zasady wyłaniania, pan prezydent określi skład osobowy.

Było też pytanie, jeśli mogę, panie prezydencie, szanowni państwo, czym się różni ta uchwała, dlaczego ona nie jest GPR-em. Różni się nie tylko procedurą, bo myślę, że o to pan przewodniczący nie pytał, bo ta procedura jest oczywiście odmienna w przypadku GPR-u, inne są zasady określania obszaru rewitalizacji, zasady przystępowania do tego Programu. Jednym z elementów GPR-u jest również to, że inwestycje, czy projekty wpisane do GPR-u podlegają wpisaniu do wpf-u. Ale przede wszystkim chcę podkreślić, że – i to, co pan prezydent mówił – że ta kontynuacja działań w tym zakresie nie mogła oznaczać, że my nie korzystając ze ścieżki ustawy o rewitalizacji, przygotowujemy w istocie GPR, mówiąc, że nie jest to GPR, czyli omijamy te wszystkie procedury. Podkreślam – nie było takiej woli, bo to byłoby obejście przepisów prawa. Dlatego nie tylko z punktu widzenia procedury, w sposób oczywisty ten program nie jest Gminnym Programem Rewitalizacji, ale również inne zasady – ewentualnie pani dyrektor, jeśli będą pytania, wesprze mnie – są ustalania obszaru zdegradowanego, inne zasady uchwalania, nie tylko proceduralne, ale treści GPR-u i do tego aktu, do tego dokumentu, tak jak pan prezydent powiedział, będziemy prowadzili stopniowo, również w drodze partycypacji społecznej.

Odniosę się również do jednego z pytań, które zawierało element formalnoprawny, jeśli chodzi o art. 52. Rzeczywiście, gdyby ten Program Rewitalizacji był uchwalony przed wejściem w życie ustawy o rewitalizacji, to na tej podstawie – podkreślam – mógłby być opracowany obszar zdegradowany, co nie oznacza, że jest to proste przełożenie. Moim zdaniem, tak jak rozmawiałem tutaj z panią dyrektorem, nawet, gdyby ten Program był uchwalony o takiej treści, jak w tej chwili, przed wejściem w życie ustawy, on na pewno nie byłby podstawą do ustalania obszaru zdegradowanego w ramach GPR-u, bo tam będziemy inaczej to procedowali.

Jeśli pan prezydent w tej chwili pozwoli, szanowni państwo, zgłosiłbym też w tym momencie dwie autopoprawki, w uzgodnieniu z panem prezydentem, tak żeby będąc przy głosie. Rzeczywiście wkradły się oczywiste omyłki w tym dokumencie i chciałbym w tej chwili w drodze autopoprawki wprowadzić następujące zmiany. Szanowni państwo, na stronie 130 dokumentu jest odniesienie do projektu Lubelska Dzielnica Kreatywna, na co pan przewodniczący Pitucha wskazywał – tam jest oczywista omyłka, to nie jest projekt o numerze 35, a projekt o numerze 44 i w drodze autopoprawki w miejsce oznaczenia 35 wprowadzamy numer 44. Nie będę tłumaczył, z czego to wyniknęło, to w trakcie prac rzeczywiście nie zmieniliśmy numeracji, bo poprzednio, pierwotnie ten projekt miał określenie 35, a powinno być 44 na stronie 130. W trzech miejscach, szanowni państwo, wkradła się oczywista omyłka i jako podmiot realizujący projekty został wpisany Zarząd Gospodarki Nieruchomościami – to jest oczywisty błąd – dlatego w projektach oznaczonych numerami – ja podam numery projektów – 29 – to jest projekt na stronie 174, projekt nr 37 na stronie 182 i projekt nr 38 na stronie 183. W miejsce „podmiot realizu-

jący – Zarząd Gospodarki Nieruchomościami” powinno być jako podmiot realizujący wpisany „Zarząd Nieruchomości Komunalnych w Lublinie” – no, to jest oczywista omyłka, błędnie określiliśmy nazwę naszej jednostki. Dziękuję bardzo. Tyle w tym miejscu mogłem w drodze autopoprawki zgłosić.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy przejść do głosowania...”

Prez. K. Żuk „Jeszcze, przepraszam panie przewodniczący, poproszę naszego eksperta, by odniósł się do podnoszonych tutaj kwestii związanych z obszarem rewitalizacji, czy postulat dotyczący rozszerzenia tego obszaru. Co innego oczywiście będzie miało miejsce przy opracowywaniu Gminnego Programu Rewitalizacji, tu jesteśmy – chciałem wyraźnie powiedzieć – związani wytycznymi i wskaźnikami, a jednocześnie przywoływane projekty Bydgoszczy, czy Łodzi, przypominam, że realizowane były jeszcze w trybie starej ustawy, a nie tej obecnej, nowej. Bardzo proszę.”

Ekspert ds. rewitalizacji Pan Rajmund Ryś „Panie Prezydencie! Szanowni Państwo, właśnie myślę, że dziękuję za udostępnienie głosu, bo myślę, że tutaj pewne rzeczy można wyjaśnić, nie tylko na potrzeby dzisiejszego głosowania, ale także na potrzeby tej dalszej pracy nad GPR-em. Tak więc, kilka aspektów. Pierwszy – może zaczynając od tego odniesienia do sztywnych wymogów ustawowych i również znajdujących się w wytycznych 20-30%, które w Lublinie są niższe. Odwołam się tutaj może, czy zacytuję materiał, który był przedstawiany także przedstawicielom Lublina jako biorącym udział w modelowej, w tym projekcie modelowej rewitalizacji, gdzie eksperci ministerstwa wskazywali, że ten limit jest ustanowiony jako globalnie w całej Polsce, natomiast on ma uwzględniać też szczególne sytuacje, takie, jak miasta, które mają dosyć zwartą – na przykład miasta na Śląsku – mają zwartą wielkość, natomiast generalnie zalecane jest, aby koncentracja i obszaru rewitalizacji, i liczby ludności była mniejsza, bo tylko wówczas miasta mają możliwość skoncentrować duży pakiet inwestycji, działań na tym obszarze. Już w trakcie dyskusji tutaj, na komisjach chociażby, było to podnoszone, że tych projekt na przykład jest za mało, żeby zmienić wizerunek danego rejonu, w związku z tym niewątpliwie przy tym nowym podejściu przy GPR, trzeba będzie sobie, że tak powiem, odpowiedzieć na to pytanie: gdzie jest balans między tym, aby to działanie rewitalizacyjne było intensywne i skoncentrowane a tym, na ile... (część wypowiedzi niemożliwa do odtworzenia). W każdym razie w tych materiałach, o których mówiłem, eksperci wręcz zalecają, że ten poziom powinien być znacznie niższy. Jak rozumiem, to legło u podstaw przyjęcia, że staramy się skoncentrować te działania rewitalizacyjne na mniejszym obszarze. To jakby jest jeden element dotyczący już samego wyboru obszaru rewitalizacji spośród obszaru zdegradowanego, który również jest w dokumencie wyznaczony. I tutaj nie było już specjalnie takiej swobody. Ten obszar został wyznaczony w oparciu o kryteria społeczne, znaczy uznany jako przejaw koncentracji problemów społecznych wskaźnik bazujący na dwóch zasadniczych zjawiskach takie problemy oznaczających – ubóstwie i bezrobociu. I jako obszar zdegradowany, czy punkt wyjścia do określenia tego obszaru wskazano te obszary, na których ten poziom tego wskaźnika był niższy niż średnia ogólnomiejska i w efekcie tego obszary takie, które tutaj padały w dyskusji, jak Tata-

ry, czy RSM Motor, nie znalazły się w tym obszarze. W związku z tym, jeżeli dziś z dyskusji wygląda, znaczy konstatacja jest taka, że należy myśleć o możliwości włączenia innych obszarów, już pomijając tę kwestię koncentracji, to w tych całe ewentualne przyszłe działania związane z wyznaczeniem tych obszarów powinno być chyba poprzedzone dyskusją na temat tego, jakie kryteria, czy jak na przykład modyfikować ten wskaźnik społeczny, który został tutaj zastosowany, aby ewentualnie uwzględnić jeszcze jakieś inne zjawiska, przy czym mamy świadomość, bo tutaj ministerstwo, rozumiem, nadal będzie zainteresowane tym, nie może to być coś nieprzekonującego, że wskażemy jakieś dziwne zjawisko i powiemy, że to jest coś, co powinno determinować obszary zdegradowane, także tutaj jakby i Rada Miasta, i mieszkańcy będą, mają dużą swobodę do tego, żeby zaproponować tę metodologię, niemniej jednak pewne ograniczenia i odwołanie do takich twardych, poza dyskusją wskaźników liczbowych też będzie miało znaczenie. Także tyle chciałem wyjaśnić. Dziękuję.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 14. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawkami? Proszę bardzo obserwować wyniki głosowań. Kto jest „przeciw”? Kto „wstrzymał”?

Przy 25 „za”, 2 „przeciw”, 3 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

Prez. K. Żuk „Dziękuję państwu.”

[Uchwała nr 735/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi [załącznik nr 26](#) do protokołu

AD. 5. 11. PRZYJĘCIA PROGRAMU POLITYKI ZDROWOTNEJ – „PROGRAM SZCZEPIEŃ OCHRONNYCH PRZECIW WIRUSOWI BRODAWCZAKA LUDZKIEGO (HPV) DLA 12-LETNICH MIESZKANEK LUBLINA W LATACH 2017-2020”

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 925-1](#)) stanowi [załącznik nr 27](#) do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt uchwały – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej - „Program szczepień ochronnych przeciw wirusowi brodawczaka ludzkiego (HPV) dla 12-letnich mieszkanki Lublina w latach 2017-2020”.”

Przew. Klubu PiS T. Pitucha „Poproszę o 10 minut przerwy dla Klubu PiS.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dobrze, ogłaszam w takim razie przerwę do godziny 13.40.”

Po przerwie:

Przew. RM P. Kowalczyk „Szanowni Państwo! Wznawiam obrady Rady Miasta po przerwie. Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Jesteśmy w punkcie – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej – projekt na druku nr 925-1. Na prośbę pana prezydenta projekt uzasadni i głos zabierze w tym momencie pan prof. Jan Kotarski, Kierownik Kliniki Ginekologii Onkologicznej w PSK 1. Bardzo proszę, panie profesorze, zapraszam.”

Prof. dr hab. Jan Kotarski „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Przed pierwszą wojną światową na terenie Królestwa Polskiego średnia długość życia kobiety wynosiła 46 lat. Dzisiaj wynosi 81 lat. I to nie dlatego, że kiedyś nie umieliśmy przeszczepiać serca, a teraz przeszczepiamy, ale dlatego, że dokonał się ogromny postęp w tzw. medycynie prewencyjnej, medycynie, która zapobiega chorobom. I w ramach tej medycyny prewencyjnej szczepienia odgrywają ogromną rolę. Gdybyśmy dzisiaj wynaleźli szczepionkę przeciwko malarii, to ochronilibyśmy 20 mln osób przed zgonem. Każdego roku taka jest skala problemu malarii. Także skuteczność medycyny prewencyjnej jest udowodniona i nie podlega żadnej dyskusji.

W ten cykl badań, działań medycyny prewencyjnej wszczepił się nowy element. Do tej pory cała medycyna prewencyjna była skierowana na zapobieganie chorobom zakaźnym, biegunkom, gorączkom, zgonom z tym związanymi. Dzisiaj po raz pierwszy w historii medycyny od 10 lat dysponujemy szczepionką, która w swoim działaniu zapobiega powstawaniu nowotworu. Dzisiaj wiemy, że 30% wszystkich nowotworów gdzieś na swoim etapie rozwoju ma etiologię wirusową, niestety tylko w odniesieniu do szyjki macicy i raka wątroby, który w Polsce nie jest takim... ten czynnik wirusowy został zidentyfikowany i uzyskano szczepionkę, która wywołuje odporność przeciwko temu wirusowi. Dlatego, proszę państwa, występując na wielu różnych międzynarodowych kongresach, ja z dumą mówię o tym, że mieszkam w mieście, którego samorząd prowadzi szczepienia przeciwko HPV. To jest ogromne osiągnięcie. Jeżeli wprowadzilibyśmy populacyjne szczepienie w Polsce, to 2,5 tys. kobiet nie umarłoby każdego roku, tylko by żyło, byłoby matką, żoną, babcią. Niestety, wyniki leczenia nowotworów, jeżeli są one zdiagnozowane w zaawansowanym stopniu, są niedobre. Dlatego też nabiera takiego znaczenia medycyna prewencyjna. Istnieją programy badań cytologicznych, które w Polsce od wielu lat są realizowane, ale od wielu lat nie spełniają nadziei, ani pacjentek, ani lekarzy, ani organizatorów służby zdrowia i właśnie w takich krajach, w których ta cytologia nie jest tak sprawna, jak w Skandynawii, czy w Stanach Zjednoczonych, tam szczepienie jako profilaktyka pierwotna, jest bardzo dobre.

Dziesięć lat obserwacji szczepień, to jest 80 mln ludzi zaszczepionych na całym świecie, to są obserwacje, które dotyczą i jasno udowodniają, że szczepionka jest skuteczna i to są obserwacje, które jasno udowodniają, że szczepionka jest bezpieczna. Prawdopodobieństwo wystąpienia groźnych powikłań związanych ze szczepionką jest mniejsze niż prawdopodobieństwo zgonu od uderzenia pioruna. Nie można powiedzieć, że w medycynie, że w ogóle takie niebezpieczeństwo nie istnieje, tym niemniej rzeczywiście te groźne powikłania występują bardzo rzadko. I proszę państwa, mówię to państwu z głębokim przekonaniem, i nie dlatego, ja jasno stawiam *disclosure*, proszę państwa, my naukowo zajmujemy się immunologią nowotworów, w związku z tym współpracujemy z firmami, które robią szczepionki, mało tego – pracujemy sami nad opracowaniem immu-

noterapii raka jajnika – strasznej choroby, która bardzo źle się leczy – te nasze badania. I naprawdę mówię to nie dlatego, że ktoś mi zapłacił, tylko głęboko jestem przekonany o tym, że jest to dobre i skuteczne.

Krajem modelowym, który wprowadził te szczepienia, jest Australia. Tam od 10 lat szczepienie jest szczepieniem populacyjnym – obejmuje dziewczynki i obejmuje chłopców. I okazuje się, że już w przedziale 10-letnim widoczne są pozytywne efekty tego działania. Zmniejsza się liczba inwazyjnych nowotworów szyjki macicy, zwiększa się liczba stanów przednowotworowych, które są właśnie wykrywane przy okazji szczepień i skutecznie leczone, czyli przez eliminację stanów przednowotworowych eliminujemy ryzyko wystąpienia nowotworów. I bazując na doświadczeniach Australii i bazując na doświadczeniach Stanów Zjednoczonych, które jeszcze wprowadzają bardzo ściśle przeliczenie ekonomiczne, co się opłaca, a co się opłaca, szczepienia przeciwko HPV powinny być realizowane i powinny być ważnym elementem polityki zdrowotnej samorządów. Dziękuję bardzo za uwagę.” (oklaski)

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo, panie profesorze. Czy są głosy w dyskusji? Nie widzę, w takim razie myślę, że możemy przejść do głosowania...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Przepraszam, ja prosiłam o głos.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, pani radna Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Panie Profesorze! Ja będę krótko mówiła, ponieważ nie będę zagłębiała się w aspekty medyczne, ponieważ nie jestem specjalistą; powiem tylko, proszę państwa, jako członek Społecznej Rady Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej od sześciu lat pracująca tam społecznie powiem państwu, że w 2015 roku liczba leczących się kobiet na raka szyjki macicy stanowiła 2196 kobiet, w 2016 roku 2330 kobiet, w 2017 roku są podawane dane, że liczba ta przekroczy kwotę, ilość 2,5 tys. kobiet. Widzimy zatem, że wskaźnik zachorowań kobiet na raka szyjki macicy w naszym mieście rośnie. Dlatego podjęcie tej uchwały, to jest nic innego, jak inwestycja w zdrowie naszych mieszkanek, o co proszę i apeluję do wszystkich państwa, ponieważ wiem, jak burzliwa dyskusja była na Komisji Zdrowia i innych komisjach, gdzie głosowaliście państwo „przeciwko” tej uchwale. Po konsultacjach z kobietami, ale też z matkami i z opiekunami, chcę państwu powiedzieć, że podjęcie uchwały jest możliwością zaszczepienia dziecka, dziewczynki, nie jest działaniem obligatoryjnym gminy, miasta; daje możliwość wyboru rodzicom, czy szczepić, czy nie szczepić, także bardzo proszę o wzięcie tych danych, które tutaj przygotowało mi Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. Dziękuję bardzo.” (oklaski)

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, przewodniczący Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Korzystając z obecności pana profesora, chciałem wrócić do tej dyskusji, o której pani radna powiedziała, że była bardzo emocjonująca, ponieważ byli przedstawiciele Ruchu Antyszczepionkowego i zresztą każdy z radnych ma jakieś tam doświadczenia i coraz bardziej narasta pewna taka informacja o tym, że mogą występować te niepożądane objawy poszczepienne. I myśmy zgłaszali pytania,

znaczy właściwie propozycje, które do tej pory nie znalazły się w tym projekcie uchwały – po prostu dwojaki, bo oczywiście to szczepienie jest dostępne w sposób dowolny, tak, rodzic może zdecydować, że jego dziecko przystępuje do tego szczepienia, albo nie przystępuje, więc to jest jasne. Natomiast naszym zdaniem powinniśmy jakby zagwarantować rodzicom przed szczepieniem, a z uchwały to nie wynika dokładnie, zapoznanie się ulotką leku dotyczącą możliwych niepożądanych objawów poszczepiennych, żeby jakby w pełni świadomie podejmował tę decyzję, a z drugiej strony chcielibyśmy widzieć monitoring niepożądanych objawów poszczepiennych. W dyskusjach wyszło, że to jest jakby słabo funkcjonujący w naszej podstawowej opiece zdrowotnej aspekt, ponieważ nie ma jakby narzędzia do tego, żeby w niedługim czasie jakby zgłaszać, nie ma takiej tradycji, rodzice jakby nie... no, jeżeli to minie rok, czy dwa, czy ileś, to jeżeli to nie jest ciężki objaw, prawda, to nie wpisują tego w ogóle. Natomiast my moglibyśmy, i o to żeśmy postulowali, nie zostało to na razie jakby wprowadzone, płacąc jednak za naszych mieszkańców po 280 zł, moim zdaniem wyartykułować tam wymaganie takie, wymaganie takie, żeby na pewnym etapie, a najlepiej przed drugą dawką, ten rodzic wypełnił tę ankietę odnośnie tego, czy te objawy były i ewentualnie jakie były. I nie mam przygotowanej żadnej konstrukcji poprawki do tej uchwały, ale ponieważ mamy eksperta w tej sprawie, to chciałbym zapytać, czy pan jakby... umożliwienie monitoringu tego i wprowadzanie pozytywnych również tam zachowań typu właśnie zgłaszanie i zrobienie narzędzia, żeby to zgłaszanie mogło występować tych niepożądanych objawów i jakby większy nacisk na to, żeby i matka, która to wypełnia, coś tam odfajkowała w sprawie tej cytologii, prawda, jednak, że ta nasza promocja idzie przy tej okazji. Więc chciałbym zapytać, czy pan widziałby w przyszłości jakiejś tam zasadność, no, wprowadzenia takiego narzędzia, żeby to można było robić.”

Prof. J. Kotarski „Bardzo dziękuję za ten cenny komentarz. Proszę państwa, nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło. Ruch Antyszczepionkowy spełnił również pewne pozytywne efekty społeczne, to znaczy powołane zostały w ramach Światowej Organizacji Zdrowia, w ramach Europejskiej Organizacji Zdrowia i w ramach FDI w Stanach Zjednoczonych specjalne komisje, które zajmują się bardzo ścisłym monitorowaniem objawów ubocznych. Te objawy rzeczywiście są monitorowane i problem polega czasami na tym, czy coś po czymś, to znaczy z powodu tego, prawda, bo jeżeli w pierwszym roku szczepień w Niemczech odnotowano cztery zgony, z tego trzy to były wypadki komunikacyjne, a jeden to był wypadek samolotowy, to trudno to wiązać z tym, że w tym samolocie była dziewczynka, która była zaszczepiona przeciwko HPV. Natomiast uważam, że uwaga jest słuszna. Nie mamy w Polsce dobrej epidemiologii i nie mamy w Polsce dobrej sprawozdawczości. Czy udałoby się w Lublinie stworzyć coś takiego, żeby matka, czy ojciec się zastanowili, czy zaszczepić, dać drugą dawkę, czy nie dać, czy rzeczywiście coś było, można się nad tym zastanowić, ale to też wymagałoby jakichś funduszy i działań organizacyjnych. Ja mogę zadeklarować, że ja bym mógł przygotować taką ulotkę, prawda, którą na przykład Urząd Miasta by wydrukował w ilości – no, nie wiem, ile tych dziewczynek akurat będzie – i że każdy, kto...”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „700, panie profesorze, w tym roku.”

Prof. J. Kotarski „...który, każdy, kto by się poddawał szczepieniu, dostałby tę ulotkę i od jego woli by zależało – chce wypełnić, nie chce wypełnić, przeczyta,

jakie są tam możliwości i uważam, że to można by było zrobić, to nawet nie byłoby takie kosztowne, prawda?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję bardzo. Radny Dreher.”

Radny P. Dreher „Dziękuję. Ja tylko jedno zdanie, ponieważ rzeczywiście na Komisji Zdrowia i Komisji Rodziny temat był całkowicie, myślę, obgadany i poruszony, natomiast dwa ostatnie zdania. Jeśli chodzi o Narodowy Program Zdrowia, cele szczegółowe Narodowego Programu Zdrowia na lata 2015-2020 mówią o szczególnych zapisach, szczególnych zadaniach dotyczących szczepień właśnie, czyli jest też i dokument, który został przyjęty, i również obecny Minister Zdrowia, pan prof. Konstanty Radziwiłł bardzo mocno promuje i uwzględnia szczepienia ochronne, zwłaszcza szczepienia przeciwko HPV i zachęca do tych szczepień, nie tylko Polaków, ale również samorządy, do realizacji tychże zadań, więc myślę, że możemy iść w tym nurcie i spokojnie, z czystym sumieniem ten projekt przyjmując. Dziękuję bardzo.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Proszę bardzo, radny Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja też oczywiście jedno zdanie na koniec i bardzo bym państwa prosił, może zaskakujemy państwa tym, że akurat głosujemy tak, jak nam sumienie nakazuje, jesteśmy dorośli. No, może absolutnie do pani radnej Wcisło – niech pani nie apeluje do nas naprawdę, bo tak wygląda, że pani wie, jak my mamy zagłosować już, a tak naprawdę pani tego nie wie.”

Radna M. Wcisło „Byliście „przeciw” na komisjach, więc dlatego domyślam się, że będziecie szli tym tokiem.”

Radny Z. Ławniczak „Pani radna, naprawdę tutaj, przed panią jest tablica i na tej tablicy będzie wynik. Jak będzie nie po pani myśli, to wtedy pani się wypowie, a nie przed, bo pani wizje jakieś snuje. I prosiłbym pana Margula, jak będzie teraz zabierał głos też, żeby już nie wnosił tego i do nas apelu, bo naprawdę jesteśmy dorośli. Wydajemy tutaj pieniądze publiczne i ta dyskusja dlatego ma miejsca na tej sali. Gdyby te pieniądze nie były wydawane, na pewno by tej dyskusji nie było. Natomiast każdy z nas jest rodzicem, każdy z nas jest dorosłym człowiekiem i na tyle mamy wiedzy, że naprawdę nie trzeba nas pouczać i robić wykładów. Bardzo dziękuję panu profesorowi za ten naprawdę bardzo rzeczowy wykład. Dziękuję uprzejmie.”

Przew. RM P. Kowalczyk „Dziękuję. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 20 „za”, 3 „przeciw”, 6 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę. Dziękuję bardzo panu profesorowi za udział w sesji.”

Prof. J. Kotarski „Szanowni państwo, to jest naprawdę duża sprawa.”

[Uchwała nr 736/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu

Ad. 5. 12. PRZYJĘCIA PROGRAMU POLITYKI ZDROWOTNEJ - „PROGRAM PROFILAKTYCZNY Wczesnego wykrywania wad wzroku i zezą dla uczniów klas II szkół podstawowych na terenie Miasta Lublin

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 926-1](#)) stanowi załącznik nr 29 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej - „Program profilaktyczny wczesnego wykrywania wad wzroku i zezą dla uczniów klas II szkół podstawowych na terenie Miasta Lublin. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu, określamy temat.

Głosowanie nr 16. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 28 „za”, 0 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 737/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 30 do protokołu

Ad. 5. 13. PRZYJĘCIA PROGRAMU POLITYKI ZDROWOTNEJ - „PROGRAM PROFILAKTYKI Zakażeń pneumokokowych w zakresie szczepień ochronnych przeciwko pneumokokom dla dzieci w wieku 3 lat na lata 2017-2019”

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 927-1](#)) stanowi załącznik nr 31 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej - „Program profilaktyki zakażeń pneumokokowych w zakresie szczepień ochronnych przeciwko pneumokokom dla dzieci w wieku 3 lat na lata 2017-2019”. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu.

Głosowanie nr 17. Bardzo proszę, kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 21 „za”, 1 „przeciw”, 7 „wstrzymujących się” Rada podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 738/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 32 do protokołu

AD. 5. 14. PRZYJĘCIA PROGRAMU POLITYKI ZDROWOTNEJ - „PROGRAM PROFILAKTYCZNY CHOROÓB ZAKAŻNYCH W ZAKRESIE SZCZEPIEŃ OCHRONNYCH PRZECIW GRYPIE DLA OSÓB POWYŻEJ 65. ROKU ŻYCIA”

Przedmiotowy projekt uchwały ([druk nr 928-1](#)) stanowi załącznik nr 33 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny projekt – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu polityki zdrowotnej - „Program profilaktyczny chorób zakaźnych w zakresie szczepień ochronnych przeciw grypie dla osób powyżej 65. roku życia”. Jeżeli nie ma sprzeciwu, głosujemy bez dyskusji – nie widzę sprzeciwu, określamy temat.

Głosowanie nr 18. Kto z państwa jest „za” podjęciem tej uchwały? Kto jest „przeciw”? Kto „się wstrzymał”?

Przy 19 „za”, 5 „przeciw”, 4 „wstrzymujących się” Rada Miasta podjęła tę uchwałę.”

[Uchwała nr 739/XXIX/2017](#) Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 34 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – sprawozdanie... Proszę bardzo, radna Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Chciałam się wypowiedzieć po głosowaniu, żeby nie padły pod moim adresem kolejne zarzuty, że apeluję. Szanowni państwo, dzięki uchwale, którą przed chwilą podjęliśmy w sprawie szczepień przeciwko grypie, 8,5 tys. seniorów, 8,5 tys. seniorów od września w naszym mieście zostanie zaszczepionych. Dziękuję bardzo.”

AD. 6. SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI ZADAŃ MIEJSKIEGO OŚRODKA POMOCY RODZINIE W LUBLINIE ZA 2016 ROK

Przedmiotowe sprawozdanie ([druk nr 921-1](#)) stanowi załącznik nr 35 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – sprawozdanie z realizacji zadań Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Lublinie za 2016 rok. Jeżeli nie ma sprzeciwu, przyjmujemy zapis, iż Rada zapoznała się z tą informacją i sprawozdaniem – sprzeciwu nie widzę, taki zapis się w protokole znajdzie.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem

AD. 7. OCENA ZASOBÓW POMOCY SPOŁECZNEJ

Przedmiotowa Ocena ([druk nr 932-1](#)) stanowi załącznik nr 36 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – Ocena Zasobów Pomocy Społecznej. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, przyjmujemy zapis w protokole, iż Rada zapoznała się z tą Oceną – nie widzę sprzeciwu, taki zapis się znajdzie.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową Oceną

AD. 8. SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI W 2016 ROKU ZADAŃ W RAMACH MIEJSKIEGO PROGRAMU PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY W RODZINIE ORAZ OCHRONY OFIAR PRZEMOCY W RODZINIE W LUBLINIE NA LATA 2016-2020

Przedmiotowe sprawozdanie ([druk nr 912-1](#)) stanowi załącznik nr 37 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny punkt – Sprawozdanie z realizacji w 2016 roku zadań w ramach Miejskiego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Lublinie na lata 2016-2020. Jeżeli nie ma sprzeciwu przyjmujemy, iż Rada zapoznała się z tym sprawozdaniem – nie widzę sprzeciwu, w takim razie przyjmujemy iż, ***Rada zapoznała się z tym sprawozdaniem.***”

AD. 9. SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI ZADAŃ GMINNEGO PROGRAMU PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH DLA MIASTA LUBLIN NA 2016 R.

Przedmiotowe sprawozdanie ([druk nr 910-1](#)) stanowi załącznik nr 38 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejny – Sprawozdanie z realizacji zadań Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta Lublin na 2016 r. Jeżeli nie ma sprzeciwu przyjmujemy, iż Rada zapoznała się z tym sprawozdaniem – sprzeciwu nie widzę, taki zapis się znajdzie.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotowym sprawozdaniem

AD. 10. SPRAWOZDANIE Z REALIZACJI ZADAŃ GMINNEGO PROGRAMU PRZECIWDZIAŁANIA NARKOMANII DLA MIASTA LUBLIN W 2016 ROKU

Przedmiotowe sprawozdanie ([druk nr 911-1](#)) stanowi załącznik nr 39 do protokołu

Przew. RM P. Kowalczyk „Kolejne sprawozdanie – z realizacji zadań Gminnego Programu Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Lublin w 2016 roku. Jeżeli nie ma sprzeciwu przyjmujemy, iż Rada zapoznała się z tym sprawozdaniem.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Mogę prosić o głos?”

Przew. RM P. Kowalczyk „Bardzo proszę, jesteśmy w tym punkcie.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Panie przewodniczący, szybciotko powiem to, co mówiłam na Komisji Zdrowia. Szanowni państwo, jesteśmy jedynym miastem w Polsce, który ma miejski program profilaktyczny walki z dopalaczami, który trwa od 2015 roku do 2018 roku, realizowany przez Wydział Zdrowia, przy udziale Wydziału Oświaty. Wszystkie placówki oświatowe w naszym mieście zostały przeszkolone w pierwszej edycji; w drugiej edycji są to rodzice, a w ostatniej sami beneficjenci, czyli młodzież. Dziękuję bardzo panu prezydentowi. Powiem tylko na marginesie, że jesteśmy miastem, w którym ten problem, myślę, jest najmniej dotkliwy w całym województwie. Dziękuję. I w Polsce.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo.”

AD. 11. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do kolejnego punktu – są to Interpelacje i zapytania radnych. Proponuję, aby informacja o złożonych interpelacjach oraz udzielonych na nie odpowiedziach, która zwykle jest odczytywana stanowiła załącznik do protokołu. Informuję, że jest ona dostępna w aktówce systemu Zimbra od 26 kwietnia 2017 roku według stanu na dzień 26 kwietnia oraz w Biurze Rady Miasta. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, taki zapis zostanie dokonany. (Przedmiotowa informacja stanowi załącznik nr 40 do protokołu).

Teraz bardzo proszę, kto z państwa chciałby zabrać głos? – (**Radny M. Nowak** „Lista...” – Myślę, że nie ma takiej potrzeby. – (**Radny M. Nowak** „Myślę, że jest potrzeba, panie przewodniczący. Sam z tej potrzeby ochoczo skorzystam”) – Dobrze, bardzo proszę, zapisujemy się do głosu. – (**Głos z sali** „Jeszcze raz...”; **inne głosy z sali** – niemożliwe do odtworzenia) - Powtarzamy zapisywanie. Bardzo proszę wszystkich o przyłożenie kart do czytników tych, którzy wcześniej, i tych, którzy wcześniej nie zdążyli. Już? Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, jako pierwsza pani radna Anna Jaśkowska.”

Radna Anna Jaśkowska „Szanowny Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowna Wysoka Rado! Ja chciałam zapytać w takiej kwestii - cho-

dzi mi o takie tablice... tablica poświęcona Bierutowi na Sierociej 2, Małgorzacie Fornalskiej na 1 Maja 19 i na Bernardyńskiej – X-lecie PPR oraz na Ratuszu tablica poświęcona Gwardii Ludowej. Czy to w ramach ustawy, która nas obowiązuje będzie, może już jest, może nie jest, ale jest w planie zdjęcie tych tablic? Chodzi o tę informację, bo mieszkańcy przychodzą, pytają, jak to jest, czy to miasto coś w tej materii robi. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Kilka spraw prostych. Pierwsze – rozpocznę od tego, że zwrócili się do mnie działacze i twórcy nowego żużla w Lublinie z taką prośbą, z taką informacją, że za korzystanie z obiektu stadionu, oprócz tego, że korzystają, to jeszcze muszą płacić za energię elektryczną i pytają się, dlaczego, skoro inne kluby, na przykład na halach sportowych za energię nie płacą. Nie wiem, na czym to polega, ale pytanie jest takie również w imieniu tych, którzy ten żużel wskrzesili w Lublinie, zresztą kto był na żużlu, to widział, że popularność żużla w Lublinie jest ogromna.

Kolejna sprawa. Dostałem odpowiedź na interpelację odnośnie inwestycji, jaką jest oświetlenie ulicy Stary Gaj. Bardzo dziękuję za rozpoczęcie Zarządowi Dróg i Mostów i decyzję o rozpoczęciu tej inwestycji, natomiast ustawiono już 7 słupów i w informacji, którą uzyskałem, że w bieżącym roku oświetlenie przy ulicy Stary Gaj zostanie wykonane w zakresie i do wysokości środków przewidzianych w tegorocznym budżecie. Chciałbym się dowiedzieć, jaki to jest zakres.

Kolejna sprawa dotyczy odpowiedzi na interpelację w sprawie remontu Krężnickiej. Bardzo dziękuję za uwzględnienie, panie dyrektorze Borowy, za uwzględnienie w tym remoncie również przejścia na wysokości OW Marina. Czterdzieści pięć lat praktycznie Zalew ma i tego przejścia tam nie było, także myślę, że uda się to zrobić, ponieważ są to przystanki bardzo uczęszczane i niebezpieczeństwo, rowy obok i tak dalej. Dziękuję za to, że pan przyjął tę moją propozycję.

Natomiast jeszcze prośbę kolejną. W odpowiedzi na interpelację – ul. Olechnowicza. Chodziło o to, że wspólnoty chciały sobie urządzić taki prowizoryczny parking na terenie naszych działek miejskich i po raz kolejny otrzymuję odpowiedź, że jest to niemożliwe, ponieważ ta przyszła, planowana ulica posłuży do obsługi terenów przyległych. Proszę państwa, ja mówiłem o warunkowym udostępnieniu terenu, żeby sobie posypali tłuczniem, albo ewentualnie sobie przywieźli mieszkańcy jakieś płyty, żeby sprawa nie miała trwałego miejsca tam. Zacznie się inwestycja 5, 10, 15, to ten tłuczeń zostanie po prostu razem z humusem zabrany. Więc nie rozumiem tego uporu tutaj, że nie możemy wspólnie przekazać kawałeczek działki, żeby ten parking zrobić. Natomiast wydaje się lokalizację na myjnie obok tych okien i tak dalej. Bardzo proszę po raz kolejny, żeby użyczyć tego terenu, który jest zachwaszczony, zarośnięty krzakami, żeby mieszkańcy mogli sobie stworzyć tam ten parking prowizoryczny.

Kolejna sprawa – bardzo dziękuję Zarządowi Dróg i Mostów za zajęcie stanowiska przeciwnego w stosunku do likwidacji przejazdu, kolejnego przejazdu w dzielnicy Zemborzyce. Na trasie do Stalowej Woli zostały już zlikwidowane dwa, bądź trzy przejazdy, trzy przejazdy – przepraszam bardzo – i te,

które były na przykład w ulicy Zagajnikowej, jakże potrzebny ten przejazd był; niestety, nie udało się ani Zarządowi, ani radnym utrzymać tego, ani mieszkańcom utrzymać tego przejazdu. Dziękuję za podjęcie kolejnych rozmów o przywrócenie tego przejazdu. Natomiast przy ulicy Ptasiej i ulicy Marzanny jest próba zlikwidowania kolejnego przejazdu na trasie, na odcinku torów, czy trasy tej Lublin – Stalowa Wola, gdzie jest piękna widoczność, nie ma żadnego niebezpieczeństwa. Dziwię się, że kolej znowu tutaj zamierza to uczynić. I dziękuję za to, że Zarząd Dróg i Mostów nie wyda pozytywnej opinii, wręcz przeciwnie, nie widzi powodów do zamknięcia tego układu komunikacyjnego dla mieszkańców, a szczególnie rolników, którzy korzystają z tego przejazdu.

Kolejny temat – też dostałem odpowiedź na interpelację i też niestety, przyznam się szczerze, że nie mogę się z nią zgodzić. Otóż, chodzi mi o ciągle powtarzający się temat od lat dwudziestu, może więcej, zalegania elementów żelbetonowych i betonowych pod mostami tutaj na rzece Bystrzycy. Zachęca się w programie obchodów jubileuszu, jak i również Tygodnia Sportu w Lublinie, jak i również innych imprez związanych tutaj z obchodami, do przeprowadzania spływów kajakowych i regat kajakowych na Bystrzycy. No, proszę państwa, z kajakami mam do czynienia 30 lat już i przyznam się szczerze, że nie puściłbym ani swojego znajomego, ani swojego dziecka, ani kogośkolwiek na regaty, bo można sobie... turyści sobie przeniosą bokiem kajak obok tego gruzu, natomiast jeśli my puścimy tam regaty, współzawodnictwo, to kto podejmie odpowiedzialność za bezpieczeństwo uczestników? Bo to miasto będzie organizatorem. Więc po raz kolejny apeluję – wystarczy kawałek dźwigu z łyżką i tak dalej, i z ulicy można wyciągnąć te głazy, uporządkować wreszcie ten trzy miejsca, które są naprawdę niebezpieczne, bo jest zwężenie, są kamienie, jest szybki prąd i tak dalej. Wiele wywrotek tam było, w tych miejscach i bardzo bym prosił, żeby te miejsca, skoro robimy trasę, pływanie po Lublinie, reaktywujemy właśnie to, ja to rozpocząłem już lat kilkanaście temu, od zapory na Zalewie do Firlejowskiej, to chociaż te trzy miejsca, bo pozostaje czwarte miejsce, jakim jest jaz przy cukrowni, który trudno jest w tej chwili, bo to jest potężna budowla, ale te trzy miejsca nie wymagają praktycznie żadnego nakładu, tylko szczerzej chęci, żeby podjechać, zobaczyć, bo jestem przekonany, że ktoś, kto mi odpowiadał na to pytanie, nie widział tego miejsca, nie widział, tylko mi odpowiada, że kieruje pismo do Zarządu... Aha, kieruje się pismo do Zarządu Dróg i Mostów, proszę państwa – no, przepraszam bardzo, no, z całym szacunkiem dla wszystkich, ale ktoś, kto kieruje odpowiedź na interpelację, kieruje do Zarządu pismo i do PKP, jeśli chodzi o most kolejowy. No, proszę państwa, naprawdę wydaje mi się, że chyba to zrobię na własny koszt, poproszę, żeby wzwyżki jakieś przyjechały i to zrobiły, bo naprawdę jest to niebezpieczne miejsce i absolutnie nie zachęca do tego, co my promujemy – pływanie, czy zwiedzanie, czy patrzenie na Lublin z Bystrzycy.

Kolejny temat – naprawdę są tematy banalne, aczkolwiek aż trudno nie poruszyć – sprawa tego chodnika, o którym ja mówię też już od parunastu może lat, a w ostatnich kilku latach pozycja ta znajdowała się w budżecie i z każdym rokiem nie została wykonywana. Chodzi mi o połączenie chodnikiem jakichś 220 metrów ciągu między kościołem a cmentarzem przy ulicy Krężnickiej i Tęczowej. I kiedy zadeklarowałem w ostatniej interpelacji, że służę pomocą w pozyskiwaniu tego gruntu, który należy do parafii, dostałem odpowiedź następującą: *Uprzejmie informuję, że w związku ze wskazaną przez*

Pana Radnego możliwością bezpłatnego przejęcia na rzecz Gminy Lublin gruntów od Parafii pw. Św. Marcina, dotychczasowy właściciel gruntów winien dokonać stosowanych ustaleń w komórkach organizacyjnych. No, panie prezydencie, przyznam się szczerze, że ja tego księdzu nie przeczytam, żeby on chodził tu, po urzędach. Mówił: „Słuchajcie, jeżeli chcielibyście ten kawałek chodnika, to ja wam oddam za darmo”. No, chyba sprawa jest odwrotna. Trudno mi do tego się inaczej odnieść.

I teraz taka jeszcze propozycja – nie wiem, być może to taka może niefachowa, co prawda, może to nie... - chodzi mi o ciągle opisywanie dwóch skrzyżowań, może rond, bo jak ma nazwanie „rondo” – chodzi o Diamentową i Wrotkowską i Diamentową i Krochmalną. Tam, ponieważ ze względów finansowych nie są realizowane, czy nie będą realizowane przebudowy tych skrzyżowań, a ciągle i radni, i rada dzielnicy, i mieszkańcy zgłaszają, że jest to jedno z najbardziej niebezpiecznych skrzyżowań, ja widziałem takie rozwiązania – nie wiem, może to nie dotyczą, nie można tego zastosować – żeby na tych dwóch skrzyżowaniach, gdzie w tej chwili są zrobione takie linie czerwone i znaki „stop”, żeby można jeszcze było na wyjazdach z tych skrzyżowań, ponieważ to nie są ronda, na wyjazdach z tych skrzyżowań umieścić takie diodowe oświetlenie pulsujące, jakby dające każdemu do zrozumienia, że jeśli on będzie zjeżdżał, to coś tam się dzieje. To właściwie dwa. przy zjazdach tylko i wyłącznie tam, gdzie trzeba ustąpić pierwszeństwo – takie ostre, pulsujące światła, chyba bodajże żółte. Gdzieś to widziałem w takich szczególnie niebezpiecznych miejscach. Może tego u nas nie da się zastosować, ale ja to widziałem i też mi jedna tutaj z osób, która się na tym troszeczkę znała, zapytała się, dlaczego tego na tych dwóch skrzyżowaniach nie można zainstalować. To praktycznie nie wymaga ani przebudowy, ani instalacji, być może to nawet na baterie, czy na jakieś inne źródło energii można by było zainstalować. To już każdy zobaczy, ten nawet, który nie chce zobaczyć, to zobaczy, bo go będzie w oczy raziło, że coś jest niebezpiecznego, a część kierowców jako rutyniarze jeżdżą, jako rondo, inni z takiego normalnego cwaniactwa i wymuszają pierwszeństwo na tych dwóch skrzyżowaniach i często dochodzi do kolizji, o czym tu już niejednokrotnie było mówione. Bardzo dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pani radna Helena Pietraszkiewicz.”

Radna Helena Pietraszkiewicz „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Dzisiaj złożę interpelację w sprawie trudności wyjazdu z ulicy Gęsiej na ulicę Jana Pawła II w kierunku miasta, a w tej chwili kilka słów na ten temat tylko powiem. Przy wyjeździe z ulicy Gęsiej tworzy się długa kolejka pojazdów chcących wyjechać z osiedla, często czeka się kilka zmian światel, by wyjechać właśnie z tej ulicy. W sprawie trudności wyjazdu z ulicy Gęsiej na ulicę Jana Pawła II w kierunku miasta zwracają się liczni mieszkańcy osiedla, tamtych terenów, prosząc o usprawnienie w ruchu drogowym. Między innymi i w tej sprawie miał też w dniu dzisiejszym zabrać głos pan radny Piotr Bręś, ponieważ wiemy o tym, że to jest petycja mieszkańców, także to jest taka szeroka akcja zakrojona i proszę teraz już jako radna o jak najszybsze problemu poprawiającego efektywność ruchu drogowego, zwiększające bezpieczeństwo

zarówno kierującym samochodem, jak i przechodniów, także za chwilę w formie pisemnej tę interpelację troszeczkę opisującą szerzej złożę.

Druga kwestia, bardzo taka prosta, to już zupełnie zapytanie – proszę państwa, dotyczy tamtej części też dzielnicy, mianowicie oznaczenie nazwy ulicy Wróbla. Jadąc ulicą Gęsią, mijając Biedronkę, na wprost, na zakręcie jest nazwa ulica Wróbla. Nazwa ta sugeruje, że ulicą o nazwie Wróbla jest droga w prawo i w lewo, tymczasem na zakręcie ulica w lewo to Gęsia, a w prawo to Wróbla. Osoby, które oznaczają, to wiedzą, o czym mówię. Nie ma żadnego znaczenia, gdzie biegnie od zakrętu ulica Gęsia. Ponieważ ci, którzy tam mieszkają, to wiedzą, a ci przejezdni to naprawdę gubią się. W związku z powyższym jest to bardzo niewielka korekta i bardzo bym prosiła, żeby popatrzeć i coś zrobić w tym zakresie, a prosta jest bardzo sprawa.

Druga kwestia – rzadko może chodzę w tej chwili przez Krakowskie Przedmieście, ale zwracają się do mnie mieszkańcy z takim pytaniem, a też nie jestem zorientowana, czy w Lublinie rosną drzewa platany, ponieważ jak twierdzą, nasadzono te drzewa na Krakowskim Przedmieściu i czy one przetrwają surowy lubelski klimat zimowy. Takie wątpliwości właśnie zgłaszają mieszkańcy. Bo ja sama osobiście wiem, że we Wrocławiu jest aleja z platunami, ale tam jest troszkę klimat łagodniejszy i teraz jest pytanie, kto odpowiada za dobór drzew na Krakowskim Przedmieściu, jakie są koszty związane z zakupem tych sadzonek, skąd je przywieziono i kto będzie je w przyszłości pielęgnował. Pamiętamy, sama też pamiętam, że nie tak dawno na Krakowskim Przedmieściu była akacja kulista, a gdzie się pojawiły te drzewa z Krakowskiego Przedmieścia, to jest znak zapytania i niektórzy złośliwie po prostu twierdzą, że może to będzie jedna wielka lipa. Oby nie. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Stanisław Brzozowski.”

Radny S. Brzozowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Tutaj najpierw dwie prośby od mieszkańców. Chodzi o wymiennikownię na osiedlu Karłowicza – podobno jest to tam w bardzo kiepskim stanie – czy dałoby się to po prostu jakoś tam pomalować i uporządkować ten teren.

No i prośba, można powiedzieć, już od lat – o dokończenie, czy zrobienie krótkiego odcinka ulicy Milenijnej, też na Czechowie.

Jeszcze chciałem się odnieść do odpowiedzi na interpelację moją w sprawie zasypywania suchej doliny w sąsiedztwie ulicy Poligonowej. W zasadzie to jest tak, można powiedzieć, na połączeniu, czy zakończeniu ulicy Poligonowej jednego odcinka, a rozpoczęciu się już Bohaterów Września, bo akurat nad tą suchą doliną przebiega wiadukt nowy tam właśnie zbudowany na tej trasie i w zasadzie ta sucha dolina bezpośrednio, można powiedzieć, sąsiaduje z drogą serwisową, która właściwie też trudno powiedzieć, czy ma adres jeszcze ulicy Poligonowej, czy już Bohaterów Września, bo to jest właśnie na takim połączeniu jednej i drugiej. I tam dostałem informację, że w zasadzie to jest tak: teren, po pierwsze, prywatny – no, ja się zastanawiam, jak ja bym chciał sobie działkę zniwelować, to musiałbym na to zgodę uzyskać, więc podejrzewam, że prywatny właściciel również powinien uzyskać zgodę na niwelację. No, praktyka jest taka, że jak się posuwała budowa osiedla Botanik, to najpierw była pierwsza dolina zasypywana, tam jeszcze pamiętam, jak że-

śmy interweniowali w Radzie Dzielnicy Sławin, później była tam ziemia wybierana, bo trzeba było pod drogą zrobić takie przejście, więc teraz jest z kolei ta trzecia dolina zasypywana, znaczy aktualnie jest tam jakaś ziemia nasypa, a w tej chwili jakby nowej ziemi nie wywozi, natomiast jak mówię, nie wiem, na jakiej zasadzie i dlaczego tamta ziemia w ogóle została wywieziona. Przecież mamy Wydział Ochrony Środowiska i on się takimi rzeczami powinien zajmować. Dużo się mówi o kanałach powietrznych, właśnie o tych suchych dolinach, a później praktyka jest taka, jaka jest.

Jeszcze chciałbym zapytać o taką rzecz, jak system sygnalizacji świetlnej, bo to, można powiedzieć, że mnie na co dzień trapi jako kierowcę i myślę, że wielu z nas, bo podobno zostały spore pieniądze wydane na ten system i on tak naprawdę nie działa. Miał niby działać na al. Kraśnickiej, ale ostatnio jechałem al. Kraśnicką i na czterech światłach stawałem, więc tylko na dwóch było zielone. Już nie mówię o osiedlu Czechów, gdzie w zasadzie zapala się jedno światło, dojeżdża się do drugiego i zapala się czerwone w tym momencie. Także nie ma żadnej jakiejś korelacji. Czy będą podejmowane jakieś działania w tym kierunku, żeby usprawnić? Bo to też przecież jest i ekologia, i zatruwanie środowiska, i czas ludzi, i ich, powiedzmy, komfort. Także chciałbym coś wiedzieć na ten temat. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan przewodniczący Tomasz Pitucha.”

Radny T. Pitucha „Dziękuję bardzo. Zwrócili się do mnie mieszkańcy, właściwie nie mieszkańcy, tylko osoby prowadzące działalność gospodarczą, takie osiedlowe małe sklepy na osiedlu Nałkowskich, które się dowiedziały, że ma powstać kolejny supermarket duży typu „Biedronka”. Nie wiem, jaka sieć tam ma być, natomiast chodzi o lokalizację na tym budującym się osiedlu Diamenty Wrotkowa przy Diamentowej. I tam właściwie z każdej strony tego osiedla już jest taki supermarket, a ci ludzie skarżą się, że praktycznie bankrutują, są to rodzinne firmy najczęściej, które zatrudniają po kilka osób w takiej branży, jak sklepy spożywcze. Przy utracie takiego biznesu praktycznie ludzie są zaniepokojeni, że nie będą mieli co ze sobą zrobić w życiu. I chciałbym zapytać odnośnie tego, czy było tam wydawane, przy Diamentowej, na terenach po Chmielu Polskim, pozwolenie na budowę, albo warunki zabudowy takiego supermarketu i czy jest to jakby kolejna inwestycja, czy też była zmiana pozwolenia na budowę – na przykład zamiast bloków inwestor zaplanował sobie, że jednak nie zbuduje części bloków, a zbuduje market. No, rozumiem, że wyjaśnienie będzie obejmowało to, że te budynki ewentualnie zostały zastąpione, bo blisko były siebie, albo sąsiadowały, albo na tej samej działce, więc chciałbym prosić o takie wyjaśnienie tej sprawy i o to, czy jest jakaś strona tego postępowania, która mogłaby skutecznie wnieść skargę wobec, znaczy nie skargę, no protest jakiś wobec tej decyzji, bo wydaje się, że tam nie ma sąsiedztwa z racji procesu inwestycyjnego, tak, a nie inaczej prowadzonego. Na razie dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Marcin Nowak.”

Radny M. Nowak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Chciałbym zapytać o kilka następujących kwestii.

Pierwsza sprawa dotycząca tworzenia kolejnych kontraruchów, a szczególnie swoje pytanie ukierunkowuję na jedno rozwiązanie, które wedle mojej wiedzy zostało oprotestowane już przez Radę Dzielnicy Wieniawa, ponoć również Policja w tej materii wypowiedziała się negatywnie, tymczasem podobno rozwiązanie ma być wdrażane w życie, a pytam tutaj o ulicę Legionową. Legionowa to jest ulica, która łączy ulicę Popiełuszki, Al. Raclawickie, ulica jednokierunkowa, z jednym odcinkiem w zasadzie ruchu na całej długości, przy tym jednocześnie po jednej stronie mamy miejsca parkingowe, a jest to ulica, która biegnie pionowo, bardzo pionowo, jest duży kąt nachylenia; przyznam szczerze, że nie wyobrażam sobie takiego rozwiązania. Mam nadzieję, że pomysłodawcy już się z niego wycofali, ale pytam, gdyż takiej wiedzy nie posiadam.

Szanowni państwo, druga sprawa, jeśli jesteśmy przy nowych rozwiązaniach infrastrukturalnych, jeżeli chodzi o rozwiązania drogowe, chciałbym zapytać o ulicę Godebskiego – ona jest w budżecie – kiedy będzie ogłoszony przetarg i termin realizacji tej ulicy. Mniemam, że Zarząd Dróg i Mostów chciałby, aby to było uczynione w wakacje, gdyż to jest najlepszy okres na tego typu działanie w tym miejscu. Przypomnę, że uliczka mieści się na Miasteczku Akademickim, a więc w tym okresie będzie najlepszym rozwiązaniem wykonanie remontu, gdyż nie będzie po prostu studentów i także ruchu do szkoły, ale nie widziałem ofertowania, nie widziałem informacji dotyczącej przetargu, chciałbym zapytać o terminy.

Trzecia sprawa – troszeczkę bardziej drażliwa, pewnie mógłbym na ten temat popęlić tutaj trochę więcej słów, ale myślę, że stanie się to przedmiotem rozmowy Komisji Kultury najbliższej, od razu sygnalizuję taki problem – kwestia menadżera Śródmieścia. Przyznam szczerze, nawet mieliśmy okazję z panem radnym Ławniczakiem na ten temat dyskutować w mediach ostatnio. Ja dowiedziałem się o powołaniu takiego człowieka z enuncjacji medialnych i do tej pory ani nie było to opiniowane, ani nawet nie przechodziło przez dyskusję merytoryczną, jakichkolwiek komisji stałych, których jestem członkiem, ze wskazaniem i szczególnym uwzględnieniem mojej Komisji, Komisji, której mam zaszczyt przewodniczyć. I chciałbym się dowiedzieć w ogóle, jaki jest zakres kompetencyjny tego menadżera śródmieścia i o co chodzi w tym temacie, gdyż wiem, że są już liczne uwagi ze strony właściwej rady, a być może nawet rad dzielnic, w tym Rady Dzielnicy Stare Miasto, która osobiście zwracała się do mnie z prośbą o dopytanie i uszczegółowienie tego tematu. Czyli krótko mówiąc: menadżer Śródmieścia, jaki jest jego zakres kompetencji, co jest w zakresie jego zadań i jak wygląda jego plan i koncepcja działania.

Sprawa czwarta – chciałbym dopytać o dokładny termin otwarcia, czy oddania do użytku – to może bardziej właściwe słowa – Placu Litewskiego, bo czytamy o pracach finalizacyjnych, ale nie słyszałem o dokładnym terminie i czy ten termin jest już wyznaczony, a ewentualnie z czego wynikają drobne opóźnienia, bo pamiętam o terminie schyłku kwietnia.

I jeszcze kwestia, jak już jesteśmy przy tematach, które mnie nurtują i o które nie będę dopytywał w formie pisemnej. Chciałbym – po raz kolejny, bo jak mantrę już powtarzam to zagadnienie – zapytać o zakres realizacji prac nad utworzeniem w Lublinie grzebowiska dla zwierząt. Argumenty ku temu

wielokrotnie podkreślałem w przestrzeni publicznej, a więc walory i sentymentalne, i ekologiczne, i wszelkie inne, i tak troszeczkę na zasadzie psychologii w tym temacie od 2009 roku jestem odsyłany i za każdym razem, przy artykułowaniu tego wątku, słyszę, bądź czytam, że wszystko jest już dopięte na ostatni guzik, że prace są bardzo zaawansowane, efektów finalnych natomiast nie widzę i o nich nie słyszę. Tyle ode mnie. Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Panie Przewodniczący! Standardowo zapytam już na koniec o Przedszkole nr 77 i tę drogę. Jeżeli można, już tutaj z panią skarbnik rozmawiałem na ten temat, dlatego że to jest bardzo istotne, abyśmy mogli powiększyć liczbę miejsc postojowych. Ja przypomnę tylko, że Spółdzielnia Czuby w ostatnim dwuleciu, że tak powiem, wyremontowała na samym osiedlu Skarpa lub utworzyła nowych około 340 miejsc postojowych – to jest sporo – a miasto też wyremontowało oczywiście i zmodernizowało ulicę, za co jesteśmy też wdzięczni – wszyscy mieszkańcy Czubów. I teraz już przejdę do kolejnych tematów.

Chciałbym, i tutaj rozmawiałem z panem sekretarzem na ten temat też, myślę, że Rada powinna – to nie jest moja taka tylko uwaga, ale propozycja – zająć się też statutem rad dzielnic, który, uważam, powinien być znowelizowany. Chodzi tutaj przede wszystkim o to, że oczywiście doceniamy jednostki pomocnicze samorządu terytorialnego, jakimi są rady dzielnic i jak państwo zauważyliście, przy kolejnych głosowaniach, chociażby z mostem Pileckiego, czy tutaj z nazewnictwem Placu Chrostowskiej, ciągle żeśmy się zatrzymywali, bo nie było jakiejś opinii rad dzielnic i myślę, że nad tym trzeba się pochylić.

Druga sprawa – troszeczkę mnie zaniepokoiła taka sytuacja, taki precedens, ja nie będę wymieniał tutaj szczegółów, ale jest taka sytuacja, że czasami radni rad dzielnic – tak mi się wydaje – mogą przekraczać swoje kompetencje, pisząc ulotki typu, że radny dzielnicowy będzie robił jakieś ankiety, przeprowadzał różnego rodzaju działania, i to niekoniecznie robi na swojej dzielnicy, ale robi to na innych dzielnicach, co powoduje zupełny chaos, bo podpisywanie się pod pismami „radny” daje szerokie tutaj pojęcie, bo to może być radny miejski, radny prawda rady dzielnicy konkretnej, więc myślę... lub radny jakiegoś organu spółdzielni nawet mieszkaniowej, czy innego społecznego organu, więc myślę, że jednak więcej by było takich tematów odnośnie kompetencji tutaj rad, te statuty robione były jeszcze, pamiętam, przy zakładaniu tych rad dzielnic, więc do nich nie wracano, więc myślę, można się by było pochylić i taka komisja może w najbliższym czasie mogłaby powstać, oczywiście *ad hoc*.

Następna sprawa – wejdę jeszcze tutaj w to, co powiedział kolega Nowak, radny Nowak – też właśnie prosimy ten temat menadżera Śródmieścia. Ja oczywiście nie uzurpuję sobie prawa i opiniowania, czy pan prezydent ma prawo, czy nie ma prawa powoływać takich menadżerów, jak najbardziej myślę, że tak, tylko że może byśmy przed powołaniem takiego menadżera, bo teraz może być powołany kolejny menadżer, nie wiem, do jakichś tam innych spraw, po prostu zapoznali się z jego strategią, bo tak szczerze mówiąc, menadżer Śródmieścia ani razu się faktycznie nie pokazał na Komisji Kultury

i Ochrony Zabytków, jednak centrum miasta jest to specyficzny, specjalny obszar, serce naszego miasta i chcielibyśmy wiedzieć, co... nie rozliczać go może personalnie, bo to nie ma tutaj już znaczenia, i to absolutnie nie jest żaden kontekst polityczny, ale z tego... z zadań, bo tak naprawdę, to w prasie dowiedzieliśmy się, że przesunął jakąś ławkę, coś tam, jakiś kwietnik, a potem za chwilę że śmieciarka wpadła, się zapadła, gdzie te prześwietlenia były robione, prawda, na Starym Mieście, więc myślę, że to jest dość istotne, że kolejny menadżer powinien współpracować z komisjami stałymi Rady Miasta, a przede wszystkim mówić nam, przynajmniej informować, nie spowiadać się, ale mówić, jakie zadania ma.

Proszę państwa, jeszcze chciałem parę innych tematów poruszyć tak szybko. Otrzymałem oczywiście odpowiedź o sytuacji w ZNK, która jest naprawdę bardzo zła, tam ponad 100 mln zadłużenia, 90 mln odsetek, i jedno zdanie utkwiło mi w pamięci, nie mam tej interpelacji przed sobą, ale że to trwa od 20 lat. No, to jak trwa od 20 lat, to trzeba coś z tym zrobić. I chciałbym, żeby ta dyskusja nie opierała się, że się spotkamy w Trybunale Koronnym i podyskutujemy, będzie troszeczkę radnych, tylko trzeba naprawdę ten problem rozwiązać, bo to jest naprawdę duże obciążenie dla miasta i oddłużenie w tej chwili taką kwotą, no to jest to drugi stadion, że tak powiem, który moglibyśmy wybudować, który oczywiście byłby nam niepotrzebny, ale inne inwestycje czekają.

Następna kwestia, to jest – dalej wracam do sprawy skateparku na Janowskiej, gdzie oczywiście ktoś mi powie, że się jeszcze nie zakończyło postępowanie prokuratorskie, ale ja myślę, czy ono coś wniesie, czy tam ktoś będzie winny, czy to będzie umorzenie tego postępowania, to nie ma to znaczenia, jest pytanie – i też bym chciał do Wydziału Planowania – co dalej z tym terenem, bo to jest duży teren. Czy pozostanie on po prostu taką białą plamą Lublina, czy można tam zrobić nasadzenia drzew, gdzie przy inwestycjach, które są w mieście, wiadomo, tych drzew ubywa, co dalej zrobić? I myślę, że też nad tym powinniśmy się pochylić i przedyskutować tę kwestię.

Ostatnia chyba już sprawa... Aha, jeszcze dwie. Jeszcze jedna sprawa – byłem na posiedzeniu Rady Dzielnicy Czuby Południowe, więc wraca sprawa Czubów Południowych i komunikacji, głównie komunikacji na ulicy Bursztynowej. Rada tutaj Przestrzeni, gdzie tam prasa komentowała to, chciała, aby na ulicy Bursztynowej, która oczywiście jest do tego nieprzystosowana, żeby tam funkcjonowała komunikacja miejska, oczywiście komunikacja miejska jest w szerokim pojęciu. Tutaj Rada się określiła, radni przynajmniej w tej dyskusji, że chodzi o komunikację miejską tak, ale żeby te samochody gabarytowo były niewielkie, bo faktycznie jest tam problem, no kiedyś tak to urządzono w infrastrukturze tę ulicę, i faktycznie duże autobusy tam nie mają miejsca przejazdu, ale coś trzeba z tym zrobić, tym bardziej, że w planach jest, wiemy, przystanek PKP i myślę, ten temat trzeba podjąć, co do Trasy Zielonej i jak tę komunikację usprawnić. I tutaj też myślę, że Urząd Miasta powinien się pochylić nad komunikacją z tego obszaru, ponieważ to rondo malutkie jest czasami tak zakorkowane, że się czeka dość długo.

I ostatnia sprawa – to już chyba sprawa Motoru Lublin. Jeszcze raz podkreślę, że chciałem pogratulować zawodnikom i właściwie to dzisiaj miałem zawnioskować o premie dla nich, ale pomyślałem, że może poczekajmy i jak się uda awansować, to będzie to wspólny sukces nas, mieszkańców i wszyst-

kich państwa tutaj na tej sali, że zrobiliśmy jednak, podjęliśmy krok – ja wiem, że w kuluarach rozmawiamy, że trochę za późno, bo już byśmy ten awans mieli i w tej chwili faktycznie nasi piłkarze grają bardzo dobrze, co tylko można im pogratulować.

Jeszcze wracając do menadżera Śródmieścia, bo faktycznie ja oczekiwałem, że pan Poznański, który podejmie te działania, to się ustosunkuje do właśnie tej infrastruktury chociażby Placu Litewskiego, który, delikatnie mówiąc, trochę szpeci tymi lampami, tymi masztami. Mnie zarzucano, że ja chcę maszt ustawić jakiś ogromny, ja oczywiście zrobiłem to trochę z przekory, muszę powiedzieć, natomiast tych masztów mamy, tak jakby historia kołem się toczy, aż osiem na Placu Litewskim, takich piorunochronów, i cztery przy Hotelu Europa, a jeszcze przejdą one na deptak, więc nijak się to ma do po prostu jakby wystroju, czy tej zabudowy, którą mamy, historycznej na tym obszarze. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani przewodnicząca Marta Wcisło.”

Wiceprzew. RM M. Wcisło „Dziękuję. Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja mam kilka spraw, o które prosili mnie mieszkańcy, ale nie tylko.

Otóż, przedstawiciel Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa przy ulicy Armii Wojska Polskiego zwrócił się z prośbą, aby wygospodarować kilka miejsc postojowych nieodpłatnych dla osób oddających krew i w czasie oddawania krwi przed budynkiem Centrum Krwiodawstwa. W tym momencie jest to strefa płatnego parkowania i osoba, która chce oddać krew, niestety musi opłacić bilet. Tych osób nie ma zbyt wiele, ale byłby to swoisty gest ze strony miasta i nas, mieszkańców w akcie chociażby wdzięczności, aby takie osoby nie musiały płacić za to, że przyjeżdżają i chcą oddać to, co mają najcenniejszego, czyli krew. To jest pierwsza kwestia.

Drugi temat, który chciałam poruszyć, to jest – zwrócili się do mnie mieszkańcy ulicy Grenadierów, a konkretnie trzy wspólnoty mieszkaniowe, które mają poważny problem z sąsiadem, czyli ze skupem złomu, który do późnych godzin wieczornych niestety bardzo hałasuje, pracują ciężkie maszyny, sprzęt. Niestety tych mieszkańców jest fakt, że na tym terenie kilkanaście lat temu – to był chyba rok 2004, o ile dobrze pamiętam – został uchwalony plan zagospodarowania przestrzennego, na którym są dopuszczone takie usługi, w związku z powyższym te usługi są tam. Niemniej jednak nie powinny oddziaływać poza teren nieruchomości, posesji. Tak się jednak nie dzieje. Dlatego moja prośba do służb miejskich, aby pomóc mieszkańcom.

Kolejną sprawą jest to, o co pytałam na poprzedniej sesji, czyli na jakim etapie jest inwestycja związana z budową miejsc parkingowych przy ulicy Tumidajskiego. Pytam o to dość często, ponieważ w dużej mierze te miejsca parkingowe, postojowe spełniają oczekiwania rodziców, którzy będą dowozili dzieci do szkoły przy ulicy Tumidajskiego, a obwód, w związku z reformą oświaty, obwód dzieci, czyli teren, jest zdecydowanie większy, przybędzie kolejne trzy klasy, chociażby w pierwszym roczniku, i tych miejsc postojowych po prostu nie ma. Rodzice nie mogą dowieźć pod samą szkołę, ponieważ szkoła jest tak zlokalizowana, że brak jest tych miejsc postojowych, w związku z powyższym moja prośba, aby przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego móc wybudować te zaplanowane 52 miejsca postojowe.

Również chciałam zapytać o inwestycję, która jest budżecie, czyli ulicę Kasztanową – to jest prośba mieszkańców – na jakim etapie jest ta inwestycja.

Teraz przejdę do podziękowań, proszę państwa, bo oprócz proszenia, trzeba też podziękować. Otóż chciałam podziękować Zarządowi Dróg i Mostów, a tym samym panu prezydentowi – może od tego powinnam zacząć – za budowę chodnika od ulicy Kasztanowej do ulicy Modrzewiowej – niewielki chodnik, ale tego chodnika po prostu nie było, były jakieś resztki płytek, chodnik został szybko i sprawnie, można powiedzieć, wyremontowany, bo tam jakieś szczątki tego chodnika sprzed dwudziestu kilku lat chyba były.

Chciałam podziękować też Zarządowi Dróg i Mostów, bo wiem, że to jest w jego zasobach, za piękne obsadzenie rond – ronda przy ulicy Koryznowej, ale też i innych rond – są to nasadzenia, proszę państwa, wieloletnie, które będą już na tym terenie, i to nie są tylko rośliny jednoroczne.

Chciałam również podziękować Straży Miejskiej za intensywną kontrolę bardzo uciążliwej działalności dla mieszkańców dzielnicy Hajdów-Zadębie, czyli za kontrolę sortowni śmieci, a konkretnie kompostowni, która daje dużo uciążliwości i ten teren jest monitorowany. Jest częstsze niż dotychczas zraszanie tych odpadów tak, aby dawały jak najmniej uciążliwości. I chyba tyle. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowna Rado! Szanowni Państwo! Zwróciłbym się z prośbą do Wydziału Architektury o wykonanie takiego zestawienia, o wykonanie tabelki, gdzie byłyby wskazane decyzje o warunkach zabudowy, jak również pozwolenia na budowę w granicach objętych miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego Wrotków Południowy, w okolicach osiedla Słoneczny Dom. Ten obszar, który jest zarysowany w planie, nie jest jeszcze skonsumowany, zarówno przez developerów, jak i innych właścicieli, obawiam się, że w tamtej okolicy mogą powstać tego typu instalacje, jak przy ulicy Domeyki, czyli mówię w kontekście myjni samochodowej, więc poprosiłbym o takie zestawienie.

I drugie – troszeczkę szersze – też uwaga kierowana do Wydziału Architektury, aby wykonać zestawienie o wydanych decyzjach i warunkach zabudowy, czy też pozwolenia na budowę dla obiektów usługowo-handlowych, czy też samych handlowych o powierzchni 1 tys. metrów kwadratowych i większych, dla tych rzeczywiście dużych obiektów na terenie tutaj sześciu dzielnic bym poprosił – na terenie Zemborzyc, Wrotkowa, Dziesiątej, Głuska, Abramowic i Kośminka. Jeśli nie będzie to możliwe wykonanie w czasie 14 dni, to poprosiłbym, żeby na spokojnie takie zestawienie powstało w terminie dłuższym. Ja wiem, że sporo pracy przy tym będzie, natomiast zainteresowanie takimi obiektami jest tak duże, że proszę o wykonanie takiego zestawienia.

Chciałbym również poprosić Zarząd Dróg i Mostów o udzielenie informacji na temat stanu technicznego mostów w Lublinie. Ja takiego dokumentu dotychczas nie widziałem, wiem, że część z tych obiektów została ostatnio wyremontowana, natomiast żebym mógł merytorycznie się wypowiadać, to poprosiłbym o tego typu zestawienie. Również, jeśli ta odpowiedź czasowo by, powiedzmy, wymagała jakiegoś takiego szerszego spojrzenia na ten temat, to jak najbardziej w dłuższym czasie akceptują taką informację.

Dopytałbym również o ciąg pieszo-rowerowy, będący przedłużeniem ulicy Parczewskiej. Czekamy na przetarg, z tego co do tej pory mi było wiadomo, pytanie kierowałem do pana prezydenta w dniu 2 lutego, odpowiedź otrzymałem, ale może już przetarg został ogłoszony. Mieszkańcy, jakby nie było, bardzo mocno oczekują tejże inwestycji.

Chciałbym również poprosić o taką drobną pracę – przepraszam, panie dyrektorze, bo nawet nie miałem kiedy zadzwonić, to informacja z dnia wczorajszego – o wyczyszczenie tablic informacyjnych znajdujących się w pasie drogowym, czyli przy ulicy Wapowskiego, Woronieckiego i na starym Wrotkowie – to te trzy lokalizacje były zlokalizowane w pasie drogowym i już czas po prostu, żeby to zerwać, to zadanie, taka informacja pojawiła się na posiedzeniu Rady Dzielnicy Wrotków; drobne zadanie, ale myślę, że potrzebne.

Chciałbym również dopytać o porozumienie, które miało być zawarte pomiędzy Gminą Lublin a Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Warszawie – o to dopytywałem w dniu 27 czerwca 2016 roku. Wiem też, że tego typu rozmowy trwają i rzeczywiście ten teren samej rzeki kompetencyjnie jest problematyczny. O ile RZGW, prawda, wiadomo, co ma robić, to faktycznie rozmowy ze strony Gminy powinny trwać, więc apeluję o to, żeby do tych rozmów powrócić, możliwe, że one się ostatnio jakoś tam odbyły. A mówię to jeszcze w kontekście braku odpowiedzi na moją prośbę, na zapytanie chyba sprzed półtora miesiąca – wypowiadałem się w zakresie usunięcia kosza na śmieci w korycie rzeki Bystrzycy, jakiegoś stolika – nie dostałem odpowiedzi na tę moją prośbę. Również występowałem z inicjatywą, że pewna grupa osób jest skłonna do tego, aby to koryto częściowo uporządkować, tylko trzeba by dać tym ludziom jakieś worki, zorganizować trochę sprzętu, wywóz, no, bardzo mi by było miło, gdyby jakieś takie porozumienie z RZGW w końcu zaistniało. Przed nami sezon kajakowy.

I przedostatnia ze spraw, która mnie niepokoi. Otóż, parę miesięcy temu rozmawialiśmy na temat naszego lotniska. Była informacja, prawda? Były tutaj osoby z zarządu. Ja prosiłem o prezentację. Już w tamtym dniu ponawiałem moją prośbę, już nie pamiętam, na której sesji, ale to było niedawno – do dnia dzisiejszego tej prezentacji nie otrzymałem. I teraz apeluję, aby nie tylko taką prezentację mi dostarczyć, ale również proszę o pisemne udzielenie odpowiedzi, dlaczego do dnia dzisiejszego to się nie stało. Bo wybaczcie państwo, wypowiadam się tutaj jako radny i prośbę ponawiałem, to już jest trzecia. Nie rozumiem, dlaczego normalnej prezentacji nie można było dostarczyć do dnia dzisiejszego.

Poprosiłbym również o odnowienie zestawienia dróg posiadających dokumentację projektową – kiedyś taką interpelację napisałem. Jako radny chcę mieć po prostu informację, które drogi już dokumentację posiadają. Chodzi o dzielnice: Zemborzyce, Abramowice, Głusk, Kośminek, Wrotków i Dziesiątą.

I na koniec chciałbym zadać takie pytanie: prace nad Studium są bardzo mocno zaawansowane, ale kiedy są planowane konsultacje społeczne w sprawie Studium? Ja wiem tylko tyle, szanowni państwo, że zainteresowanie tym tematem jest ogromne. Ja nie uciekam od tego tematu, chcę uczestniczyć w tych konsultacjach, chcę pomóc radom dzielnic, chcę posłuchać głosu mieszkańców. Chciałbym, żeby to było rzeczywiście dobrze przekonsultowane i o to serdecznie państwa proszę. Bardzo dziękuję za umożliwienie wypowiedzi.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Dziękuję. Panie przewodniczący, przepraszam, że jeszcze raz, ale przypomniało mi się tutaj jeszcze parę kwestii.

Chciałem zapytać, co jest budowane na skrzyżowaniu ulicy, połączeniu ulic: Janowskiej, Krężnickiej i Żeglarskiej? Powstaje jakiś duży obiekt, nie wiem, już ulica Krężnicka, co prawda, będzie remontowana, ale już jest zasypana gliną, błotem i tak dalej, bo niestety rada dzielnicowa, ja również też nie wiem, pytają się mnie mieszkańcy, co jest budowane. Mówi się o jakimś centrum handlowym, czy jeszcze, ale wydaje się, że tam ma przebiegać trasa, jeśli nie szybkiego ruchu, to co najmniej ulica, przedłużenie ulicy Żeglarskiej w kierunku Gminy Konopnica i Stasina, więc to było takie... miał być to kawałek tej południowo-wschodniej obwodnicy i teraz, jak widzę, że to miejsce jest zabudowywane, to ta ulica chyba nie będzie możliwa do wykonania.

Dziękuję tutaj panu radnemu Zbyszkowi Ławniczakowi, że podjął temat statutu dzielnic. Otóż, naprawdę jest to cenne i trafne spostrzeżenie, że nie można dłużej tolerować pewnych działań poszczególnych członków rady, panie Zbyszku, w statucie jest członek rady, nie jest radny, tylko nadużywanie przez tych członków tytułu radnego dzielnicowego, myli zupełnie mieszkańców, ponieważ mówią, że uzgodnili z radnym z dzielnicy; ja się pytam, z jakim radnym dzielnicy, to wymieniają mi mojego sąsiada, który jest członkiem rady dzielnicy, a nie jest radnym dzielnicowym.

Panie prezydencie, chciałbym poinformować, że dzisiaj została zakończona, jeśli warunki pozwoliły, kanalizacja dzięki panu i pana prezydenta życzliwości i zgody na to, przez wodociągi lubelskie kanalizacja w przyszłej ulicy Wojtyłów, została zrobiona. Wodociągi stanęły na wysokości i w tej chwili nie ma nic na przeszkodzie, co by mogło opóźnić rozpoczęcie budowy w ulicy Wojtyłów. Ksiądz proboszcz, że tak powiem, nadzorował społecznie tę inwestycję, także praktycznie można by było już myśleć o rozpoczęciu budowy ulicy Wojtyłów, tym bardziej, że jesienią, jak w rozmowie z księdzem proboszczem dowiedziałem się, będą wielkie uroczystości, prawdopodobnie nawet z udziałem kardynała seniora Dziwisza.

Kolejna sprawa – to jest ulica Wólczańska w Abramowicach. Otóż, proszę państwa, sytuacja wygląda zabawnie. Otóż, cztery lata temu rada dzielnicy przeznaczyła całą swoją subwencję na projekt i rozpoczęcie i budowę oświetlenia. Sprawa dotyczy kilkuset mieszkańców, to nie jest sprawa banalna kilku mieszkańców, tylko jest to bardzo długa ulica, przez całą dzielnicę Abramowice. I ten projekt został wykonywany przez kilka lat. W końcu on został sfinalizowany i zaczęły się sprawy wykonawstwa, to znaczy przystąpienia do wykonawstwa. Okazuje się, że w tej chwili – mam przed sobą korespondencję z Zarządem Dróg, który faktycznie naprawdę dużo poświęca czasu do dyrektora Majewskiego, właściwie trochę do prezydenta o wydanie zgody na przystąpienie do wykonania tego oświetlenia. Dyrektor Majewski z upoważnienia prezydenta wniósł sprzeciw do propozycji Zarządu Dróg, do swojego partnera, jakim jest Zarząd Dróg i Mostów, żeby na zgłoszenie wykonać, rozpocząć, na zgłoszenie rozpocząć oświetlenie. Cztery lata, proszę państwa, zamrożone pieniądze rady dzielnicy. Wydaje mi się, że czas przerwać ten marazm, bo na-

prawdę mieszkańcy tracą cierpliwość i ja również, bo jeśli my korespondujemy z naszym Wydziałem Architektury i otrzymujemy takie sprzeciwy, to czy nie można wykonać telefonu partnerskiego – jeden dyrektor do drugiego dyrektora – i powiedzieć: „Słuchaj stary, przyjedźcie tutaj, musimy wyjaśnić pewne sprawy, bo się nie da zrobić tego, zmieńcie to”. No, toż korespondencja trwa, proszę państwa między wydziałami, żeby wejść i wykonać naszą, miejską inwestycję. Panie prezydencie, proszę o jakieś mocniejsze... - (**Głos z sali** - wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – O, przepraszam.

I jeszcze chciałbym zapytać również, ponieważ odbyły się konsultacje w sprawie remontu ulicy Samsonowicza – ten spór trwa już parę lat między mieszkańcami, wspólnotami a spółdzielnią i wszystkimi tam wokół – jaka jest sytuacja, czy zostały te konsultacje i te oczekiwania mieszkańców spełnione, i czy rozpocznie się niebawem budowa, remont tej ulicy z tymi sięgaczami, umożliwiającymi mieszkańcom wspólnot dojazd do swoich bloków, bo przecież spółdzielnie poodcinały, poodgradzały, spółdzielnia poodcinała, poogradzała dojazdy o tych bloków.

Chciałbym serdecznie podziękować, panie prezydencie, na pana ręce, ale to pani prezydent Lipińskiej, panu prezydentowi i wszystkim tym, którzy zaangażowali się w utworzenie Klubu Seniora w Zemborzycach. Od wczoraj działa Klub Seniora, nazywa się „Nad Zalewem”, miejsce jego jest to szkoła, zespół szkół w Zemborzycach. Wczoraj odbyło się uroczyste jego otwarcie w ramach tego tygodnia integracji międzypokoleniowej. Bardzo serdecznie dziękuję tym wszystkim, którzy – na pana ręce, pani prezydent Lipińskiej – którzy przyczynili się do tego i podjęli prośbę moją, którą kierowałem do pana prezydenta.

I jeszcze taka drobna rzecz, może nie drobna, ale proszę państwa, chcę podziękować, tutaj pani radna Marta dziękowała Straży Miejskiej. Powiem państwu, że ilekroć sobie przypominam, że były wnioski różnych opcji o likwidację Straży Miejskiej, zawsze to budziło mój sprzeciw. Otóż, muszę zauważyć, że aktywność i skuteczność Straży, i współpraca z dzielnicami jest naprawdę coraz lepsza, bardzo dobra, ale i coraz lepsza. Przyznam się szczerze, że z takimi sprawami typowo ludzkimi zwracałem się z paroma i nigdy, panie komendancie, właśnie, nigdy nie spotkałem się z jakąkolwiek odmową, albo stwierdzeniem, że to jest niemożliwe. Te działania były podejmowane i cieszę się, że ta Straż funkcjonuje nasza i służy mieszkańcom. Pomijam te mandaty, pomijam te klapy, czy tam inne, ale to, co jest jednym z tych pozytywnych działań, współpraca z dzielnicami, szczególnie teraz tych przez pana powołanych, nie dzielnicowych, jak to się nazywa, dzielnicowych – naprawdę, strzał w dziesiątkę, jestem po prostu bardzo podbudowany, że mam możliwość też współpracowania z pana pracownikami. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan Zbigniew Ławniczak.”

Radny Z. Ławniczak „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ja jeszcze właśnie chciałem dopytać jedną rzecz, bo zapomniałem. Dziękuję właściwie panu Daniewskiemu tutaj radnemu, że mamy podobne zdanie na temat poprawy tego statutu, tutaj z panem mecenasem też rozmawiałem, z panią dyrektorem, z panem sekretarzem, ale to nie na dzisiaj ten temat. Ja tylko, gwoli, tak jak pan, informacji takiej i zapytanie jednocześnie, jak pan radny zapytał,

co się tam dzieje przy ulicy Żeglarskiej, ja też chciałem zapytać, co się dzieje przy ulicy Rąblowskiej. Już ten temat w Wydziałach Planowania i Architektury podnosiłem. Mieszkańcy zapytali, bo na działce przy ulicy Rąblowskiej nr 2, przyległej właściwie do Janowskiej, to jest taka duża działka 1/3 o numerze, właściwie też jakaś inwestycja powstaje, ponieważ przywieziono kontenery i prawdopodobnie jakiś tartak ma tam powstać. Wiem, że planowany jest tam tylko obszar rolny, więc... znaczy, w planie jest obszar rolny, więc nie wpłynęło żadne pismo w sprawie zmiany przeznaczenia tej Nieruchomości, i prosiłbym jeszcze, żeby formalnie się tą sprawą zainteresować, mieszkańcy, którzy tam po prostu mieszkają, też o to pytali. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pan radny Eugeniusz Bielak.”

Radny E. Bielak „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam kilka tematów, które nurtują dzielnicę, ileś pytań, będę starał się krótko i szybko.

Kiedy Zarząd Dróg i Mostów rozbierze progi zwalniające na ulicy Trześniowskiej i kiedy pojedzie tam bus, tą ulicą, i będzie dowoził dzieci do szkoły? To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Czy miasto Lublin połączy ścieżkę rowerową z Lublina ze Świdnikiem? Tam trzeba wykonać niewielki odcinek i dogadać się z Gminą Świdnik. Byłem na spotkaniu burmistrzów i gmin, i wójtów gmin i oni od dawna o to wnioskujeją, ale trzeba dogadać po prostu ze Świdnikiem, żeby miasto Świdnik dało pieniądze też na swoją stronę.

Trzecie pytanie, i tu w ramach zmian statutów rad dzielnic – czy może być przyłączona prawa strona ulicy Franczaka „Lalka” do dzielnicy Felin? To osiedle należy do dzielnicy Kośminek, nikt się nimi nie interesuje, ci ludzie są, bo to jest i parafianie też są już z Felina, natomiast źle to trochę wygląda, bo przychodzą ludzie do rady dzielnicy, do mnie też przychodzą i dobrze by było, żeby tych mieszkańców przyłączyć, bo ja uważam, że jest to wspólne nowe osiedle i tam, jak była piękna nazwa, nowe osiedle Felin, to mieszkańcy z Kośminka się odezwali, że to należy do Kośminka.

Czwarte pytanie. Czy dofinansujemy Klub Sportowy Olimp? To jest klub bokserski, który ma dobre rezultaty. Ja dostałem odpowiedź na którejs z sesji, że się źle rozliczali. Po prostu jeżeli mają wyniki i rezultaty, to powinniśmy ich wspomagać.

Piąte pytanie. Czy ruszy w tym roku rozbudowa stołówki przy Szkole Podstawowej nr 52 na Felinie, bo jest tam ok. 600 dzieci, więc te obiady bardzo długo trwają, do godziny 16.00.

Następne. Kiedy rozpocznie się remont ulicy Kalinowszczyzna? Dlatego, że jest to odciągane. Mówi się o koncepcji dalej, o projekcie. Chciałbym, żeby w tym roku naprawdę tam ruszyły roboty.

Następny punkt. Kiedy będzie wykonany remont ulicy Wiejskiej? Bo wiem, i panie radne wносиły w budżecie, i tam nic nie widać, żeby się coś robiło.

Następne. Czy zostanie zbudowana w tym roku ulica Królowej Bony? Jest to bardzo ważna dla Felina, dlatego że to jest dojście dzieci z jednej strony osiedla do przedszkola i w czerwcu będą otwarte tam zamieszkałe trzy bloki mieszkalne i ci ludzie po prostu nie mają dojścia – komunalne.

Następne. Czy dzieci z Rudnika, bo takie informacje mnie doszły medialne, będą chodziły do szkoły podstawowej do Pliszczyna? Czy Gmina Lublin nie jest w stanie zapewnić tym dzieciom szkoły podstawowej? Bo rozmawiamy cały czas o koncepcjach. Na Rudniku jest koncepcja już trzeci rok, ale pieniędzy nie widać... - (**Wiceprzew. RM M. Wcisło** „Będą chodziły do „czwórki”.”) – Zobaczymy.

Następny punkt. Kiedy przed była jednostką – to jest prośba do Zarządu Dróg i Mostów – kiedy przed była jednostką wojskową przy Drodze Męczenników Majdanka zostaną wycięte suche drzewa i gałęzie, które zagrażają bezpieczeństwu? Ja wiem, że jak liście się rozwiną, to zakryte będą i nie będzie widać, ale tam jest niebezpiecznie, panie dyrektorze, dlatego że jak studenci chodzą, a są burze często, to jest to niebezpieczne dosyć, nawet dla użytkowników jezdni.

Czy Zarząd Dróg i Mostów znajdzie środki finansowe na wykonanie dywanika na odcinku 200 metrów – tu z panem dyrektorem rozmawiałem – na ulicy Królowej Jadwigi? Panie prezydencie, jest to konieczne, jest wielka prośba, żeby to wykonać.

Następny punkt. Kiedy zostanie wykonany chodnik na ulicy Grenadierów od ulicy Chemicznej do ulicy Pancerniaków, do Felicity? Tam masa ludzi przyjeżdża i po prostu to wygląda fatalnie. Tam dobrze byłoby też wykonać remont tej jezdni.

Następny punkt. Kiedy usuniemy z miasta segregację śmieci i kompostownię z Hajdowa? Ja myślę, że jest smog tak duży, że czas o tym mówić, bo technologia wcale nie jest zakończona, pani radna przede mną mówiła na ten temat. Tam wystarczy pojechać i jak państwo pojedziecie, to zobaczycie, że to wszystko się odbywa na powietrzu – dokończenie całej fermentacji.

Następne pytanie. Czy zostanie zrealizowany remont ulicy Hajdowskiej? Przychodzili do mnie mieszkańcy z ulicy, zebrali ileś podpisów, ok. 200 i prośba, żeby się nad tym pochylić.

Następny punkt. Czy miasto planuje utworzenie miejskiej spółki oczyszczania miasta? Dlatego, że uważam, że prywatni, prywatne firmy dobrze zarabiają, było MPO kiedyś i myślę, że nas stać, żebyśmy taką spółkę, panie prezydencie, założyli i byłyby miejsca pracy duże i pieniądze by zostały w mieście.

Następny punkt. Prośba o ustawienie ławek przez ZNK przy bloku komunalnym przy ulicy Królowej Jadwigi 11 – o 2 ławki prośba jest. W ubiegłym roku o to prosiłem i tam nie zostało to zrealizowane.

Następny punkt – to już ostatni. Czy ZNK wykona podjazd dla wózka dla inwalidy? To jest w bloku Władysława Jagiełły 20. Człowiek choruje na stwardnienie rozsiane i jest odbijana piłeczka. I prośba to jest – on chce wyjść, nie może. Tam podjazd trzeba wykonać na półpiętrze tylko. To wszystko. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję... - część wypowiedzi poza mikrofonem, niemożliwa do odtworzenia.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Bardzo proszę, pan przewodniczący Mieczysław Ryba.”

Wiceprzew. RM M. Ryba „Ja mam jedno krótkie pytanie dotyczące obecnego Gimnazjum nr 1, tej szkoły podstawowej, która ma istnieć i pewnego sporu, czy problemów, które między „jedyneką” a „dwójką” powstały co do ilości uczniów i trwania tego. Na jakim etapie to w tej chwili jest, załatwienie tej sprawy? Bo wiem, że tam się spore problemy pojawiły. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan radny Marek Wójtowicz.”

Radny Marek Wójtowicz „Ja mam tylko jedną krótką sprawę. Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Chodzi mi o dosłownie kilka metrów chodnika, który, co prawda, może nie jest nawet w granicach miasta, bo chodzi o ulicę Lipniak i skręt w ulicę Kleopatry. Tam jest tablica „Lublin” i za nią dosłownie brakuje 4, może 5 metrów chodnika, który dochodziłby do ulicy Kleopatry. I tam mieszkańcy mnie prosili, żeby może tę sprawę poruszyć. Czy miasto nie mogłoby tych kilku metrów tego chodnika ułożyć? Koszt znikomy jakiś zupełnie, a byłaby duża wygoda. Co prawda, ulica Kleopatry nie jest zrobiona, ale ten kawałek jest taki dosyć newralgiczny. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Przepraszam bardzo, że tak się rozgadałem, ale jedno jeszcze, ostatnie pytanie, ponieważ zapomniałem. Otóż, w niedzielę, w ramach Lubelskiego Festiwalu Rowerowego, organizowanego już po raz 10. jubileuszowy, jest to w ramach również obchodów impreza, obchodów 700-lecia Lublina, na Globusie ma się odbyć Puchar Polski w Kolarstwie Górskim. Zwrócili się do mnie organizatorzy, że niestety obiekt został, znaczy, wypożyczony, te górki, te tereny zostały wypożyczone za kwotę niezbyt małą, ale niestety jest problem z przygotowaniem tych górki na Globusie, ponieważ MOSiR stwierdził, że ciągnik, czy kosiarka im się zepsuła i teraz ci organizatorzy mają wielki problem. Jeśli pan prezydent byłby w stanie pomóc w wykoszeniu – tam chodzi o 1,5 godziny koszenia kosiarką ciągnikową, bo na szczytach zostały wykoszone te trawy, chwasty i tak dalej, natomiast pozostało troszkę do wykoszenia i niestety dyrektor klubu i organizator prosi o jakąś interwencję, o pomoc, no bo trudno znaleźć w Lublinie ciągnik z kosiarką i jeszcze za to zabulić. Jeśli pan prezydent by mógł pomóc, to bardzo bym prosił. Pewnie trzeba się skontaktować może z MOSiR-em, który nie poczuwa się do odpowiedzialności, czy do jakichś obowiązków, żeby to wykosić i przygotować obiekt, który użyczył na te prestiżowe zawody. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zapytać? Bardzo proszę, pani radna Małgorzata Suchanowska.”

Radna M. Suchanowska „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja prosiłabym bardzo, żeby pan prezydent, jeżeli koledzy nie będą mieli nic przeciwko, odpowiedział na piśmie, a tym, którzy mają przeciwko, ustnie.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Czy jeszcze ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan radny Bartosz Margul.”

Radny B. Margul „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałem trochę wspomóc pana prezydenta, bo tutaj radny Bielak pyta o inwestycje, które ja wnosiłem do budżetu, a przeciwko którym głosowałem, także z ulicą Wiejską...”

Radny E. Bielak „Ale przeciwko 20 głosowałeś, które ja wnosiłem.”

Radny B. Margul „Głosowałem przeciwko poprawkom zgłoszonym na 100 mln, czy na 200 mln, więc które by zrujnowałyby budżet miasta. Ale przepraszam, ja teraz mam głos, panie przewodniczący...”

Radny E. Bielak „Proszę nie kłamać, proszę się nie odnosić fałszywie...”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Ale ja bardzo proszę o zachowanie spokoju.”

Radny B. Margul „Także chciałem pana radnego poinformować, że wszystko jest na dobrej drodze, że wkrótce będzie przetarg na inwestycję, przeciwko której pan głosował. Dziękuję bardzo.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Bardzo proszę, pan radny Piotr Popiel.”

Radny P. Popiel „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Przychyłam się do głosu pani Małgorzaty Suchanowskiej w przypadku moich zapytań, bo rzeczywiście to wymaga czasu i miałbym taką prośbę do pana prezydenta. O niektórych rzeczach ja nie chcę pisać. Chciałbym poprosić pana prezydenta o udział w wizji lokalnej razem z panem prezesem Czareckim na Słonecznym Wrotkowie. Jeśli byłaby taka możliwość, to będę wdzięczny. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

Radny L. Daniewski „Jeszcze raz. Proszę państwa, propozycja ta ostatnia, która padła – Słoneczny Wrotków – otóż, proszę państwa, chcę państwa poinformować, że Komisja Sportu i Komisja Gospodarki Komunalnej ma w planie odwiedzić wszystkich obiektów nad Zalewem Zemborzyckim, a następnie debatę nad tym, więc myślę, że jeżdżenie, panie prezydencie... zapraszamy na posiedzenie komisji pana prezydenta i objazd, bo później będziemy dyskutować nad tym, co żeśmy tam zobaczyli. To będzie, myślę, że niebawem, zaraz po świętach, z panią przewodniczącą Beatą ustalimy to i pana prezydenta na to spotkanie zaprosimy, jak również zapraszamy wszystkich radnych, niekoniecznie będących członkami Komisji Gospodarki Komunalnej, czy Komisji Sportu. Spotkanie będzie otwarte, myślę, że będzie ładna pogoda i spotkamy się nad Zalewem. Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję. Czy ktoś jeszcze z państwa radnych chciałby zadać pytanie? – (**Głosy z sali** „Nie, już nie.”) – Ale to nie do mnie, to do kolegów. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

Zast. Prez. A. Szymczyk „Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Ja bym przychylił się też i prosiłbym o to, żebyście państwo umożliwili mi odpowiedzi w formie pisemnej. Dobrze?”

Radny M. Wójtowicz „Ależ oczywiście, jak najbardziej.”

Radny L. Daniewski „Ale panie prezydencie, tam, gdzie trzeba zadziałać, to działajcie, a później odpowiedzcie nam najwyżej, dobrze? Dziękuję.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań, zamykam punkt Interpelacje i zapytania radnych.”

AD. 12. INFORMACJA O ZREALIZOWANYCH I ZAPLANOWANYCH WYJAZDACH W ZAGRANICZNĄ PODRÓŻ SŁUŻBOWĄ PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN

Przedmiotowa informacja ([druk nr 929-1](#)) stanowi załącznik nr 41 do protokołu

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Przechodzimy do punktu 12. – jest to Informacja o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin (druk nr 929-1). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to oczywiście zaproponuję, aby w protokole, w punkcie tym znalazł się następujący zapis, że Rada Miasta zapoznała się z informacją o zrealizowanych i zaplanowanych wyjazdach w zagraniczną podróż służbową Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin. Jest sprzeciw? – (**Głosy z sali** „Nie.”) – Więc bardzo proszę o dokonanie tego typu zapisu.”

Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Wolne wnioski i oświadczenia... - (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Tak, bardzo proszę, pan radny w kwestii formalnej.”

Radny P. Popiel „Jest prośba jeszcze o rozszerzenie porządku obrad o Zmiany w Komisjach stałych.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dobrze, bardzo proszę państwa radnych o zajęcie miejsc.”

Radny P. Popiel „Panie przewodniczący, zgoda, wycofuję swój wniosek, złożę go za miesiąc.”

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Dziękuję bardzo, dziękuję za wycofanie tego wniosku. Oczywiście spotkamy się za niecałe trzy tygodnie, więc będzie można zmienić komisje.”

AD. 13. WOLNE WNIOSKI I OŚWIADCZENIA

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Kolejny punkt – są to Wnioski i oświadczenia. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę.”

AD. 14. ZAMKNIĘCIE OBRAD

Wiceprzew. RM J. Pakuła „Punkt 14. – Zamknięcie obrad. Wobec wyczerpania porządku obrad, zamykam XXIX sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie dziękuję za udział w niej wszystkim państwu radnym, prezydentowi miasta, jego zastępcom oraz wszystkim szanownym gościom.”

Protokołowali:

**z up. Przewodniczącego
Rady Miasta Lublin**

/-/ Katarzyna Bisak

**/-/ Jarosław Pakuła
Wiceprzewodniczący
Rady Miasta Lublin**

/-/ Karolina Jakubowska

/-/ Sebastian Bielaszewski